

Wiek Nowy

Popularny dziennik ilustrowany.

Wychodzi we Lwowie każdego dnia popołudniu.

Sroda 17. grudnia 1930.

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym kraju **20 gr.**

Prenumerata mies. we Lwowie i w kraju Zł. 4.50

Prenumerata kwartalna Zł. 13.-

Prenumerata miesięczna zagranicą Zł. 6.-

Adres „WIEK NOWY” Lwów, Sokoła 4. — Tel. Nacz. Redakcji 35-70. — Redakcji 16. — Dyrekcji 28-90. — Administ. 26-77

Likwidatura 79-80. — — — Konto P. K. O. Nr. 146954

„Tajemnica Brześcia” Doniosłe sprawy na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu. Krwawe walki uliczne w Hiszpanji.

Rokowania polsko-litewskie.

Berlin. (PAT.) Pierwsze posiedzenie komisji dla rokowań polsko - litewskich odbyło się wczoraj w gmachu poselstwa litewskiego. Przewodniczył Sidzikauskas. Delegat polski dyr. Szumlakowski przedstawił dwa projekty umowy, jednej uzupełniającej ostatnią umowę polską - litewską dla ruchu granicznego, a mającej na celu zapobieżenie incydentom, i drugiej, dotyczącej granicznej żeglugi rzecznej.

Następne posiedzenie odbędzie się w środę 17 bm. w gmachu poselstwa polskiego.

Piękne podarunki na Gwiazdkę

w wielkim wyborze poleca **MAGAZYN TOREBEK**
„NOBLESSE”, Lwów, Jagiellońska 11 a. 6286

Oferta konsorcjum francuskiego.

Warszawa. (j. — telef.) Minister Kuehn przyjął wczoraj przedstawicieli konsorcjum francuskiego „Schneider i Creusot” w sprawie udzielenia przez to konsorcjum pożyczki na budowę magistrali węglowej Górny Śląsk — Gdynia.

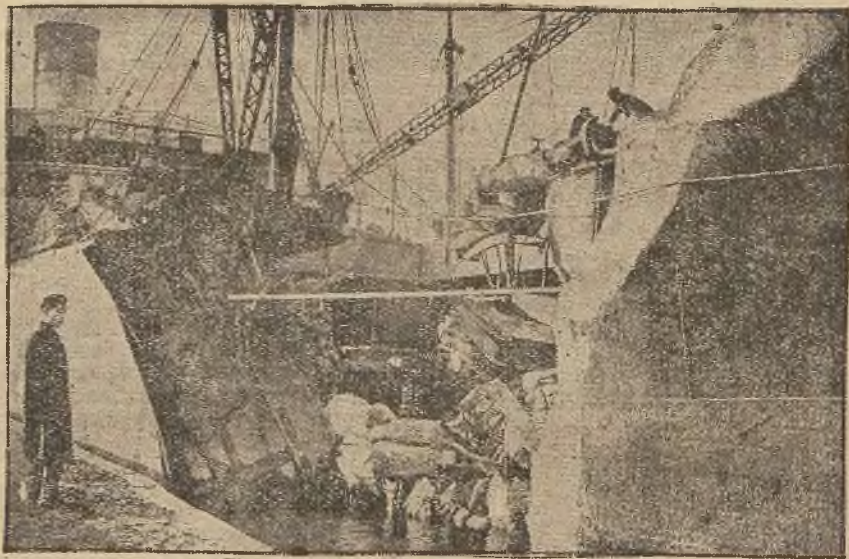
Przedstawiciele konsorcjum złożyli oficjalną ofertę w sprawie utworzenia spółki eksploatacyjnej z rządem na ukończenie budowy i prowadzenie eksploatacji magistrali węglowej na warunkach koncesyjnych.

P. minister komunikacji oświadczył, że udzieli konsorcjum odpowiedzi po szczegółowym zaznajomieniu się z warunkami oferty i omówieniu jej z ministrem skarbu.

ROZWIĄZANIE TRZECH RAD GMINNYCH NA WOŁYNIU.

Brześć nad Bugiem. (PAT.). Wojewoda wołyński, po wysłuchaniu opinii wydziału wojewódzkiego, rozwiązał rady gminne we Włodzimierz, Lubomli i Olyce. Przyczyną rozwiązania rady miejskiej we Włodzimierz była stwierdzona niezdolność jej do wykonywania zadań, do których w myśl ustawy została powołana. Rada miejska w Lubomli została rozwiązana z powodu ujemnej działalności zarówno rady, jak i magistratu. Wreszcie radę miejską w Olyce rozwiązano z powodu niewłaściwego prowadzenia gospodar-

Katastrofa na morzu.



(K. D.) Ciężko uszkodzony parowiec holenderski „Yselhaven” z Rotterdamu (nasza rycina) po zderzeniu się z parowcem „Oakland”. Katastrofę spowodowała gęsta mgła.

ki taré w łonie rady, wskutek czego stan finansowy miasta znalazł się w krytycznym położeniu.

Równocześnie wojewoda wołyński zarządził przeprowadzenie nowych wyborów w tych miastach.

EPIDEMJA GRYPY.

Bedzin. (PAT.) Zjazd inspektorów szkolnych oraz zebranie nauczycieli szkół średnich Zagłębia Dąbrowskiego nie odbyły się z powodu epidemji grypy. Kilku prelegentów oraz wielu uczestników zjazdu rozchorowało się. Odbyła się jedynie konferencja przedstawicieli kuratorium szkolnego krakowskiego z kierownikami szkół średnich i powszechnych, oraz lekarzami. Postanowiono zwolnić te klasy, których liczba chorych na grype przekracza 25 proc. Wskutek tej uchwały kilka zakła-

dów szkół średnich oraz szereg szkół powszechnych jest nieczynnych. W związku z tem odwołano także szereg imprez kulturalno-oświatowych.

SKON SŁYNNEGO CHEMIKA.

Grac. (PAT.). Zmarł tu w 61 roku życia profesor chemji dr. F. Pregl, laureat nagrody Nobla. Pregl położył wielkie zasługi w dziedzinie mikrochemji.

Podwyżka czynszu.

Warszawa. (j. — telef.) Istnieje pogłoska, jakoby projekt rządowy w sprawie podwyżki czynszu miał być wniesiony w najbliższych dniach do Sejmu z tem, że podwyżka czynszu miałaby wynosić 33 procent

Watykan a sprawy wewnętrzne Polski.

Wieści i plotki. — Inspiracje prawicowe. — Niemieckie sugestje. — Pia desideria.

W ostatnich czasach można było czytać zarówno w pismach polskich w formie jakichś niewyraźnych wzmianek a w pismach zagranicznych, zwłaszcza niemieckich — katolickich, jakoby Watykan zdradzał ostatnio jakieś żywsze zainteresowanie tem, co się w Polsce dzieje. Jedni, biorąc asumpt z jakiegoś wystąpienia prymasa ks. Hlonda, o którym donosił „Kurjer Warszawski”, odnosili to do t. zw. sprawy brzeskiej, inni zaś (a to głównie pisma niemieckie) dawali do zrozumienia, że chodziło o stosunek rządu polskiego do duchownych gr. katolickich, wmieszanych w akcję sabotażową. Ze strony opozycji inspirowano wiadomości o możliwym ustąpieniu ambasadora przy Watykanie Władysława Skrzyńskiego, który — jakoby nie dość silnie bronił stanowiska polskiego.

Zdaje się nie ulegać wątpliwości, że wiadomości te w tej formie, jak zostały wyżej zreprodukowane, nie odpowiadają rzeczywistości, ale, jak to mówią: coś jest na rzeczy. Wątpliwość należy, by Watykan chciał się mieszać w sprawę t. zw. brzeską, choć zwłaszcza zwolennicy, poła Korfanteo, czołowego polityka chadecji, z pewnością nie pomineli w tym kierunku żadnego wysiłku a „Gazeta Warszawska” usiłowała wykazać, że kościół ma nie tylko prawo, ale i obowiązek czuwać nad poziomem publicznej moralności w krajach katolickich. Ostatecznie jest to jednak politicum i sprawa czysto wewnętrzna, której rozważenie czy też rozstrzygnięcie należałoby pozostawić opinii danego kraju.

Nieco inaczej przedstawia się wszelako sprawa in puncto duchowieństwa grecko-katolickiego. Watykan od wieków można powiedzieć ulega fikcji, jakoby możliwym było

nawrócenie Rosji na katolicyzm. Uważa, że misji tej winno się podjąć duchowieństwo grecko-katolickie i istotnie myśl tę wielokrotnie przedstawiali Watykanowi wpływowi duchowni grecko-katolicy. Rzecz znamienna, że myśl ta, z innych zapewne, niż czysto religijnych, pobudek cieszy się wielkim uznaniem katolików niemieckich. Dla Kościoła oczywiście nawrócenie kilku owieczek zaginionych jest więcej warte, niż opieka nad milionami wiernych, stąd też szanse rzekomego nawrócenia Rosji każą Watykanowi patrzeć specjalnie pieczołowitem okiem na kler, grecko-katolicki, jak też przemiany dokonywane się w kościele ewangelickim, powoli się katolizującym, każą specjalnie czule odnosić się Watykanowi do kleru niemieckiego.

Polska, która leży między Rosją prawosławną a Niemcami, była i jest wierna córa kościoła i może nie najlepiej na tem wychodziła i wychodzi. Wątpliwość należy, by Watykan mógł domagać się bezkarności dla tych członków kleru grecko-katolickiego, którzy

WYCINEK
„WIEKU NOWEGO”
 z rozwiązaniem Szarady Świątecznej
 (grudzień 1930).

Rozwiązanie _____

Inię i nazwisko _____

Adres _____

wmieszani byli w sabotażową akcję ukraińską. Byłoby to sprzeczne zarówno z konkordatem, jak i zasadami etyki chrześcijańskiej, która nie pozwala tolerować występków przeciw bliźnim. Dlatego też trudno uwierzyć, by i w tej sprawie Watykan próbował jakiegokolwiek interwencji. Raczej przypuszczać należy, że kler grecko-katolicki, ufny w swój kredyt w Watykanie z tytułu rzekomo zamierzonego nawrócenia Rosji, na to poparcie liczył. Przypuszczamy, że się zawiódł.

Reforma ubezpieczeń społecznych w Polsce.

Główne wytyczne projektu nowej ustawy.

Sprawa reformy ubezpieczeń społecznych w Polsce weszła obecnie znów na porządek dzienny i znajduje się w fazie stopniowej realizacji. Jako pierwszy krok w tym względzie uważać należy znany dekret Prezydenta Rzeczypospolitej o Kasach Chorych, jaki się ostatnio

pojawił. Jest on wstępem do całkowitej reformy ubezpieczeń społecznych, której projekt, opracowany jeszcze w 1928 r., obecnie stał się aktualny.

Jak wiadomo, w chwili obecnej obowiązują w Polsce aż dziesięć różnych systemów

WITOLD DEMIANCZUK.

Walki

polsko-ukraińskie

1918—1919.

na podstawie źródeł ukraińskich.

(Dokończenie).

Dnia 30 kwietnia przyjechała ze Złoczowa na pomoc kompania bojowa, która obsadzono w Barszczowicach stację kolejową, dwór i drogę do Pikulowie, na drodze do Miklaszowa podminowano most na Peltwi, zreorganizowano nowe oddziały i postanowiono rozpocząć kontrofensywę z trzech powodów: przede wszystkim dla odzyskania straconych terytoriów i uzyskania kontaktu ze Lwowem, powtórnie dla ambicji brygady, a po trzecie, że udało nam się nawet pół udało nam się zamierzone wzmocnić animusz w brygadzie, a tem samem w całej armji. Plan ten zatwierdziła komenda II. Korpusu, a opiewał on, w opracowaniu setn. Łuckiego następująco: Dnia 2 maja miał setn. Gazdajko zająć opuszczone przez niego dobrowolnie stanowiska w Ciszkach, Podbereżach. Unterbergen i Miklaszowie. Bataliony IX. i XII. miały odebrać Pikulowie, Prusy, Soroki, Żydatyce, a możliwie Łaszki, Dublany i Michałow-szczyznę. Dla wykonania swego zadania, podsunął setn. Gazdajko w nocy z 1 na 2 maja swe oddziały do Bilki szlach. i król., zamyszkając hermetycznie te dwie miejscowości, ażeby ludność polska nie doniosła o zbliżaniu się nieprzyjaciela i zaatakował raniutko

2 maja Podbereże które zajął, lecz pod Miklaszowem natrafił na silny opór. Wówczas por. Polański z lasku między Podbereżami a Miklaszowem zaatakował z tyłu ogniem armatnim oddziały polskie, które cofnęły się, a cały odcinek dawnych pozycji ukraińskich dostał się napowrót w ich ręce. Drugi oddział IV. brygady zaatakował równocześnie Pikulice, Prusy i Żydatyce. Ataku tego nie spodziewali się Polacy, to też Ukraińcy zajęli dwie pierwsze miejscowości a dopiero pod Żydatykami przywitano ich silnym ogniem armatnim i karabinowym. Atak ukraiński ugrzązł a do przeciwnika wystąpiły silne oddziały Poznańczyków. Oddziały ukraińskie cofnęły się do lasku, a równocześnie z prawem skrzydłem musiały wycofać ich oddziały z Prus. Odzyskano więc tylko część straconego terenu, lecz Lwów nie leżał już na linji osiągalności armat ukraińskich.

Ofensywa kwietniowa przyniosła ciężką klęskę armji ukraińskiej, oblegającej Lwów i wywołała panikę w całej armji. Armja polska pod Lwowem liczyła wówczas około 18.000 ludzi. 358 karabinów maszynowych i 108 dział i miała już liczącą przewagę na Ukraińcami a w dodatku, gdy armja ukr. znalazła się prawie w stanie rozkładu, zwycięskie walki podnosiły ducha w szeregach polskich.

Łosy Lwowa były prawie zabezpieczone, lecz ostateczne zwycięstwo nie tutaj nastąpiło. Uchwała Sejmu Ustawodawczego z 11 kwietnia 1919 domagała się stanowczo ofensywy w Małopolsce wschodniej, to też Naczelne Dowództwo W. P. wygotowało plan jej na maj. W połowie maja zdecydowano się na rozstrzygające operacje zaczepne w kierunku na Sambor. 3 dywizja legionowa gen. Zielińskiego rozbiła oddziały ukraińskie w rejonie Chyrów — Sambor i po ciężkich walkach, odparto armję ukraińską, aż pod Stanisławów i Nadwórne. Główne jej siły musiały wycofać się z pod Lwowa w kierunku wschodnim i północno-wschodnim, a oddziały ukraińskie sformowały się dopie-

ro w rejonie Trembowla — Buczac — Czortków, gdzie po chwilowym triumfie ofensywy gen. Grekowa, spotkał je ostatecznie pogrom i wyparcie za Zbruc.

Ukraińska literatura powojenna, dotychczas bardzo niska, gdyż urzędowych źródeł wojny polsko-ukraińskiej jeszcze nie ogłoszono, a pojawiły się tylko krótkie urywki lub drobne epizody, porzucane po różnych pismach i wydawnictwach. One są też tutaj wnikliwie wykorzystane, jak i opowiadania uczestników tych walk.

Publikacje te i podania ustne, nie były jednakże przez nikogo sprawdzane, to też mogą one stanowić tylko substrat dla historycznego rozbioru tych zajęć wojennych. Najobszerniej wykorzystane są pamiętniki Dr. Stefana Szuchewicza i krótkie wspomnienia Naczelnego Wodza armji ukraińskiej, gen. Omeljanowicza - Pawlenki, a zebrane tutaj materiały, obejmują tylko perłowy walc o Lwów, tj. do końca kwietnia 1919.

ŹRÓDŁA:

Dr. Stefan Szuchewycz. Spomyny. Tom I—V.

Gen. Omeljanowycz - Pawlenko. Ostatni misiaci 1918 roku. Rozbudowa Nacji. Praha-Smichov. Nr. 10, 11 i 12 z r. 1928.

Ł. Ł. Lwiw w czasach wyzwolnoji wojny. Lwiw, wyd. Czerwona Kalyna.

Kalendarz Czerwonoji Kalyny, z r. 1928, 1929 i 1930.

Litopys Czerwonoji Kalyny Nr. 1—3 z r. 1930.

Dr. O. Nazaruk. Rik na Welykij Ukraini. Podpulk. Józef Sopólnicki. Kampanja Polsko - Ukraińska. Lwów 1921.

Witold Hupert, em. ppulk. Zajęcie Małopolski wschodniej i Wołynia. Lwów, 1928.

KONIEC.

ustawowych w zakresie ubezpieczeń społecznych, przyczem w każdej z czterech dzielnic ubezpieczenia te są w inny sposób z sobą skombinowane. Oczywiście, iż w tych warunkach zagadnienie scalenia, a więc zjednoczenia wszystkich ubezpieczeń w jednej instytucji wysuwa się na plan pierwszy. W tym też kierunku idzie obecny projekt, tworzy się Kasy Ubezpieczeń Społecznych, jako najniższe jednostki organizacyjne, Zakłady Ubezpieczeń, obejmujące kilka lub kilkanaście kas, oraz Izbę Ubezpieczeń, jako najwyższą instancję w tej dziedzinie.

Scaleni natomiast nie podlegają dwa ubezpieczenia: emerytalne dla pracowników umysłowych i na wypadek bezrobocia dla wszystkich pracowników. Wyłączenie tych dwóch instytucji z ogólnej Izby Ubezpieczeń motywowane jest tem, iż: 1) zachodzi zbyt duża różnica pomiędzy emeryturą pracownika umysłowego, przyznawaną mu w poprzedniej ustawie, a emeryturą, wprowadzoną obecnie dla pracowników fizycznych (ta ostatnia waha się w granicach od 70 do 130 zł. miesięcznie), oraz 2) ubezpieczenie na wypadek bezrobocia ma odmienny charakter, ryzyko ubezpieczeniowe nie pozostaje tu w związku ze stanem organizmu ubezpieczonego (choroba, wypadek inwalidztwa), ale z biegiem konjunktury gospodarczej i wymaga odrębnego traktowania.

Dalszą zmianą, która ma nastąpić: jest rozszerzenie ubezpieczeń również i na wszystkich pracowników rolnych (dotąd wieś z niewielkimi wyjątkami — Wielkopolska — ubezpieczeniom nie podlegała), na służbę domową, która podlegała ubezpieczeniu tylko na wypadek choroby, na pracowników przedsiębiorstw, nie obciążonych na zysk i nie posiadających motorów.

Ogólna liczba ubezpieczonych dojdzie zapewne do jakich 3 i pół miliona osób, co przy 12 proc. składek i przy przeciętnych zarobku wynoszącym dla miasta 7 zł., a dla wsi 3 i pół

zł. dziennie, da rocznie Izbie Ubezpieczeń około 900 milionów złotych tytułem składek, a więc prawie dwa razy tyle, co obecnie. W stosunku zatem do tego, co jest obecnie, składka w zreformowanym ubezpieczeniu będzie obniżoną dla przemysłu (świadectwa będą rozszerzone), natomiast w rolnictwie ciężar składek, ponoszonych na rzecz ubezpieczeń, będzie zwiększony.

Świadczenia według nowej ustawy mają być rozszerzone. Obecnie leczyć się może ubezpieczony 39 albo 52 tygodnie, po reformie zaś leczenie będzie czasowo nieograniczone. Jedynie za lekarstwa, obecnie bezpłatne, zwracać się będzie 10 proc. ich rzeczywistej wartości, co dla jednego roku r. 1929 dałoby oszczędności 1,8 miliona złotych.

Renta wypadkowa ma być przy 100 proc. niezdolności do pracy, podniesiona z 66 i dwóch trzecich proc. do 80 proc. płacy podstawowej.

Robotnicy uzyskują ubezpieczenie na starość w postaci renty inwalidzkiej, która ma się składać z części stałej, wynoszącej dla wszystkich jednakową sumę (około 20 zł. miesięcznie), i z kwoty zmiennej, zależnej od indywidualnych warunków ubezpieczonego, dochodząc po 30 latach ubezpieczenia do maksimum, wynoszącego 45 proc. płacy.

Wreszcie reforma wprowadza nowy typ ryzyka, mianowicie ryzyko choroby zawodowej (zatrucie ołowiem, rtęcią, zakażenie węglikiem). Nabawienie się zatem takiej choroby w toku pracy uznane jest jako nieszczęśliwy wypadek i daje prawo do renty z tego tytułu.

(xi) GDY SIADASZ PRZY STOLE do jedzenia, a jest odpowiednie nakrycie, smakuje ci lepiej, a nadto pożywienie dobre działa na zdrowie, bo jest wtedy z zadowoleniem. Takie nakrycia z chińskiego srebra, 24 sztuki w cenie 24, 28, 32 i 38 zł., oraz za 77 zł. z 20-letnią gwarancją kupuje się u jubilera - zegarmistrza H. Guttermana, ul. Sykstuska 14.



del narkotykami. Portowa dzielnica tego miasta, to stolica wszystkich przemysłników, i tych, dla których oni szmuglują.

Policja niemiecka wie o tem doskonale. Często też urządza obławę, przeprowadza rewizję, aresztuje. Ale policja nie jest w stanie przylapać, czy zaaresztować nawet setnej części tych, którzy w mroku nocy snują się bezszelestnie po ulicach miasta. Cała ogromna portowa dzielnica tworzy zresztą jedną zgodną, zgraną armię, przeciwstawiającą się znienawidzonej policji. Znacznie częściej zdarza się to, że policjant otrzymuje w jakimś ciemnym, ciemnym zaułku morderezy cios nożem, niż to, że jakiś handlarz morfiną, czy kokainą zostaje aresztowany. Wszyscy stają tu za jednym, wszyscy są przeciwko znienawidzonej policji.

Mała ciemna izdebka. Prawie piwnica. Schodzi się do niej po wytartych, wydeptanych, krzywych schodkach. Gospodarz, Chińczyk, krząta się cicho, przyjmuje nowych gości, wskazuje im miejsce. Jedni idą do palarni opium, inni do pokoiku kokainistów, jeszcze inni dostają truciznę i zazdrośnie chowając ją na piersiach, prędko wychodzą.

Gospodarz tylko nie pali i nie używa narkotyków. Zna on potęgę „białej trucizny” i w gruncie rzeczy gardzi tymi, którzy pozwolili się przez nią opanować. Pilnuje porządku i zgarnia pieniądze — to jego misja, którą spełnia ze spokojnym zadowolonym uśmiechem.

Ktoś stuk. Głośno, śmiało. To nie gość, nie klient i nie przyjaciel. Policja! Gospodarz kilkoma ruchami opanowanych dłoni spuszcza umocowane na suficie żaluzje. Pokój staje się o połowę mniejszy. Kompromitujący goście zostali za żaluzjami, przy stole siedzą tylko czterej Chińczycy i grają w niewinnego hah-yonga. Policja szuka, weszły i wychodzi z niezem. Znowu się nie udało.

Czasem, bardzo rzadko, udaje się jednak policji przylapać gospodarza i gości na gorącym uczynku. Wtedy aresztuje się ich przeprowadza rewizję i stawia pod sąd. A w sądzie siedzą na ławkach blade, zgaszone postacie. Twarze raczej zielonkawe, oczy bez blasku, usta prawie białe. To nie ludzie, to cienie, które w nocy krążą po zaułkach Hamburga. Gospodarz siedzi również na ławie oskarżonych i jaskrawo odcina się od swoich klientów. Ma pełną, zdrową twarz, po której błdzi chytry, wpół zadowolony, wpół pogardliwy uśmiešek.

Później rozchodzą się drogi handlarza i jego klientów. On wędruje do więzienia, oni do domów zdrowia, do klinik, lecznic i szpitali. On odsiaduje karę, z nich usiłują zrobić z powrotem żywych, zdrowych ludzi. Ale rozstanie trwa niedługo. Jego wypuszczają z więzienia, ich, napót uleczonych, z klinik i lecznic.

I znowu nocą w ciemnych portowych uliczkach Hamburga snują się ciemne postaci, znowu wszystko zaczyna się od początku.

Zbrodnie polityczne we Francji.

Krwawa działalność agentów bolszewickich.

Opinia publiczna we Francji wykazuje silne wzburzenie i zaniepokojenie z powodu ponawiających się co pewien czas zbrodni na tle politycznym. Jak wiadomo, w Paryżu zamordowano w swoim czasie wodza niepodległościowców ukraińskich, Petlurę, potem znów w biały dzień uprowadzono Kutiepowa i afera ta, długie miesiące zajmująca uwagę świata, po dziś dzień jeszcze jest przedmiotem dociekań we Francji. Jeśli do niego dodamy sensacyjne szczegóły o roli ambasady sowieckiej w Paryżu i o działalności agentów sowieckich — będziemy mieli obraz tych politycznych porachunków zbrodniczych na terenie francuskim.

Przed kilku dniami popełniono w Paryżu znów, jak wiadomo z depesz, nowe morderstwo polityczne. Ofiarą mordercy padł b. minister spraw wojskowych rządu niepodległego Gruzji, N. Ramiszwilli, zamieszkujący we Francji od czasu, gdy Gruzja została okupowana przez władzę sowiecką.

Szczegóły tego zamachu i mordu są następujące: W godzinach popołudniowych, pod czas ożywionego ruchu ulicznego, przez plac d'Italie przechodził Ramiszwilli w towarzystwie sekretarza, nieoficjalnego przedstawiciela Gruzji w Paryżu, Menegareszridze. Po drodze Ramiszwilli został zaczepiony przez

jakiegoś człowieka, który zdążywszy wypowiedzieć kilka słów, wyciągnął rewolwer i z bliskiej odległości wymierzył dwa strzały w pierś Ramiszwilliego. Były minister Gruzji padł na ziemię i wyzionął ducha po kilku minutach. Towarzyszący mu Menagareszridze, mimo, iż został zraniony jedną z kul, rzucił się na mordercę, chcąc go rozbroić. Morderca cofnął się o kilka kroków i dał następnych 5 strzałów rewolwerowych, które na szczęście nikogo nie trafiły. Nadbiegli policjanci, obeszli zabójcę, który był w posiadaniu drugiego nabitego rewolweru.

Z dochodzeń policyjnych wynika, że za mach nosił charakter polityczny. Morderstwo popełnił emigrant-Gruzin nazwiskiem Czanukwadze, który pozostawał w stosunkach z bolszewikami.

Prasa paryska podkreśla, iż bezkarność zbrodniczej działalności bolszewickich agentów we Francji wyczerpała cierpliwość społeczeństwa, a tak żywe jeszcze w pamięci okoliczności, towarzyszące zaginięciu generała Kutiepowa, wykrzyście centrali czekistów w „czerwonej willi” w Sartrouville, dowodzą, iż terytorjum francuskie staje się „wybraniem miejscem” dla wszystkich porachunków politycznych, uchodzących, jak dotąd, bezkarnie dla ich sprawców.

Wśród ofiar białej trucizny.

W siedzibie handlarzy i przemysłników narkotyków.

Portowa dzielnica Hamburga, to dzielnica, z którą walczy cała cywilizowana ludzkość, to dzielnica, zamieszkała przez Chiń-

czyków — handlarzy białą trucizną, opium, morfiną, kokainą, heroiną itp. W Hamburgu mianowicie koncentruje się nielegalny han-

Popieraj wytwórczość krajową.

Walka z demonstrantami.



(K. D.) Dla odparcia demonstrantów otaczających parlament amerykański — w chwili jego otwarcia — zastosowano łzawiące ga-

zy. Na rycinie naszej widzimy kłęby tych gazów wśród tłumu.

W szponach furjatów.

Rozpiłali mu czaszkę i połamali stos pacierzowy.

Ponurą sprawę, malującą piekło, panującą w szpitalach warjatów, rozważał onegdaj Sąd Okręgowy w Warszawie.

W Tworkach przebywał pacjent A. Cieślak, chory na kleptomanję. Kradł wszystko, co mu w rękę wpadło, bez żadnej potrzeby i wyrachowania. Ostatnio zaczął zabierać nawet jedzenie, przeznaczone dla innych, i chował je pod łóżkiem. Na tem tle wynikały, często sejsje między nieszczęśliwym chorym a dozorcą szpitalnym, „pielegniarzem“ Józefem Liczberskim.

Kiedy mimo najrozmaitszych środków zaradczych Cieślak wciąż kradł pożywienie, pielegniarz postanowił go raz na zawsze od tego odciąć. W tym celu obmyślił szatański plan. Wepchnął Cieślaka do celi, w której

przebywało trzech furjatów. Była to t. zw. siatkówka, czyli cela bez mebli, z przezroczystymi ścianami drucianymi.

Niebezpieczni furjaci byli do siebie przyzwyczajeni i nie robili sobie krzywdy, ale wizyta nieproszonego gościa doprowadziła ich do ataku szału. Kiedy Liczberski po paru minutach zajrzał do celi, aby sprawdzić, jak działa kuracja, znalazł na podłodze zniekształcone zwłoki Cieślaka. Furjaci rozpiłali mu czaszkę i połamali stos pacierzowy.

Pielegniarz Liczberski za brak dozoru stanął przed sądem Okręgowym, który, uznając, że nie mógł on przewidzieć nieszczęścia, skazał go tylko na 3 miesiące więzienia za wieszając mu wymiar tej kary na przeciąg dwóch lat.

Głos z za grobu.

NIEBOSZCZYK DOMAGA SIĘ OD SWEGO WIERZyciela ODDANIA PRZYWŁASZCZONYCH RZECZY DZIECIOM.

Swego czasu został zabity na ulicy w Lublinie handlarz drobin nazwiskiem Sender. Człowiek ten miał żonę i dwoje dzieci. Na parę miesięcy przed śmiercią, niewiadomo z jakich przyczyn, rozszedł się ze swą żoną, która wraz z dziećmi od tej pory zamieszkiwała w Piaskach pod Lublinem. Sender nie zapomniał o swych dzieciach i stale im przysyłał pieniądze.

Po śmierci Sendera dzieci jego cierpiały ustawicznie niedostatek. Ale zmarły miał pewne oszczędności, różne rzeczy wartościowe, które po jego śmierci przywłaszczył sobie niejaki Gecel Rechtman, u którego zmarły mieszkał. Żona zabitego kilkakrotnie zwracała się do Rechtmana celem odebrania tych rzeczy, które po sprzedaniu miały służyć jako gotówka dla dzieci zmarłego. Rechtman jednak stanowczo odmówił wydania czegokolwiek.

Zrozpaczona kobieta powróciła do dzieci z niczem. Tymczasem nad głową zachłannego Rechtmana zawisło jak zmora upiorne widmo zmarłego Sendera.

Pewnej nocy, kilka dni temu, Rechtman miał straszny sen. Oto zjawił się przed nim Sender i groźnym głosem nakazał oddać przywłaszczone rzeczy dzieciom. Przerażony

Rechtman zamierzał początkowo oddać rzeczy dzieciom nieboszczyka, ale później rozmyślił się i myśli zaniechał.

— Cóż to, mówił do znajomych — żywych się nie boje, a trupów mam się lekać?

Lećz widmo Sendera nie odchodziło od tej pory od Rechtmana. Wszędzie, gdzie się tylko ruszył, ścigał go cień nieboszczyka. Rechtman po nocach nie mógł spać, gdyż natychmiast śnił mu się zmarły handlarz, który wołał „Oddaj rzeczy moim dzieciom“!

Rechtman był w rozpacz, bał się, ale przywłaszczonych rzeczy nie zwracał.

Onegdaj Rechtman wracał do domu późnym wieczorem. Na schodach było już ciemno. Kiedy znalazł się na I-em piętrze, nagle usłyszał, że ktoś schodzi z góry. Słyszał zbliżające się kroki, nikogo jednak nie dostrzegając. Strach oświadczył Rechtmana. Nagle z piersi wydarł mu się nieludzki krzyk i zwałił się ze schodów nieprzytomny.

Na krzyk Rechtmana wybiegli przestraszeni lokatorzy, którzy przyprowadzili zemdlonego do przytomności. Opowiedział on następnie, że na schodach zjawił się przed nim duch zabitego Sendera w szatach pośmiertnych, który kategorycznie zażądał oddania przywłaszczonych nieprawnie rzeczy.

NAJEFEKTOWNIEJSZE

6119

PODARKI ŚWIĄTECZNE

poleca tanio DROGERJA STAUBERA
Lwów, Kopernika 14 (naprzeciw kina „Kopernik“).

Nazajutrz Rechtman pobiegł do rabina, który nakazał mu odprawić pokutę na grobie Sendera i pozbyć się fatalnej spuścizny.

Sprawy emigracyjne.

Polscy emigranci mogą emigrować tylko przez polskie porty.

Ukazał się z dnia 29 listopada 1930 r. dekret Pana Prezydenta Rzplitej o tem, że emigranci do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej i Kanady będą mogli wyjeżdżać z portów polskich na Bałtyku jedynie okrętami bezpośredniej komunikacji.

Ostrożnie przed złodziejami.

Syndykat Emigracyjny ostrzega emigrantów, aby mieli się na baczności przed złodziejami i oszustami, którzy kręcą się w pobliżu urzędów, konsulatów, biur okrętowych i na dworcach kolejowych, ofiarowując swe usługi w znalezieniu mieszkania, wskazaniu potrzebnego urzędu, kupnie karty okrętowej — i starają się wyłudzić pieniądze od łatwowiernych, wypróbowanymi sztuczkami, na które ludzie nieświadomi często złapać się dają. Emigranci nie powinni rozmawiać z osobami nieznanymi w wagonach i na stacjach kolejowych, w tramwajach, ani też na ulicach. Po informacje należy zwracać się tylko do policjantów (na ulicy) i do konduktorów (w pociągach i tramwajach). Emigranci bywają okradani na: „wujaszka“. Dwaj złodzieje obserwują emigranta przez pewien czas, a upewniwszy się, gdzie ma schowane pieniądze, wyczekują momentu, aby zaczepić go na ulicy i okraść.

W tym celu do idącego samotnie emigranta podbiegają dwa mężczyźni, rzucają mu się na szyję z okrzykiem „wujaszku“. Zaczynają go ścisnąć i unosić w górę. W pewnym momencie spostrzegają pomyłkę, przepuszczają emigranta i ulatniają się. Po ich odejściu emigrant stwierdza, że został okradziony.

„Na bombę“. Do emigranta podchodzi biednie ubrana kobieta lub mężczyzna trzymający w ręce paczkę zawiniętą w gazetę. Oszust proponuje emigrantowi kupno paczki, zawierającej w dobrym gatunku materiał na ubranie, przyczem podaje bardzo niską cenę i w ten sposób zachęca emigranta do zatrzymania się. Emigrant zatrzymuje się, ogląda materiał przez otwór wydarty w gazecie i kupuje całe zawiniątko. Po odejściu sprzedawcy emigrant przekonywa się, że został oszukany, gdyż w całej paczce znajdują się skrawki papieru lub starych szmat, owinięte w kawałek nowego materiału.

Emigracja kobiet do Francji.

Dowiadujemy się z Syndykatu Emigracyjnego, iż wobec utworzenia instytucji opiekuńczych dla kobiet w Departamencie Marne i Cote d'Or polskie władze emigracyjne zgodziły się na wyjazd polskich robotnic rolnych do tych departamentów.

Nadmienia się, że informowanie, oraz rekrutację robotników do Francji przeprowadzają jedynie Państwowe Urzędy Pośrednictwa Pracy.

Kto może jechać do Argentyny.

Wobec licznych zapytań ze strony emigrantów Syndykat Emigracyjny wyjaśnia, że obecnie do Argentyny mogą wyjeżdżać rolnicy samotni, oraz małżeństwa bezdzietne w ramach kontyngentu, ustalonego przez Urząd Emigracyjny. Zawodowi rolnicy, chcąc wyjechać do Argentyny, winni zgłaszać się do biur Syndykatu Emigracyjnego, które po za udzieleniem bliższych informacji, dotyczących wyjazdu wyrobują im dokumenty podróży bez żadnych opłat ze strony emigrantów.

Pozatem mogą również emigrować osoby, które od swych krewnych lub znajomych, zamieszkających w Argentynie, otrzymały wezwania imienne. W tym wypadku należy przynieść z sobą do biura Syndykatu Emigracyjnego „wezwanie“, oraz ostatnie listy wraz z kopertami, jakie emigranci otrzymali z Argentyny.

Rozkład moralny Niemiec.

W prasie paryskiej ukazał się ostatnio artykuł o moralnym rozkładzie współczesnych Niemiec.

W jednym więc tylko szpitalu w pewnym mieście nadreńskim 800 dzieci przyszło na świat w ciągu jednego roku z matek, liczących poniżej 16 lat. Ogólna roczna cyfra sztucznych poronień wynosi w Niemczech obecnie zgórą 1 milion.

Od roku 1900 do 1927 liczba rozwodów wzrosła prawie ośmiokrotnie: w r. 1900 wynosiła 8000, w r. 1927 — 60.000. Natomiast liczba urodzeń zmniejszyła się prawie o 45 proc. W roku 1900 liczono 2.060.657 urodzeń, w r. 1925 1.313.625.

Autor kończy swój artykuł uwagą: „Najbardziej niepokojącym zjawiskiem w Niemczech 1930 r. jest zanik moralności w społeczeństwie i bankructwo ideowe jego elity. Sąsiad nasz jest chory, moralnie i nerwowo chory, a nie należy zapominać, iż sąsiadowanie z domem obłąkanych jest równie niebezpieczne, jak groźba mitrajlez.

Ustawa rzemieślnicza.

Ministerstwo przemysłu i handlu przystąpiło do opracowania projektu ustawy rzemieślniczej. Głównym zadaniem tej ustawy będzie zapewnienie stałej pomocy finansowej dla Izb rzemieślniczych, których byt materialny nie jest należycie zapewniony.

Projekt ten opracowywany jest w porozumieniu z Izdami rzemieślniczymi, które posiadają w tej sprawie konkretne projekty i propozycje. Ustawa będzie wniesiona do Sejmu.

Odznaczenie znakomitego muzyka.



(—) W prastarej Wszechnicy Jagiellońskiej odbyła się onegdaj uroczystość wręczenia dyplomu doktora filozofii „honoris causa“ Uniwersytetu Jagiellońskiego znakomitemu muzykowi polskiemu, Karolowi Szymanowskiemu. Z okazji tej rzadkiej uroczystości w świecie muzycznym podajemy podobiznę tego świetnego kompozytora i muzyka, obecnie rektora Akademii Muzycznej w Warszawie.

kroczymy naprzód!

udokonałamy stale nasze wyroby!

MYDŁA

PULSA

SKŁAD GŁÓWNY: WARSZAWA WIERZBOWA 11

Trzy wypadki tajemniczej śmierci.

DOM, W KTÓRYM LUDZIE UMIERAJĄ NAGLE W SPOSÓB NIEWYTLUMACZONY.

(?) W pewnej kamienicy, w samym centrum Paryża, wydarzył się onegdaj wypadek, który nie byłby może wywołał takiego wrażenia, gdyby nie to, że poprzedziły go dwa inne wypadki tajemniczej śmierci w warunkach prawie że identycznych.

Pierwszy wypadek zdarzył się jeszcze w kwietniu 1929 r. W domu, o którym tu mowa, mieszkała na drugim piętrze niejaką panna Carre. Raz, w nocy usłyszeli sąsiedzi przez ścianę jakieś gwałtowne stuknięcie, poczem nastąpiła cisza. Nie przywiązywali do tego większego znaczenia i dopiero, gdy ktoś zauważył, że od kilku dni panna Carre nie wychodzi z mieszkania, zainteresowano się tem i zadzwoniono do jej drzwi. Nikt nie otwierał. Posłano po policję. Sprawa wydała się podejrzaną. Przez dziurkę od klucza zauważono, że klucz tkwi wewnątrz drzwi. Kiedy przemocą wyważono drzwi, zastano w sypialni nieżywą pannę Carre. Leżała na podłodze przy łóżku, odziana tylko w bieliznę nocną. Lekarz sądowy stwierdził śmierć, skutkiem udaru serca i wydał pozwolenie na pochowanie zwłok.

Przed miesiącem w domu tym umarł drugi lokator, a śmierć nastąpiła w równie tajemniczy sposób. Był to bogaty starszy kawaler. Usługiwała mu pewna Angielka. Gdy przyszła ona rano do mieszkania, zastała owego pana nieżywego w łazience. Odziany był w nocną bieliznę. Ciało nie wskazywało żadnych oznak walki. Wszystko wyglądało na to, że śmierć nastąpiła w chwili, gdy chciał przygotować sobie kąpiel. Przywołany le-

karz sądowy stwierdził śmierć „naturalną“ i pogrzeb odbył się na trzeci dzień bez przeszkód.

Znajomi zmarłego uprosili usługującą, by uważała na mieszkanie i nocowała tam aż do czasu, póki nie zgłoszą się krewni, bawiący zagranicą. Ubiegłej soboty przyjechali owi krewni i zadzwonili u drzwi mieszkania. Nikt jednak się nie odezwał. Sądzi, że usługująca wyszła gdzieś i postanowili przyjść o innej porze. Lecz i za drugim i za trzecim razem powtórzyło się to samo. Zdecydowali się więc nareszcie wezwać pomocy policji, która drzwi otworzyła przemocą. Zastano kobietę usługującą w łazience, odzianą tylko w bieliznę. Nie żyła od kilku dni. Zwłoki jej leżały przy drzwiach, wiodących do sypialni.

Komisja lekarsko - sądowa i w tym wypadku stwierdziła, że nie zachodzą żadne przesłanki, któreby wskazywały na to, że śmierć nastąpiła tutaj z powodów nienaturalnych.

A jednak policja zarządziła obdukcję zwłok. Wydawało się to już dość dziwnem, że w przeciągu kilkunastu miesięcy, trzecia osoba w tym domu umiera nagle śmiercią, w sposób tajemniczy i że wszystkie te trzy osoby uległy wypadkowi jakiegoś dziwnego porażenia serca.

Mieszkańców tego domu ogarnęło uczucie strachu i niepokoju. Zapytują z przerażeniem: na kogo teraz przyjdzie kolej. Bardzo zabobonni szeptaają o strachach i duchach. —

Wykrycie potwornego morderstwa.

TAJEMNICA ZNALEZIONEJ W TUNELU GŁÓWKI DZIECIECIEJ WYJAŚNIONA. — MATKA, KTÓRA MORDUJE SVOJE DZIECKO, ABY NIE PRZESZKADZAŁO JEJ W UŻYWKU ŻYCIA.

(?) Przed tygodniem znaleziono w Tauernskim tunelu w pobliżu Obervellach odciętą głowę dziecka, a w tunelu Semmeringkim jego tułów. Poćwiartowane zwłoki, jak również głowa zapakowane były w gruby papier i związane sznurami.

Puszczono w ruch aparat policji, a w międzyczasie piewień kolejarz zamieszkały w Meidlingu pod Wiedniem, doniósł, że od zeszłego tygodnia zniknął mały Karolek, półtoraroczny synek małżonków Mikulaczków, mieszkających w kolonii kolejarzkiej Esparzette w Altmannsdorf.

Ubiegłej soboty sprowadzono na policję

w Meidlingu kolejarza Mikulaczka i jego żonę. Gdy go zapytano, gdzie synek, odpowiedział, że żona oddała go znajomej kobiecie na wychowanie, ponieważ znalazła pracę zarobkową za domem i zająć się dzieckiem nie mogła.

Wtedy przyciemniono światła i rzucane na ekran zdjęcia filmowe, jakie policja poczyniła. Ukazała się ucięta głowa dziecka, potem poćwiartowane zwłoki.

Teraz już kłamać nie mogli. Pierwsza przyznała się do zbrodni Mikulaczkowa. Powiedziała, że gdy i ona musiała pójść na zarobek, wtedy nie wiedziała, co począć z dzie-

Niedzielną uroczystość w Zamarstynowie pod Lwowem



(1.) W wczorajszym numerze „Wiek Nowy“ podaliśmy dokładne sprawozdanie z uroczystości poświęcenia budynku „Miejskiego Ośrodka Zdrowia i Opieki Społecznej“ w Zamarstynowie pod Lwowem, która odbyła się ubiegłej niedzieli. Dziś powyżej zamieszczamy zdjęcie fotograficzne, przedstawiające grupę uczestników tej uroczystości, zebranych przed budynkiem.

Po środku widzimy wiceprezenta W. Chajesa, pośła ks. dr. Szydelskiego, r. Glasermana, lekarza dr. Damma, dyrektora Zakładu aprowizacyjnego radcę Stobieckiego, z drugiej strony naczelnika gminy Zamarstynów inż. Krykiewicza, dyr. Gończakowskiego i w. in.

kim. Bieda była w domu, dziecko zawadzało. Postanowiła je zgładzić. Gdy spało w nocy, zaciśnęła wokół szyi dziecka kawałek drutu. „Dziecko się udusiło“.

Odciętą drutem głowę dziecka zapakowała osobno. Potem mąż dopomógł poewiartować zwłoki i zapakować. Z paczkami temi wyjechała w okolice, skąd pochodzi. W drodze, gdy pociąg mijał tunele, wyrzuciła paczki przez okno.

To straszne zeznanie złożyła bez żalu i skruchy. Morderczyni liczy lat 26. Mąż jej 33. On jest rosły, tegi, wysoki. Wygląda na takiego, co to chętnie daje się wziąć żonie pod pantofel, byle nie nie męciło mu jego spokoju, byle miał swoje wygodę i jedzenie na czas. Ona, wysoka, chuda, śniada, o bladej cerze i płonących czarnych oczach robi wrażenie kobiety, która pragnie się wyżyć.

Sąsiedzi zeznają też, że chciała używać zycia, a dziecko jej zawadzało. Chciała je oddać znajomej „na wychowanie“. Żądano 20 szylingów miesięcznie. Kolejarz Mikulaczek wypierał się wszelkiej winy. W końcu wyznał, co następuje:

Zgodził się na to, by dziecko wydać z domu i powiedział, że będzie za nie płacił. Potem wyszedł i udał się na stację. Wyjechał z pociągiem, wrócił po dwu dniach służby. Za

powrotem żona z płaczem rzuciła mu się w ramiona wołając: „Nie opuścisz mnie w tem nieszczęściu! Musisz pomóc!“.

I opowiedziała, co uczyniła. Że zabiła dziecko, poewiartowała i w pakietach wywiozła, porzucając części zwłok w tunelach.

Wymusiła też na nim, żeby zataił jej zbrodnię.

Narazie uwieziono obydwoje małżonków. Sąsiedzi, wzywani jako świadkowie, zeznali, że Karolek był miłym i dobrym dzieckiem a Mikulaczekowie odnosili się do swego dziecka bez miłości. Zawadzał im. Oboje lubią dobre zjeść i wypić. Grają w szachy i słuchają radja po całych dniach i wieczorach. On nawet zaniedbywał się w służbie, popadł w długi, a wierzyciele rzucili się na jego pobory.

W ostatnich czasach ciężko było u nich w domu, to prawda. Lecz sami zawinili, że tak było. U innych kolejarzy taka sama pensja, a wyżyć potrafią i dzieci wychowują jak należy.

Nie tyle zeznania sąsiadów, ile sam fakt, że matka morduje z premedycją swoje dziecko, a ojciec z faktem tym się pogodził, przemawia tutaj za zdziwieniem obyczajów i wydaje jak najgorsze świadectwo tej parze małżonków.

Krwiożerczy teść zamordował siekierą swego zięcia, który miał zamało pola.

Przemysł, w grudniu.

(m) Jedną z bardzo interesujących spraw kryminalnych, które rozpatrywał na ostatniej kadencji tutejszy sąd przysięgłych, była zbrodnia morderstwa, popełniona przez nie-

jakiego Iwana Osiadacza w Moczeradach na swoim zięciu Piotrze Haliszaku.

Sp. Haliszak był ożeniony z Marią Osiadacz, której ojciec Iwan przy ślubie zapisał 4 morgi pola i połowę budynków, podczas gdy

Od 50 lat istniejący najtańszy
ZAKŁAD POGRZEBOWY

STANISŁAWA ZDON

we Lwowie, — ul. ORMIAŃSKA 18.
telef. 46-24, 57-00.

Urządza pogrzeby sumiennie i punktualnie, oraz ekshumacje i wywozy zwłok. Trumny własnego wyrobu.

UWAGA: Karawany na gumach i elektryką oświetlone. 6289

Haliszak sam był właścicielem tylko 3/4 morga pola i stałe przez teścia swego był wyzywany jako „dziad“ i „zebrak“. Do córki zaś odzywał się Osiadacz wobec ludzi: „ty dziadówko, idź na służbę, zabieraj się z domu, ty u mnie nie masz nie!“.

Haliszak, prześladowany przez teścia, wyjechał w końcu do Argentyny, skąd powrócił po 3-letnim pobycie w styczniu r. 1930. Już wkrótce zaczęły się znów między teściem, typowym spanoszonym „murgą“ a zięciem kłótnie i waśnie, na tle majątkowym. Osiadacz pałał poprostu nienawiścią tak dalece, że Haliszczaka raz uderzył siekierą w głowę, a córkę swoją chwycił za gardło i mimo, iż wiedział, że jest w 8-mem miesiącu ciąży, uderzył z całej siły w piersi tak, że upadła na ziemię i straciła przytomność.

Osiadacz wciąż wypominał Haliszakowi, że ma za mało własnego pola, że przyjął dziada do domu itp.

Aż oto 20 sierpnia br. doszło do krwawej rozprawy. Stary Osiadacz bowiem stwierdził owego dnia około godz. 6-tej rano, że Haliszak sam z 5-letniem dzieckiem śpi w izbie. Wszedł więc cichcem, uzbrojony w siekierę do wnętrza i korzystając ze sposobności zadał znenawidzonemu zięciowi z całej siły siekierą cztery ciosy w głowę. Haliszak momentalnie wyzionął ducha.

Po czynie, Osiadacz, człowiek na pół dziki, ugasiwszy w krwi zięcia zwierzęcą nienawiść odezwał się z całą swobodą do zgromadzonych przed chałupą ludzi:

„Ja jestem gospodarz, jużem dziada zgładził, com chciał, tom zrobił!“.

W ciągu śledztwa i na rozprawie, która się odbyła pod przew. s. s. o. dr. Podluskiego (wotowali s. s. o. Terlikowski i Kantor) starał się oskarżony wykazać, iż nie zamordował zięcia w czasie snu, tylko że działał w obronie koniecznej, co jednak okazało się nieprawdą.

Na podstawie werdyktu ławy przysięgłych, zasądził trybunał krwiożerczego teścia na 4 lata ciężkiego więzienia. Wyrok, stosunkowo łagodny, nie wywarł na Osiadaczu wielkiego wrażenia.

Przedłużenie koncesyj alkoholowych.

Z nowym rokiem nplwał termin likwidacji drobnych przedsiębiorstw detalicznej sprzedaży wyrobów alkoholowych, których właściciele nie posiadają wymaganych przez ustawę kwalifikacyj do otrzymania nowej koncesji. Właściciele tych przedsiębiorstw prosili Ministerstwo skarbu o przedłużenie terminu, uzasadniając swą prośbę tem, że wiele osób znalazłoby się bez środków do życia.

Ministerstwo skarbu przychyliło się do tej prośby i przedłużyło termin likwidacji tych przedsiębiorstw na rok, czyli do dnia 31 grudnia 1931 roku.

Klinika dla chorób nerwowych.

Lwów w zakresie leczenia może poszczycić się.



1) Poczekalnia dla chorych. 2) Pokój do badań.

(d.) Onegdaj, dzięki uprzejmości prof. dr. H. Halbana przedstawicieli prasy mieli sposobność zwiedzić budowę kliniki neurologiczno-psychiatrycznej, o którą Wydział lekarski Uniwersytetu lwowskiego starał się od 26 lat i doprowadził do tego, że niedawno temu jedno skrzydło tej wzorowej w przyszłości kliniki zostało już oddane dla chorych.

Całość kliniki, zbudowanej na t. zw. „Baworówce“ przy ul. Pijarów obok szpitala powszechnego jest obliczona na przeszło 80 łóżek. Plany kliniki wykonane przez prof. Obłuskiego, według dzisiejszych wymagań, uwzględniają oprócz większej ilości pokoi na jednego do trzech chorych, wszystkie instalacje do leczenia i pielęgnowania chorych. Oprócz tego przewidziane są pokoje do badania chorych, laboratoria chemiczne, bakterjologiczne, foto- i kinematograficzne (zdjęcia ruchowe odgrywają dziś w badaniach neurologicznych poważną rolę), następnie obszerne porządkowne dla rentgenologii, elektroterapii i mechanoterapii. Dalej mały zakład dla wodolecznictwa i pracownia histopatologiczna, tworząca wprawdzie nie dużą, ale odrębną całość dla siebie. Na osobnym piętrze prze-

widziane są mieszkania dla siostr-pielęgniarek i służby żeńskiej, które odpowiednio do ich ciężkiej pracy są wygodnie rozmieszczone. Wygodne pokoje z przedpokojem i małą łazienką przeznaczone dla asystentów mają na celu stworzenie im pomieszczeń, któreby tych, przez szereg lat stale pracujących lekarzy, mogły przywiązać do Zakładu i wynagrodzić im lata, w których są zupełnie związani z kliniką.

Sala wykładowa, przewidziana na 200 studentów będzie urządzona według najnowszych wzorów i będzie posiadała wszystkie konieczne instalacje, jak aparat projekcyjny, aparat kinematograficzny itp. Czytelnia umieszczona obok biblioteki klinicznej umożliwi nie tylko pracownikom kliniki, ale i innym lekarzom interesującym się pracami z zakresu neurologii i psychiatrii korzystanie z corocznie wzrastającej ilości książek i czasopism. Klinika będzie posiadała w dwóch skrzydłach wyciągi osobowe, a w części środkowej wyciąg dla łóżek z chorymi. Na wypadek gdyby administracja kliniki została odłączona od szpitala powszechnego, w niższym parterze prawego skrzydła znajdują pomieszczenia ubikacje gospodarcze. Tam też przewidziane są mieszkania dla służby męskiej.

Wykończone lewe skrzydło daje dokładny obraz przyszłej kliniki, która bezwzględnie będzie należała do najlepiej urządzonych w kraju, a z pewnością żadne państwo zachodnie nie powstydziliby się tej we Lwowie powstającej budowy. Ambulatorjum o pięlnym, aczkolwiek skromnym hallu, z którego wchodzi się osobno do ordynacji dla kobiet, a osobno dla mężczyzn zaopatrzone jest z każdej strony w rozbieralnie i kąpiel dla chorych, wymagających oczyszczenia przed badaniem. Elektroterapia już uruchomiona, umożliwia równoczesne leczenie 6—7 osób, zaopatrzone jest we wszystkie najnowsze aparaty. Mechanoterapia i hydroterapia, dotychczas nie uruchomione z powodu braku kredytów, a w ubikacji przeznaczonej dla mechanoterapii aż do ukończenia drugiego skrzydła tymczasowo umieszczono laboratoria histologiczne i chemiczne.

Na wysokim parterze i I. piętrze znajdują się pomieszczenia dla 21 mężczyzn względnie kobiet, co także jest tymczasowe, ponieważ po ukończeniu budowy w każdym skrzydło będą umieszczeni tylko mężczyźni względnie kobiety. Oprócz sal nie większych jednak jak na 6 chorych znajduje się 6 separarek dla jednego do trzech chorych. Sala dzienna, kąpiele, jedna oczyszczająca, a druga lecznicza,



**DLACZEGO NIE MAMY
WYGLĄDAĆ ZAWSZE
NA LAT 20?**

Należy tylko przywrócić naturalny kolor siwiejącym włosom, nie licującym z całością młodego wyglądu. — Wszak można z łatwością to osiągnąć, i przytem tak skutecznie, że nikt nie będzie w stanie domysleć się zabiegu, pod warunkiem jednak, że do tego celu użyta będzie znana na całym świecie nieszkodliwa farba do włosów

L'ORÉAL-PARIS

DO NABYCIA WSZĘDZIE. 6276

w której znajduje się także wanna do kąpieli stałej tak urządzona, że woda o dowolnie ustalonej temperaturze w małej ilości ciągle przepływa. Prócz tego na każdym piętrze znajdują się kuchnie dla odgrzewania potraw z wszystkimi potrzebnymi instalacjami i pokój dla siostry oddziałowej. Na II. piętrze przeznaczonym w przyszłości tylko dla siostr-pielęgniarek i służby żeńskiej, są umieszczone tymczasowo kancelarze, mieszkania lekarzy, siostr-pielęgniarek i służby. Na tem piętrze jest zwrócony ku stronie południowo-wschodniej duży taras jako leżalnia, na której chorzy wymagający werandowania będą mogli spędzać po kilka godzin dziennie



Korytarz lewego skrzydła kliniki.

Klinika budująca się jest pierwszym gmachem na terenie „Baworówki“, dokupionym przez Rząd Polski w roku 1920. Teren ten 11-morgowy, na którym w przyszłości stanie jeszcze kilka klinik, przylega bezpośrednio do obszaru klinicznego - szpitalnego. Administrację wszystkich klinik prowadzi Szpital Powszechny, tak że łączność zabudowań gospodarczych szpitalnych z klinikami jest konieczna. Nie wiele miast uniwersyteckich, których kliniki pracują w łączności z głównym szpitalem mogą się pochwalić skoncentrowaniem wszystkich klinik i oddziałów



Seperatka dla jednej osoby.

szpitalnych, co poza udogodnieniem administracji ma nieocenioną wartość dla koniecznej współpracy klinik, oddziałów i ambulatorjów. Częste wskazania do posyłania chorych dochodzących, względnie pozostających na klinice z jednej kliniki do drugiej dla porozumienia się co do stanu chorych lub leczenia specjalnego, oraz konieczność przenoszenia chorych do leczenia rentgenowskiego i chirurgicznego, wymaga umieszczenia zabudowań lekarskich na terenie tworzącym jedną całość. W miastach uniwersyteckich względnie posiadających szpitale, dąży się wszelką siłą (jak np. w Warszawie) do umieszczenia klinik wzgl. oddziałów szpitalnych na jednym zamkniętym obszarze. U nas niestety kilkoletnie starania Uniwersytetu i Dyrekcji Szpitala powsz. przez długi czas nie natrafiały na dostateczne zrozumienie u gminy m. Lwowa, która nie godziła się na zniesienie, długo przed zakupem gruntów „Baworówki“ uchwalonej, a w rzeczywistości

nie istniejącej ul. Kady'ego, która właśnie przecięłaby na całej długości dotychczasowy obszar kliniczno - szpitalny od nowych klinik. Dopiero interwencja wiceprez. Irzyska i przewodniczącego Komisji drogowej inż. Matzke'go zawiadującą instytucję traktowanie sprawy z należytą przychylnością i zrozumieniem. Obecnie więc istnieje uzasadniona nadzieja, że gmina nie zechce przeszkodzić stworzeniu zamkniętej całości kliniczno-szpitalnej.

Po dwugodzinnym pobycie na klinice, w czasie którego przedstawiciele prasy oprowadzali i służyli im wyjaśnieniami dyrektor kliniki prof. dr. H. Halban, adjunkt kliniki prof. dr. J. Rothfeld, oraz asystenci i asystentki, odbyła się jeszcze wspólna konferencja, na której była właśnie omawiana sprawa ulicy Kady'ego. W dzisiejszym numerze „Wiek Nowy“ zamieszczamy kilka zdjęć fotograficznych z tej kliniki.

Uroczystość odnowienia dyplomu doktorskiego profesora dra Leona Pinińskiego.

(d.). Wczoraj w auli uniwersyteckiej odbyła się rzadka u nas uroczystość odnowienia po 50 latach dyplomu doktorskiego wybitnemu uczonemu, zasłużonemu profesorowi naszej Wszechnicy i mecenasowi sztuki prof. drowi Leonowi Pinińskiemu. Uroczystość zgromadziła wielu wybitnych gości ze sfer naszego miasta. Wzięli w niej udział między innymi ks. arcybiskup Teodorowicz, ksiądz biskup Lisowski, inf. ks. Zajchowski, nacelnik województwa Reiss w zastępstwie p. wojewody, wiceprez. sądu Starkiewicz, b. prez. Czerwiński, b. min. dr. Raczyński, b. woj. Garapich, prez. dr. Hamerski, rektor Moraczewski, wiceprez. Kubala, prez. dr. Szarski, prez. dr. Dembowski, prez. Zaba, dyr. inż. Blum, prez. Godlewski, rejent Mayer, dr. Próchnicki, dr. Poratynski, konsulowie Galin i Jirasek i wielu innych.

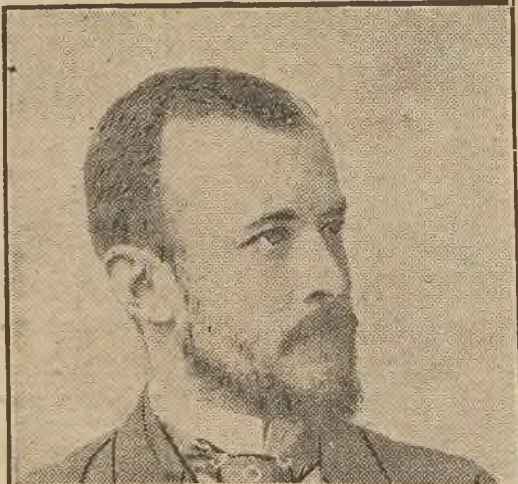
O godzinie 12-tej, poprzedzony pedelami wszedł na salę senat Uniwersytetu z rektorem drem Witkowskim i prorektorem drem Schrammem na czele. Senat zajął miejsce przy katedrze, zaś przed katedrą, przy stole zajęli miejsca rektor Witkowski, po prawej stronie dziekan wydziału prawniczego dr. Longchamps, po lewej zaś promotor dr. Balzer. Naprzeciw, na fotelu, odziany w togę zajął miejsce prof. dr. hr. Piniński.

Rektor dr. Witkowski w przemówieniu swoim wyraził radość z powodu obchodu tej niezwyklej uroczystości, poczem omówił działalność i zasługi Jubilata. Dziekan prof. dr. Longchamps scharakteryzował dzieła dra Pinińskiego. Prof. dr. Abraham złożył Jubilatowi życzenia imieniem Akademii Umiejętności i Polskiego Tow. Naukowego, poczem przemówił promotor dr. Balzer i odczytał w pięknych słowach w języku łacińskim zredagowany nowy dyplom doktorski Jubilata. Publiczność wysłuchiwała tych słów stojąc.

W końcu zabrał głos dr. Piniński i w dłuższym przemówieniu skreślił swoje życie na polu naukowym i politycznym, wyrażając wdzięczność za życzliwość dla jego osoby ze strony grona profesorskiego Uniwersytetu.

Prof. Leon hr. Piniński jest rodowitym lwowianinem, gdyż przyszedł na świat w naszym mieście 8 marca 1857 r. Studja gimnazjalne odbył w Tarnopolu, uniwersytet skończył we Lwowie na wydziale prawnym. Następnie kształcił się za granicą, na uniwersytetach w Lipsku, Berlinie i Wiedniu. W r. 1886 habilitował się w naszej wszechnicy jako docent prywatny prawa rzymskiego, a w r. 1891, licząc lat 34, mianowany został profesorem. Na posterunku profesorskim pozostawał przez szereg lat, rozwijając nader żywą i pożyteczną działalność.

Niebawem jednak musiał porzucić ukończoną placówkę nauczycielską, aby poświęcić się innemu zajęciom i obowiązkom publicznym. Już w latach 1888 do 1898 działał na are-



Prof. dr. Leon hr. Piniński.

nie b. parlamentu austriackiego jako jeden z najzdolniejszych i najwybitniejszych polskich posłów i członków Koła Polskiego w Wiedniu. W r. 1898 powołany został na stanowisko namiestnika Galicji i zatrzymał je przez lat 5, do r. 1903 służąc swemu społeczeństwu wedle najlepszej woli i wiedzy i nie zapominając nigdy o obowiązkach i wysokim honorze urzędnika-Polaka. W latach 1894 — 1898, oraz w 1904 — 1918 był prof. Piniński, jako pierwszorzędnym prawnik, członkiem austriackiego Trybunału Państwa, w latach 1904 — 1920 członkiem Krajowej Rady Szkolnej, w r. 1903 osiągnął godność członka austriackiej Izby Panów.

Z chwilą powstania Państwa Polskiego, prof. Piniński, wrócił po kilkunastu latach przerwy do obowiązków profesorskich w uniwersytecie, gdzie zresztą już poprzednio otrzymał tytuł honorowego profesora prawa rzymskiego i karnego. Odtąd po dzień dzisiejszy piastuje profesorski urząd, wykładając mimo poważnego już wieku w pełnej liczbie godzin i prowadząc seminarium. Z pod jego umiejętnego kierownictwa wychodzi też co rok szereg młodych, chętnych do pracy prawników.

Prof. Piniński jest autorem szeregu prac naukowych, za które został mianowany członkiem czynnym Akademii Umiejętności, oraz dzieł i rozpraw z dziedziny estetyki i malarstwa. Jest nie tylko głębokim znawcą sztuki i estety, ale też znakomitym kolekcjonerem,

IDEALNA

PASTA DO ZĘBÓW Krem Perłowy

IHNATOWICZ — LWÓW.

właścicielem wspaniałej galerii obrazów mistrzów dawnych i nowych, obcych i swoich, galerii, której sława wyszła daleko poza granice Lwowa i Polski.

W życiu codziennym skromny, niewybijający się, zawsze pełen uprzejmości i gotów do posług obywatelskich, zyskał sobie prof. Leon Piniński głęboki szacunek w naszym mieście i należy do najwybitniejszych jego postaci.

Kalendarzyk karnawałowy dla Lwowa.

(d.) Dla orientacji naszych Czytelników poniżej podajemy spis balów, redut i zabaw tanecznych, które odbędą się w okresie karnawału:

10 stycznia — Bal Bratniej Pomocy Wyż. Szkoły Handlu Zagranicznego w salach Kasyna i Koła liter-art.

17 stycznia — Bal reprezentacyjny T. O. M. w salach Strzelnicy Miejskiej przy ul. Kurkowej.

17 stycznia — Bal Ormiański na dochód Zakładu im. dr. J. Torosiewicza w salach Kasyna i Koła liter-art.

21 stycznia — Bal Biblioteki słuchaczów prawa w salach Kasyna i Koła liter-art.

24 stycznia — Bal reprezentacyjny L. O. P. P. w salach Kasyna i Koła liter-art.

31 stycznia, sobota — BAL PRASY — w salach Kasyna i Koła liter-art.

4 lutego — Bal Dublańczyków w salach Kasyna i Koła liter-art.

7 lutego — Bal kostjumowo-maskowy Kasyna i Koła liter-art. we własnych salach.

14 lutego — Bal Związku urzędników bankowych w salach Kasyna i Koła lit-art.

Z SALI SĄDOWEJ.

Dwaj rabusie.

(K. D.) Wczorajsza rozprawa o zbrodnię rabunku przeciw Piotrowi Krasileczukowi i Wasylowi Iwanowowi — zakończyła się jednomyślnym werdyktem przysięgłych, potwierdzającym pytania główne w kierunku zbrodni rabunku.

Trybunał ogłosił wyrok skazujący Krasileczuka na 3 lata, a Iwanowa na 2 i pół roku ciężkiego więzienia.

Oskarżał prok. Ogonowski, bronili adwokaci dr. Fryd, Aszkenazy i dr. Nadel.

Zasadzeni wyrok przyjęli.

Złodzieje ze Zboisk.

(K. D.) Wczoraj toczyła się przed Trybunałem karnym odroczone niedawno rozprawa przeciw Janowi Łozińskiemu, Kazimierzowi Antoszewskiemu i Józefowi Antoszewskiemu ze Zboisk, wszyscy odpowiadali o ściągnięcie z furi Jakóba Kozłowskiego dwóch foteli wart. 50 zł.

Łozińskiego pociągnięto za kradzież 12 kur na szkodę gospodarza Bubysa oraz za ściągnięcie do spółki z Antoszewskim 6 baranich czapek z głów gospodarzy.

Kazimierz Antoszewski dostał 8 miesięcy ciężk. więzienia. Kolegów jego z braku dostatecznych dowodów uwolniono.

Przewodniczył nadr. Śleżakowski, oskarżał prok. dr. Kuhn.

Syn zabójcą ojca.

(KD) W dniu 28 lipca br. pomiędzy Wasylem Rakiem i synem jego Teodorem Rakiem z jednej strony, a Iwanem Skoleem, synem jego Hryńkiem i synem Wasyla Raka Iwanem Rakiem z drugiej strony, wynikła bójka na tle kłótni o zbiór owsu. Ofiarą tej utarczki padł trupem stary Wasyl Rak, ugodzony śmiertelnie w głowę. Śledztwo wykazało, że denatowi zadali ciężkie rany jego syn Iwan Rak i Hryńko Skolec, którzy tłuśli go karabinem i kopali.

Obu obwiniono o zbrodnię zabójstwa. Wczoraj stanęli przed sądem. Dla powołania nowych świadków, rozprawę odroczono. Przewodniczył nadr. Szezanowski, oskarżał prok. dr. Kuhn, bronił adw. dr. Pieracki i dr. Starosolski.

Dziś koncert Kiepury w radjo.

Dziś o godzinie 8.30 wieczorem słynny tenor Jan Kiepusa śpiewać będzie w Filharmonii warszawskiej. Koncert ten, budzący wielkie zainteresowanie w Europie — transmitować będą, wszystkie stacje radiowe polskie, niemieckie, austriackie, węgierskie, czeskie, słowackie, jugosłowiańskie, angielskie i duńskie.

BILANS BANKU POLSKIEGO.

Warszawa. (PAT.). Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę grudnia br. wykazuje zapas złota 562,121.000, tj. o 56.000 zł. więcej, niż w poprzedniej dekadzie.

Pieniądze i należności zagraniczne, zaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 20,251.000 do sumy 281,134.000 zł. Również i niezaliczone do pokrycia zmniejszyły się o 7,420.000, do sumy 170,803.000 zł.

Portfel wekslowy wykazuje zmniejszenie o 21,140.000 zł. i wynosi 659,749.000 zł.

Pożyczki zastawowe spadły o 152.000 zł. do sumy 74,448.000 zł. Inne aktywa zmalały o 17,064.000 zł. i wynoszą 144,744.000 zł.

W passywach pozycja natychmiast płatnych zobowiązań wzrosła o 520.000 złotych (233.099.000).

Obieg biletów bankow. spadł o 58,275.000 zł. (1,274,218.000 z.).

Stosunek procentowy pokrycia obiegu biletów bankowych i natychmiast płatnych zobowiązań w złocie wynosi 37,29 proc. (7,29 procent ponad pokrycie statutowe), pokrycie kruszczo - walutowe 55,94 proc. (15,94 proc. ponad pokrycie statutowe), wreszcie pokrycie złotem samego tylko obiegu biletów bankowych wynosi 44,11 procent.

W bieżącej dekadzie Bank Polski uiszczył na rachunek Skarbu Państwa pierwszą ratę półroczną skonsolidowanego długu państwowego wobec Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej w kwocie 4,477.460 dolarów, co po przeliczeniu na złote wynosi 39,960.795 zł.

Z KONFERENCJI CUKROWEJ.

Wiedeń (PAT.). Dzienniki wiedeńskie donoszą z Brukseli: Na międzynarodowej konferencji cukrowej przyjęli przedstawiciele państw eksportujących cukier cyfrę 1,229.000 tonn, przyznanych im przez przedstawicieli Jawy i Kuby jako cyfrę europejskiego eksportu cukru na najbliższą kampanię. Z powyższych 1,229.000 tonn przypada na Czechosłowację 590.000 tonn, na Polskę 319.000, na Węgry 85.000, Belgię 55.000 i na Niemcy 200.000 tonn.

TRZY MIESIĄCE WIEZIENIA ZA POBRANIE ODSTĘPNEGO.

Radom. (PAT.). Sąd okręgowy w Radomiu rozpatrywał sprawę o lichwę mieszkaniową. Oskarżoną była niejaka Felicja Michalska, która zażądała i przyjęła tytułem odstępnego za wynajęcie pokoju 600 złotych, niezależnie od obowiązkowego komornego. Sąd okręgowy przychylając się do wniosku prokuratora, skazał oskarżoną na trzy miesiące więzienia.

Rewolucja w Hiszpanji.

Krwawe walki uliczne. -- Strajk generalny. Stan oblężenia w całym kraju.

Warszawa (j. — telef.) W San Sebastian od wczesnego rana toczyły się walki uliczne, których ofiarą padło wiele osób. Nad ranem grupy rewolucjonistów ruszyły koncentrycznym atakiem w stronę śródmieścia, ostrzeliwując się ostro policji, która broniła dostępu do głównych ulic miasta. Zastrzeleni zostali dwaj policjanci, a wielu odniosło ciężkie rany. Marsz koncentrycznych grup rewolucyjnych udał się o tyle, że poszczególne grupy dotarły do placu przed gmachem gubernatora miasta i tam się zatrzymały. Rewolucjoniści wtargnęli do gmachu i zdemolowali kompletnie urządzenie biura gubernialnego.

poczem udali się do gmachu Urzędu Poczt i Telegrafów, gdzie również zdemolowali wewnętrzne urządzenie i przecięli połączenia telefoniczne i telegraficzne.

Następnie poszczególne grupy udały się do fabryk, wymuszając tam zaprzestanie robot przez robotników. Specjalne odkomendowane grupy obsadziły wyloty miasta, aby nie dopuścić chłopskich fur, wiozących żywność do miasta.

Lokale publiczne, kawiarnie, cukiernie i większość sklepów są od rana zamknięte. W ciągu przedpołudnia

przybyły posiłki wojsk rządowych i przystąpiły do przeciwnatarcia. Popołudniu doszło w mieście do krwawych

Koniaki

Winkelhausen

6323

walk, których wynik do tej chwili nie jest jeszcze znany.

Strajk generalny.

Wczoraj wybuchł w całej Hiszpanji strajk generalny. Rząd ogłosił w całym kraju stan oblężenia. Z Madrytu doszły do Paryża wiadomości o wybuchu rewolucji w rozmaitych miejscowościach kraju. W szczególności

ruch rewolucyjny ogarnął miasta Santander, Bilbao, Walencję, San Sebastian, Jaen, Seville, Kadyks, San Fernando i Barcelonę. Związki zawodowe ogłosiły strajk generalny.

Połączenia telefoniczne i telegraficzne między Francją a północną Hiszpanją są przerywane. Sprzedaż biletów do Hiszpanji została w Paryżu wstrzymana. Podobno próba strajku powszechnego w Barcelonie miała się nie udać.

Silne oddziały policji strzegą porządku. — Miasto ma zwykły wygląd.

Według wiadomości jakie doszły do Wiednia drogą okrężną z Madrytu, ruch rewolucyjny przerzucił się na liczne ośrodki przemysłowe w Hiszpanji.

Republikanie uważają chwilę obecną za stosowną do podjęcia akcji na całej linii. Samoloty krążą nad licznymi miastami, między innymi nad stolicą. Lotnicy rozrzucają odezwy republikańskie, a

miejscami rzucają także i bomby. Republikańskie liczą na to, że pozyskają dla rewolucji część wojska, co im się rzekomo miało udać w kilku miejscach.

Rozstrzelanie oficerów włączonych w rewolucję Jaca, wpłynęło na korpus oficerski raczej podniecająco niż uspokajająco. Duże znaczenie przypisuje się faktowi, że

na czele ruchu rewolucyjnego stanął zbiegły z więzienia major lotniczy Franco, cieszący się wielką popularnością wśród mas robotniczych i żołnierzy.

Sytuacja obecna jest poważna, dlatego, że ruch rewolucyjny objął całą Hiszpanję, a więc wszystkie prowincje.

Bunt lotników.

Jak donoszą z Madrytu, dotychczasowe śledztwo w sprawie buntu lotników na lotnisku „Czterech Wiatrów“ wykazało, że przywódcą buntu jest znany lotnik Ramon Franco. Ponieważ w hangarze ustalono brak czterech aparatów lotniczych, przeto prawdopodobnem jest, że Franco oraz jego towarzysze zbiegli na tych aparatach podczas bombardowania lotniska przez artylerię rządową. Mieliby oni uciec w kierunku granicy portugalskiej.

„United Express“ przynosi z Londynu niesprawdzoną pogłoskę, iż Franco został zmuszony do przymusowego lądowania na terytorjum Hiszpanji skutkiem defektu motoru. Szybka likwidacja buntu lotników spowodowana została depresją, jaką wśród załogi wywołał fakt nagłej ucieczki przywódców.

Wczoraj popołudniu samoloty rządowe krążyły nad Madrytem, rzucając ulotki, w których rząd wzywał ludność do zachowania spokoju oraz wierności w stosunku do rządu. Ulotki rozchwytywane były przez tysiączne rzesze ludności. Premier gen. Berenguer odbył wczoraj dłuższą naradę z królem. Opuszczając pałac królewski, oświadczył premier dziennikarzom, że tak w stolicy, jak i w innych częściach kraju panuje zupełny spokój.

Hendaye. (PAT.) Ruch tramwajowy między St. Sebastian i Hendaye, który rano był przerywany, został częściowo podjęty.

Rząd ogłosił stan oblężenia w całym kraju. Komunikacja telefoniczna z Madrytem jest przerywana. Nad stolicą krążyły dziś rano aeroplany, rozrzucając odezwy wzywające do buntu i grożące, że po upływie 30 minut zbombardują koszarzy oddziałów, które odmówią przyłączenia się do buntu.

Walka policji z bandytą.

Drohobycz, w grudniu.

Dnia 15 bm. o godzinie 7-mej rano patrol policji natrafił obok rafinerii „Galicia“ na niebezpiecznego bandytę Genka Lelewicza, który swego czasu uciekł z tutejszego więzienia i od sześciu miesięcy był postrachem Drohobycza i powiatu. Ma on m. in. na swoim koncie wiele morderstw, szereg napadów rabunkowych i wiele kradzieży. Nastąpiła wymiana strzałów, w czasie której jeden z posterunkowych został ugodzony kulą w pierś. Na szczęście był on chroniony pan-

cerzem, który niedawno dostała policja. — W trakcie dalszej strzelaniny Lelewicz został ugodzony kulą w pierś. W stanie beznadziejnym odwieziono go do szpitala powszechnego w Drohobyczu.

Z GIEŁDY.

Lwów, dnia 16. grudnia.

Na dzisiejszej giełdzie porannej nieoficjalnej płacono za dolary efektywne 889 zł.

4-ro Lampowy Aparat Radjowy „Hartley” ^{IV}/₃₀

ma już swoją wyrobioną markę jako jeden z najlepszych aparatów 4-ro lampowych.
Cena dotychczasowa Zł. 850.—

Obecnie dzięki wielkiej produkcji jesteśmy w stanie sprzedać aparat ten — typ ludowy — w cenie za komplet — Zł. 650.— z głośnikiem, baterią, akumulatorem i materiałem antenowym.

Ulgę w spłatach. Zamówienia przyjmuje Repr. na Polskę: Ulgę w spłatach.

LEON i HENRYK APPEL Lwów Legjonów 1

Wszystkie typy aparatów radjowych stale na składzie. — Ceny najniższe. —
Ołerty na żądanie odwrotnie. 49607

Doniosłe sprawy na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu. „Tajemnica Brześćcia”.

Warszawa. (j. — telef.) Dzisiejsze obrady Sejmu będą miały posmak wielkiej sensacji politycznej. Na porządku dziennym znajdują się cztery sprawy pierwszorzędnej znaczenia, a mianowicie: zmiana regulaminu, pierwsze czytanie preliminarza budżetowego i dwa wnioski mające związek z t. zw. tajemnicą Brześćcia.

Dyskusja nad wnioskiem BB.

w sprawie dalekoidającej zmiany regulaminu sejmowego

być miała znaczenie raczej demonstracyjne, albowiem najwymowniejsze nawet oracje opozycyjne nie zachwieją ani jednej decyzji komisji. BB. posiada większość i tą większością rozstrzygnie. Ima sprawa, że opozycja lewicowa i prawicowa będzie usiłowała się bronić lub przynajmniej uwidocznić krzywdę wyrządzoną jej przez zmniejszenie uprawnień poselskich. Dyskusja nad sprawą regulaminu zajmie prawdopodobnie kilka godzin. Ze strony BB referentem będzie poseł Podolski.

Na drugim miejscu porządku dziennego znajdują się

pierwsze czytanie preliminarza budżetowego na rok 1931-32,

które zapoczątkuje kilkuniesięczny okres prac budżetowych nowego Sejmu. W związku z pierwszym czytaniem budżetu zapowiedziane jest ekspozje kierownika Ministerstwa Skarbu Matuszewskiego, które budzi w kółach parlamentarnych, podobnie jak w całym kraju, ogromne zainteresowanie.

Dalszym punktem porządku dziennego jest

wniosek nagły Klubu Narodowego w sprawie Brześćcia.

Wniosek ten domaga się wszczęcia dochodzeń z powodu „groza przejmujących wiadomości, które dzisiaj już są zebrane szczegółowo, o znaczeniu się nad poszczególnymi uwięzionymi” i zawiera twierdzenie, że „więźnienie w Brześciu było karną bezprzekładną w prawidłowym więzieniu”, oraz że „więźniowie byli nie tylko nekani głodem, ale także bici przez oficerów i podoficerów lub wręcz katowani, a nawet pozbawieni pociechy religijnej, gdy się jej domagali”.

Sprawa ta jest niezmierznie doniosła, gdyż tajemnica Brześćcia, podawana z ust do ust, wzrosła do rozmiarów legendy. Na ten temat krąży wersje zupełnie niesłychane. Dzisiaj wypłyną one na światło dzienne co pozwoli ocenić ich prawdziwość i wiarygodność.

Na szpaltach prasy codziennej toczyła się ostatnio bardzo żywa dyskusja w sprawie brzeskiej i nawet liczne organy sanacyjne do magwały się jej wyświechtania. Dodać trzeba, że wieści o Brześciu dotarły w niekorzystnej dla Polski formie za granicę. Zaintereso-

wanie tą sprawą wśród demokratycznych odłamów rozmaitych społeczeństw europejskich, a nawet amerykańskich, jest żywe. Tak np. dwukrotnie skonfiskowany artykuł Andrzeja Struga w „Robotniku” został przedrukowany przez wszystkie wielkie pisma socjalistyczne i demokratyczne w Europie.

Na dzisiejszym posiedzeniu Sejmu ma być rozstrzygnięta tylko zasada, czy wniosek endecki traktować jako nagły, czy nie. Według regulaminu przemówienie uzasadniające nagłość wniosku może być tylko krótkie i dlatego referent wniosku pos. adwokat Nowodworski nie będzie mógł przytoczyć szczegółów dotyczących Brześćcia.

Stanowisko solidarne całej opozycji prawicowej i lewicowej jest takie, że będą się dzisiaj domagać, aby klub B. B. jeżeli twierdzi, że wersje o Brześciu są nieprawdziwe, dopuścił niezwłocznie do dyskusji merytorycznej, a w tym wypadku fakty i nazwiska dotyczące Brześćcia mogłyby być z trybuny sejmowej od razu ujawnione.

W ten sposób opozycja chce odpowiedzieć na zarzuty sanacji, że wersje o Brześciu są przesadzone, nieprawdziwe i wyciągnięte dla celów walki politycznej.

Stanowisko klubu B. B. w tej sprawie nie jest dotychczas znane. Niewiadomo, czy większość rządowa podzieli stanowisko wnioskodawców co do sposobu nagłego traktowania wniosku, czy też raczej głosować będzie przeciw nagłości.

Wczoraj obradowało prezydium klubu B. B., jednakże obrady były ściśle poufne. Istnieją przypuszczenia, że prezydium klubu B. B. wyda członkom swoim instrukcje, jak się mają ustosunkować do tej sprawy, dopiero w ostatniej chwili. Przypuszczać jednak można, że klub B. B. oświadczy się przeciwko nagłości. Ze strony B. B. przemawiać będzie pos. wiceminister Koc. Niewiadomo również, czy już dzisiaj wpłynie wniosek P. P. S. w sprawie brzeskiej. Wniosek ten jest już przygotowany, ale wniesienie go do łaski marszałkowskiej może ulec odroczeniu. Na ostatnim punkcie porządku obrad traktowana będzie sprawa mająca łączność z Brześciem, a mianowicie

wniosek o zawieszenie postępowania sądowego i uwolnienie z więzienia posłów Adama Ciołkosza z P. P. S., Władysława Dobrocha ze Stron. Chłopskiego, Stanisława Dubois z P. P. S., Józefa Machneja ze Stronnictwa Chłopskiego, Adolfa Sawickiego ze Stron. Chłopskiego, Jana Smoły z Wyzwolenia, Stanisława Wrony ze Stron. Chłopskiego.

Iniencją wnioskodawców nagłość wniosku uzasadniać będzie poseł Czaplański. Wniosek ten miał popierać były marszałek Sejmu

Daszyński, jednakże stan zdrowia nie pozwala mu na to. Nie jest wykluczone, że rozpatrywanie wniosków Klubu Narodowego i P. P. S. w sprawie zwolnienia aresztowanych posłów zostanie dokonany dopiero na jutrzejszym posiedzeniu, tj. we środę, ze względu na brak czasu na dzisiejszym posiedzeniu.

Głosy prasy w sprawie Brześćcia.

Z głosów prasy na temat Brześćcia przytoczyć trzeba dwa głosy dzienników sanacyjnych, a mianowicie „Ekspressa Porannego” i „Kurjera Porannego”. Oba dzienniki domagają się szczegółowego wyświechtania faktów, które jakoby zasły w murach więzienia w Brześciu, a nie ograniczania się do rzucania inwektyw ogólnikowych, szkodliwych dla powag państwa. Według „Ekspressu Por.” mówcy, którzy staną dzisiaj na trybunie sejmowej, aby uzasadnić swoje wnioski, znajdą się pod naciskiem tego żądania i nie wolno im będzie ograniczyć się jedynie do frazesów za uchwaleniem nagłości. Jak już zaznaczyliśmy, zrealizowanie tego postulatu zależy będzie tylko od większości B. B. Tak traktuje tę sprawę opozycja. „Kurjer Por.” pisze, że

gdyby zarzuty w sprawie Brześćcia miały się okazać nieprawdziwymi, odpowiedzialność za ich postawienie nie mogłaby prawdopodobnie być pokryta przywilejami poselskiej swobody w rozprzestrzenianiu podburzających przeciw organom państwowym wieści

Gdyby z drugiej strony okazało się, że twierdzenia zawarte we wniosku nie są ani zmyślane, ani co najmniej złośliwie przesadzone, nie można wątpić, że organy sprawiedliwości cywilnej i wojskowej spełnią całą swoją powinność. Uprawnia do tego twierdzenia choćby postępowanie karne, wytoczone już przez te organa przeciwko czynnikom policyjnym, oskarżonym przez kilku wyrzutków społeczeństwa w głosnej sprawie tajemniczego morderstwa na osobie bankiera Centnerszvera. Opieką prawa cieszą się nie tylko podejrzani o przestępstwo działacze polityczni, ale i pospolici bandyci i co do tego nie można mieć żadnych wątpliwości. Art 98 obowiązującej konstytucji zawiera postanowienie: „Wymierzenie kary jest dopuszczalne tylko na zasadzie obowiązującej ustawy. Karę połączone z udręczeniami fizycznymi są niedozwolone i nikt takim karom podlegać nie może”. Gdyby jednak nie było takiego wyraźnego ustawowego przepisu, to samo przez się rozumie się, że

bicie i katowanie więźniów w cywilizowanym społeczeństwie dopuszczalne być nie może.

Prasa opozycyjna traktuje sprawę Brześćcia jako sprawę polityczną, a przede wszystkim prawnego znaczenia.

Profesorowie uniwersytetu krakowskiego żądają od swego kolegi wyjaśnienia.

Warszawa. (j. — telef.) „Kurjer Warszawski” donosi, że profesorowie uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie wystosowali pismo do profesora i posła Adama Krzyżanowskiego, żądając od swego kolegi wyjaśnienia w sprawie szerzących się wiadomości co do postępowania z więźniami w Brześciu. Pismo to podpisało zgóra 100 profesorów uniwersytetu Jagiellońskiego.

Zmiany na wyższych stanowiskach wojskowych.

Warszawa. (j. telef.) Na wyższych stanowiskach wojskowych zamierzony jest szereg zmian personalnych. Do Lwowa przychodzi na stanowisko dowódcy 6 pułku artylerji ciężkiej podplk. Wojciech Fyda, dotychczasowo-

Kino dźwiękowe APOLLO.

WESOŁE KOBIETKI BILLIE DOVE

Wspaniała wystawa w naturalnych kolorach, — balet w nocnych lokalach metropolji świata — ORAZ

„**PODRÓŻ POŚLUBNA**”
Początek programów o godz. 3, 5.15, 7.20 i 9.30

Dziś wielka premiera podwójnego programu.

Kino dźwiękowe RAJ

od dziś wyświetla

„SYN BIAŁYCH GÓR”

(Trzech diabłów z Matterhorn). W głównej roli LUIS DREUHER Przepiękny film sportowy dla młodzieży szkolnej — zniżki ważne. 6327

wy zastępcę szefa gabinetu wojskowego Prezydenta Rzpltej. Podplk. Csadek z okr. Urzędu wychowania fiz. we Lwowie przechodzi na

dowódcę 36 p. Legji Akademickiej w Warszawie.

Wyjazd marszałka Piłsudskiego za granicę.

Warszawa. (j. — telef.) Wczoraj o g. 7.40 wieczorem wyjechał Marsz. Piłsudski z Warszawy przez Wiedeń, Zurych, Paryż, Madryt do Lizbony, skąd uda się okrętem na Madere.

Jak wiadomo, Marsz. Piłsudski początkowo opierał się wyjazdowi, później zaś zgodził się z tym jednak warunkiem, że wyjedzie, ale nie przestanie pracować nad najważniejszymi zagadnieniami państwowymi. To jest przede wszystkim nad sprawą reformy konstytucyj.

Na dworcu zgromadzili się przedstawiciele rządu z panem premierem Sławkiem na czele, przedstawiciele sejmu i senatu z obu marszałkami na czele, dyplomaci z ambasadorem Larochem oraz generalicja z gen. Sosnkowskim i Fabrycem.

Do pociągu wiedeńskiego doczepiono jako drugi od lokomotywy specjalny wagon salony dla Marsz. Piłsudskiego.

Marszałek przybył na dworzec w towarzysztwie żony i córeczek Wandy i Jagódki. — Ubrany był w zwykły płaszcz wojskowy. albowiem, jak się później wyjaśniło, w ostatniej chwili przed wyjazdem miał tyle zajęć, że nie zdołał się przebrać i uczynił to dopiero w wagonie. Po przywitaniu na dworcu, Marszałek w towarzystwie żony i córeczek wsiadł do wagonu, a w ślad za nim podążyli premier Sławek i min. Prystor. Reszta przybyłych pozostała na peronie. Po chwili jednak Marszałek stanął w drzwiach wagonu i rozmawiał z obecnymi na peronie.

Szczegóły tej rozmowy podaje dzisiejszy „Express Poranny”. Marszałek powiedział mianowicie, że miał tyle roboty, iż nie miał nawet czasu na wypicie szklanki herbaty. Ambasador Laroche powiedział: „Zadróściemy panu, panie marszałku, pięknej podróży, szkoda tylko, że tak późno wyjeżdża pan na odpoczynek”. Marszałek wzruszył ramionami i odparł: „Le devoirs sont le devoirs” (Obowiązki są obowiązkami).

W tej chwili wspina się na stopnie wagonu pos. Polakiewicz i podaje marszałkowi Piłsudskiemu małe pudełko ze słowami: „To talizman indyjski na drogę, który dostałem przed dwoma laty z Indyj”. „Już mam jeden talizman w kieszeni — odpowiada marszałek z odcieniem wesołości w głosie — ale wezmę i ten drugi”.

W dalszym ciągu toczy się ożywiona rozmowa, przyczem marsz. Piłsudski mówi na przemian po polsku i po francusku, rzucając też przysłowia rosyjskie i angielskie. Wreszcie zjawia się min. Kuehn i melduje: „pociąg rusza za dwie minuty”. Nadechodzi chwila pożegnania. Marszałek całuje córeczki, poczem żegna się z żoną.

Pani marszałkówna z uśmiechem wolała: „A teraz pożegnalne słowo. Obiecałeś pożegnalne słowo”. „Pożegnalne słowo mówi się dopiero, gdy pociąg rusza”. W tej chwili pada sygnał odjazdu. Marszałek grozi palcem Jagódce i wola: „A ty Jaguś pisz do mnie nie na Berdyczów, ale na Madere”. Było to pożegnalne słowo marszałka.

Pociąg rusza, ale po chwili przystaje znowu. Wówczas marszałek otwiera okno i zostaje zasypyany gradem pytań. „Nie mogę mówić, powiedziałem już pożegnalne słowo”. — Pociąg rusza znowu, marszałek przyklada rękę do daszka i mówi „dowidzenia” panom, a pod adresem dyplomatów „Adieu Messieurs”.

Mówią, że marsz. Piłsudski wyjechał na cztery tygodnie, a potem ma się udać do Paryża, gdzie odbędzie szereg konferencji politycznych. Powrót przewidywany jest na koniec stycznia, nie jest jednak wykluczone, że wyjazd p. marszałka zamierzony jest na dłużej.

Przeciw podwyżce cen mąki i chleba.

Warszawa. (j. — telef.). Min. Spraw Wewn. wystosowało do wszystkich wojewodów okólnik, w którym stwierdza, że stwierdzona na krajowych rynkach zbożowych w ostatnich dniach lekka tendencja wzrostu cen żyta dała powód do wzrostu cen mąki i chleba. Dotychczas rząd nie wywierał nacisku na organizacje piekarskie i młynarskie w kierunku obniżenia cen mąki i chleba, mimo, że ceny żyta spadały. Ministerstwa spraw wewn. uważa wobec tego za niedopuszczalne podwyższenie cen chleba w chwili obecnej, dopóki tendencja poprawy ceny żyta nie utrwali się na rynku krajowym.

Min. spraw wewn. poleca przeto wojewodom, aby poświęcili baczna uwagę kształtowaniu się cen mąki i chleba i zaleca im wydanie zarządzeń, któreby mogły skutecznie przeciwdziałać wszelkim usiłowaniom ze strony organizacji młynarskich i piekarskich, zmierzającym do nieuzasadnionego podniesienia cen mąki i chleba. Ponadto Ministerstwo zwraca szczególną uwagę wojewodom na zbyt dużą rozpiętość między cenami pszenicy, a cenami chleba i pieczywa pszennego. Należy przeto wezwać organizacje piekarskie do poddania rewizji obecnej kalkulacji cen pieczywa pszennego.

wać będzie ogólny nadzór nad systemem pracy w całym ministerstwie, oraz nad sekretariatem ministra, czyli właściwie jest pierwszym wiceministrem. Również zastępcstwo w razie nieobecności ministra należeć będzie do p. Stamirowskiego.

Panu wiceministrowi Korsakowi, jako podsekretarzowi stanu dla spraw polityczno-gospodarczych, podlegać będą departamenty samorządu i służby zdrowia, oraz samodzielny wydział aprowizacyjny.

Podział czynności w M. S. W.

Warszawa. (j. — telef.) Minister Składowski dokonał następującego podziału czynności w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych: wiceministrowi Stamirowskiemu, jako podsekretarzowi stanu dla spraw polityczno-administracyjnych, podlegać będą departamenty: organizacyjny, polityczny, administracyjny, oraz samodzielny wydział wojskowy. Ponadto wiceminister Stamirowski sprawo-

Komendant główny policji państw. i dowódca KOP-u podlegają i referują bezpośrednio ministrowi.

Sprawy dotyczące Głównego Urzędu Statystycznego należeć będą do wiceministra Kor-saka.

Ustalenie cen soli.

Ministerstwo skarbu zreorganizowało sprzedaż soli, wprowadzając monopol solny na całym obszarze Rzpltej. Organem, powołanym do nabywania na potrzeby monopolu solnego i sprzedaży soli, jest Biuro Sprzedaży Soli z siedzibą w Warszawie, podległe ministrowi skarbu. Przedmiotem obrotu może być sól, nabywana wyłącznie za pośrednictwem tego biura.

Ceny detaliczne soli ustalono w wysokości 36 zł. za 100 kg. soli warzonki i białej soli kamiennnej, oraz 26 zł. za 100 kg. szarej soli kamiennnej wraz z opakowaniem. Wolne składki soli ustalone będą w zasadzie po 1 na powiat. Zezwolenia wydane na sprzedaż soli na podstawie dotychczasowych przepisów wygasną w dniu 30 czerwca 1931 r.

Korespondencja z kraju.

Brzeżan, w grudniu.

Burmistrz miasta p. St. Wiszniewski zrezygnował z burmistrzostwa: agendę prezesa rady miejskiej prowadzi dr. A. Schlüssel, dotychczasowy wiceprezes; stan ten potrwa do nowych wyborów, które odbędą się za dwa miesiące, gdy połowa Rady miejskiej zostanie wylosowana na podstawie przepisów samorządowych.

W ostatnim czasie mieliśmy tu kilka wieczorów artystycznych. Staraniem bowiem Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet odbył się wieczór z bogatym programem przy współudziale pp. J. Strzeleckiej z Warszawy, Fl. Listowskiej ze Lwowa oraz p. Zofii Sorokowskiej z Brzeżan. Celem przysporzenia dochodów Ochrońce Polskiej, której przewodniczy pani starościna Topolnicka, urządzono koncert w sali Sokola z łaskawym współudziałem pań ze Lwowa: Trusiówny Marii, skrzypaczki Konserwatorium lwowskiego; M. Popowiczówny, artystki opery lwowskiej pianistki M. Ramertówny. Ostatni wieczór listopadowy, urządzony w „Sokole” celem uczczenia 100-nej rocznicy Powstania Listopadowego wypadł zupełnie bez zarzutu. Chóry seminaryjne i gimnazjalne, odczyt dyr. Gałaczynskiego i orkiestra wojskowa wypełniły program wieczoru. Na poranku listopadowym w „Sokole” przemawiał p. Krynicki, a w synagodze prof. Schleicher wygłosił w czasie nabożeństwa okolicznościowe przemówienie.

Jedyną atrakcją w miesiącach zimowych zaczyna być znowu kinoteatr w „Sokole”, gdzie filmy są prawie zawsze bardzo dobre.

W najbliższych dniach odbędzie się odczyty o Pomorzu. Jeden ma wygłosić znany w naszym mieście historyk prof. Kowalski, a drugi prawdopodobnie prof. Schleicher.

Od dwóch tygodni bawi w naszym gimnazjum wizytator p. Ludwik Juss, który chce poznać życie szkolne gimnazjum w różnych jego działach.

J. S.

Kupuj towary krajowe

SENSACYJNA SPRZEDAŻ GWIAZDKOWA!!!**CENY DO POŁOWY ZREDUKOWANE!!!**

na wszelkie gatunki JEDWABJI NA SUKNIE, oraz na BIELIZNĘ.

D. M. FEIL.ul. Kazimierzowska 31 **róg ul. Kołtataja.**
Telefon 40-72. 6321 Proszę oglądać wystawy.**Projekty ustaw****o monopolu zapalczanym i o pożyczce zagranicznej.**

Warszawa. (j. telef.). Wczoraj rozdano posłom druk sejmowy, zawierający projekty ustaw, złożone do łaski marszałkowskiej przez Ministerstwo Skarbu, mianowicie o monopolu zapalczanym i o zaciągnięciu 6,5 proc. pożyczki zagranicznej.

Projekt ustawy o monopolu zapalczanym składa się z 25 artykułów.

Postanowienia ogólne rozszerzają monopol Skarbu Państwa w dziedzinie przemysłu zapalczanego na zapalki wszelkiego rodzaju, precjki z drzewa używane na zapalki, taśmę drzewną, nżywaną na pudełka do zapalek, gotowe pudełka do zapalek, zapalniczki oraz ich części wymienne.

Minister skarbu jest naczelnym zarządcą monopolu państwowego i określi sposób ustalania ceny zapalek, pudełek, zapalniczek itp.

W uzasadnieniu tego projektu Ministerstwo Skarbu donosi, że przeprowadzenie nowelizacji ustawy o monopolu zapalczanym było koniecznością wobec zasadniczych wad dotychczasowej umowy, które częstokroć wywoływały nieporozumienia między Ministerstwem skarbu a spółką dzierżawną.

Według nowej umowy termin dzierżawy zostaje przedłużony do lat dwudziestu mianowicie do dnia 30 września 1965 r. Monopol zostaje rozszerzony i dotyczyć ma nie tylko samych zapalek, ale także półfabrykatów. — Czynsz dzierżawny wynosić będzie zasadniczo 24,5 milionów zł. rocznie, co stanowi o 11,5 milj. zł. więcej, niż faktyczny wpływ z tego monopolu w r. 1929.

Osobne miejsce w motywach zajmuje sprawa powyżki cen zapalek.

Cena hurtowa zapalek zostaje podwyższona o 122,6 zł. na skrzyni, co równa się 2,4 proc. na pudełku. Podwyżka ta w przeliczeniu na ogólną ilość zapalek skonsumowanych w kraju w r. 1929 wyniesie 18.217.000 zł. W

podwyżce tej Skarb Państwa partycypować będzie w 73%, a spółka dzierżawna monopolowa w 27%.

Wreszcie we wnioskach ogólnych czytamy: Nowa umowa wprowadza szereg postanowień, które zmierzają do osiągnięcia przez Państwo z monopolu znacznie większej korzyści, niż dotychczas. Nie znaczy to jednak, aby te korzyści zostały osiągnięte jedynie kosztem konsumenta. Wprowadzenie monopolu dozwoliło na bardziej racjonalne zorganizowanie produkcji zapalek i na osiągnięcie tą drogą lepszych rezultatów finansowych, niż to miało miejsce przedtem.

Cena jednego pudełka zapalek dobrego gatunku przed wprowadzeniem monopolu wynosiła według obecnego paritetu 8,6 gr., zaś Skarb Państwa otrzymywał z tego tytułu 1,72 gr., gdy cena detaliczna pudełka zapalek wynosić będzie 10 gr., Skarb Państwa otrzymywać będzie z tego tytułu 3,3 gr.

Projekt ustawy o zaciągnięciu 6,5 proc. pożyczki zagranicznej składa się z ośmiu artykułów. Art. 1 upoważnia Ministra skarbu do zaciągnięcia pożyczki zagranicznej na sumę nominalną 32.400.000 dolarów i wypuszczenia w tym celu obligacji państwowych na 35 lat, oprocentowanych na 6,5 proc.

Celem, na które mają być użyte sumy uzyskane z pożyczki, są m. in. następujące: przedterminowe spłacenie pożyczki zapalczanej, zaciągniętej przy wydzierżawieniu monopolu zapalczanego, 50.000.000 zł. na przedterminowe spłacenie innych długów państw., 25.000.000 zł. na rozbudowę portu w Gdyni, 15.000.000 zł. na budowę kabla telefonicznego Warszawa - Cieszyń i 30.000.000 zł. na inwestycje państwowe, które określi Rada ministrów. Całą pozostałą resztę rząd ma zużyć na lokatę w krajowych papierach kredytu długoterminowego, w listach zastawnych i obligacjach.

Z OSTATNIEJ CHWILI.**Ojciec zastrzelił syna.****Pod zarzutem morderstwa stanął dziś przed przysięgłymi.**

(K. D.) Hryń Horbań, 69-letni wdowiec prowadził w Wiazowej p. Żółkiew wspólne gospodarstwo ze synem Michałem.

Stosunki między nimi były ciągle napięte, a nawet wręcz wrogie.

Ojciec nie chciał synowi wydzielić gruntu. A syn znów wszystkie plony z gruntu i dochody z nich starał się zabrać dla siebie i dla swej rodziny.

Na tem tle dochodziło pomiędzy ojcem a synem do sprzeczek, swarów, a nawet i bójek. Jeden na drugiego często skarżył się przed sąsiadami. Wreszcie razu pewnego powiedział stary: „Tak długo nie będzie, bo zrobię porządek ze synem“.

Ostatnia sprzeczka między nimi miała miejsce w piątek 15 sierpnia br. Przez sobotę i niedzielę nie odczuli się nawet do siebie.

W niedzielę 17 sierpnia br. wieczorem syn Michał ze swą żoną i dziećmi spał w chacie. Ojciec Hryń z córką Marią i wnukiem Naumem ułożył się do snu w stodole.

O godzinie 23 wstał Hryń, wziął nabity karabin i wyszedł na obejście, by stałym zwyczajem zaglądać, czy nie zakradają się do niego jacy złodzieje.

Stał przed chatą i przez okno oświeło-

nej izby ujrzał siedzącego na stołku syna Michała. Nagle zawrzały w starym gniew i złość, które zrodziły wrogi zamiar. Hryń Horbań zmierzzył i strzelił w stronę syna Michała, który ugodzony śmiertelnie w brzuch zmarł niebawem na zapalenie otrzewnej.

Po dokonanej zbrodni stary Horbań schował karabin w brogu. Na sąsiednim drzewie przybił anonimową kartkę rzucającą podejrzenie na sąsiadów, a sam wrócił do stodoły i odczekał się do córki: „Wżę nasz pan ne hude nad namy panowaty“.

Michał Horbań, dogorywając wykrztusił: „To tato mnie zastrzelił, widziałem go stojącego pod oknem“.

Aresztowany Hryń tak na policji, jak i zrazu w śledztwie sądowym przyznał się do zbrodni i opisał ją z wszelkimi szczegółami.

W dalszym jednak śledztwie zmienił swe zeznania i twierdził, że nie miał zamiaru zastrzelenia syna, a karabin wypalił przypadkiem.

Prokuratura oskarżyła Hrynja Horbana o zbrodnię skrytobójczego morderstwa.

Dziś stanął on przed przysięgłymi.

Przewodniczy nadr. Łyczkowski. Broni b. prok. Gürtler.

Kronika bieżąca.**17****GRUDNIA****ŚRODA**rz. kat.: Wiktorji;
gr. kat.: 10 Myny.

Temperatura w dniu 16 grudnia o godz. 8-mej rano: +2°C.

REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.
TEATR WIELKI.

Wtorek o 7.30 „Aida“.

Środa o 7.30 „Kordjan“.

TEATR MAŁY.

Codziennie aż do odwołania g. 7.30. „Perfumy mojej żony“.

TEATR „ROZMAITOŚCI“.

(Gmach Domu Narodn. — ul. Rutowskiego 22).

Wtorek o 7.30 „Dorota Angerman“.

Środa o 7.30 „Dzwony z Corneville“.

TEATR NOWOŚCI.

Codziennie, aż do odwołania g. 7.30: „Roztwór prof. Pytla“.

KINOTEATRY.**CHIMERA:** Miljonowa panny.**FATAMORGANA:** Jezioro miłości, oraz Kochanka Rozwolskiego.**OAZA:** Księżka na wygnaniu (chór ros.).**PAN:** Dziewica z Kairu.**SPLENDIT:** Wędrowny cyrk.**STYLOWY:** Rudowłosa, oraz Ostatnia krawana, (Klara Bow).**UCIECHA:** Uwiedziona kochanka, oraz Monty na ognistym smoku.**KINOTEATRY DŹWIEKOWE.****APOLLO:** Wesole kobietki, oraz Podróż poślubna.**CASINO:** Poręcznik Armand (Novarro).**GRAZYNA:** Angelita.**KOPERNIK:** Z Byrdem do bieguna południowego, oraz Trzej przyjaciele.**LEW:** Czar Meksykanki, oraz Znajoma i ulicy.**MARYSIENKA:** Z Byrdem do bieguna północnego, oraz Trzej przyjaciele.**PALACE:** Upiór w Operze (L. Chaney).**PASAŻ:** W kraju bezprawia.**RAJ:** Syn białych gór.

W **TEATRZE WIELKIM** dziś „Aida“ po raz 9-ty w świetnym wykonaniu i wspaniałej oprawie dekoracyjno-kostiumowej. W środę „Kordjan“ w inscenizacji L. Schillera i na tle oryginalnej konstrukcji wnętrza, projektowanej przez St. Jarockiego. Wszystkie dotychczasowe przedstawienia „Kordjana“ w tej nowej szacie odbyły się przy wypełnionej po brzegi widowni, przyczem znaczny odsetek widzów stanowi młodzież szkolna, korzystająca z bardzo wydatnych zniżek. W czwartek „Fiolek z Montmartre“.

W **TEATRZE ROZMAITOŚCI** dziś po raz ostatni na przedstawieniu wieczornem „Dorota Angerman“. Jutro „Dzwony z Corneville“, operetka Planquetta; ceny normalne komedjowe. W czwartek premiera komedji Shaw'a „Nowa umowa małżeńska“.

W **TEATRZE MAŁYM** codziennie w ciągu całego bieżącego tygodnia wyborna farsa „Perfumy mojej żony“, na której widownia rozbrzmiewa ciągłymi wybuchami śmiechu i frenetycznymi oklaskami. Premiera farsy Kelemana i Geyera „Skandal w Savoy“ zapowiedziana została na nadchodzący poniedziałek.

„**NÓC W SAN SEBASTIAN**“, operetka Benatzky'ego, ukaże się na scenie teatru Wielkiego po raz pierwszy w piątek 25 bm.

POŻEGNALNE WYSTĘPY KAZIMIERZA JUSTJANA. W teatrze Nowości dziś jutro i we czwartek zapowiedziana są tanie dni. Cena do 50 groszy na pełną dojeżdżalnię i humoru komedje Bruno Winawera „Roztwór

prof. Pytla“ z gościem warszawskim Kazimierzem Justjanem, L. Czarnowskim i M. Tatrzanskim. Trójka artystów daje prawdziwy koncert gry aktorskiej.

WYSTAWA PAMIATEK Powstania listopadowego, urządzona w Muzeum przemysłowym dla uczczenia setnej rocznicy tego powstania, ściga tłumy publiczności. Dotychczas zwiedziło wystawę przeszło 6.000 osób. Również z prowincji urządzono szereg wycieczek do Lwowa dla zwiedzenia tej niezwyklej wystawy. Wstęp 1 zł., dla młodzieży uczącej się 25 zł., a dla gromadnych wycieczek szkolnych po 10 gr.

POZOSTAŁE W tych dniach złożono na wieczny spoczynek na ementarzu lyczakowskim zwłoki śp. Ignacego Heustera, em. radcy pocztowego. Zmarły, który swój żywot urzędniaka spędzał w żmudnej i uczciwej, rzetelnej i sumiennej pracy, pozostawił w sercach kolegów szczery żal, zaś u podwładnych szacunek i cześć. W smutnym obrzędzie, między innymi wzięli udział: prez. Moszoro i Wodzyński, naczelniczy wydziałów i liczny zastęp urzędników, oraz Związek niższych funkcjonariuszy pocztowych z prez. Kotowskim i Bauknechtem i własną orkiestrą. Część pamiątki człowieka ważnego i prawego.

FOTOGRAFJE do LEGITYMACJI! najszybciej wykonuje atelier fotograficzne „VENUS“ obecnie przeniesione na ul. AKADEMICKĄ 24. w parterze. — Tel. 38-08. (W bramie wystawy). 48618

STYPENDJUM IM. IRENY POGONOWSKIEJ. Z Dyrekcji I. państwowego Seminarjum naucz. żeńskiego im. Adama Asnyka we Lwowie otrzymaliśmy następującą odezwę:

Pragnąc złożyć hold Cieniom śp. Ireny Pogonowskiej, Najlepszej Koleżanki i Serdecznej Wznowlacownicy, zamierzamy stworzyć pomnik trwały Jej Imienia w postaci stypendjum dla najuboższych uczennic Państw. Sem. Naucz. żeńsk. im. Adama Asnyka. Zwracamy się tedy z gorącym apelem do Tych wszystkich, którzy znali i cenili śp. Zmarłą jako Jej współpracownicę na polu nauki i szkoły — do poparcia naszej akcji. Datki prosimy zwracać na ręce Sekretariatu I. Państw. Seminarjum naucz. żeńsk. im. Adama Asnyka we Lwowie ul. Sakramentek 7.

AKADEMICKIE STOW. DLA SPRAW LIGI NARODÓW zawiadamia, że we wtorek 16 bm. odbędzie się w sali Czytelni Akademickiej ul. Łozińskiego 7. o godz. 19.30 odczyt P. Rektora Stanisława Starzyńskiego p. t. „Europa współczesna“. Wstęp wolny.

POLSKIE TOW. POLITECHNICZNE. We środę 17 bm. wygłosi w lokalu Towarzystwa (ul. Zimorowicza 9) p. inż. Włodzimierz Janowski odczyt pt. „Jawisko lodowe w dorzeczu Górnego Dniestru (po ujściu Zbrucza)“, ilustrowany obrazami świetlnymi. Początek o 19.30.

NAJMODNIEJSZE urządzenia pokoi sympialnych, panieńskich i dziecięcych w RÓŻNYCH KOLORACH poleca **skład mebli lakierowanych**

Lwów, PIŁSUDSKIEGO 21, Tel. 78-65. 6279

POL. TOW. PRZYRODNIKÓW im. Kopernika. Posiedzenie naukowe odbędzie się wspólnie z Pol. Tow. Geologicznym we wtorek 16 bm. o g. 18 w Instytucie Geologicznym uniwersytetu J. K., ul. Długosza 8. z porządkiem dziennym: dr. Marjan Kamiński: Wrażenia z wycieczki do Algierji (z ilustracjami). Po posiedzeniu naukowym odbędzie się posiedzenie zarządu.

PODATEK MIEJSKI OD ZABAW I IMPREZ. Magistrat przypomina wszystkim komitetom, organizacjom i towarzystwom urządzającym zabawy taneczne, przedstawienia, koncerty i odczyty, że w myśl statutu obowiązane są na 2 dni przed imprezą zgłosić ją w magistracie (Wydział II, parter na lewo nr. 6) i przedłożyć bilety wstępu do ostemplowania i odprowadzić do kasy należny podatek. Niezgłaszający imprez rozrywkowych do opodatkowania narażają się na grzywnę do wysokości 20-krotnej utraconej

Kącik astrologiczny.

Kto urodził się dnia 17. grudnia...

Cechy charakteru. -- Jakim będzie. -- Wady i zalety. -- Co mu grozi. Czego się powinien strzec i do czego dążyć.



KTO URODZIŁ SIĘ DNIA 17 GRUDNIA ma naturę entuzjastyczną i pożytecznych przyjaciół.

Jego charakter — silny i władczy pozwala mu na przewyższenie trudności życiowych, których mu los zazwyczaj nie skąpi.

Dość pracowity, entuzjastyczny, wykazuje doskonale zdolności umysłowe i wszechstronne zainteresowania. Łatwo zaprzyjaźnia się z ludźmi i potrafi przejąć to, co dobre od innych.

Choć uważa całą ludzkość za jedną rodzinę — nie popada w krańcowość i doskonale sobie zdaje z tego sprawę, że ludzie nie są sobie równi i nie można ich zamykać w szematy ogólne.

Zagadnienia społeczne interesują go niezwykle, a gdy nie jest dostatecznie rozwinięty — przejawia silną opozycyjność w stosunku do urządzeń społecznych lub idei ogólnie przyjętych. Pragnąłby stworzyć wszystko na nowo — co naturalnie mu się nie udaje.

Wogóle trzeba zastrzedz, że urodziny dzisiejsze dają dwa typy.

Niższy typ, nierozwinięty — niespokojny szorstki, rozproszony i roztargniony — to poszukiwacz szczęścia, uganiający się za po-

myślnymi okazjami, ceniący przedewszystkiem hazard — stawiający wszystko na jedną kartę.

Lecz ludzie rozwinięci tego rodzaju powszechnie są lubiani za swą dobroć, niesprzejadność, sprawiedliwość.

Przyjaciele takiego człowieka zajmują zazwyczaj stanowiska wysokie i mogą być dlań bardzo pożyteczni, okazując skuteczną pomoc. Jeden z nich może jednak stać się później wrogiem i będzie chciał zniszczyć jego opinię, co mu się w końcu nie powiedzie.

Wady jego — to oprócz zmysłowości, przedewszystkiem niepokój, rozproszenie sił i zdolności, a także opozycyjność i tendencje buntownicze.

Nie zwracając uwagi na skutki swych czynów — ugania się za swymi projektami, jakby ogarnięty jakąś manią. Gdy upodoba mu się zmysłowe i żądze zbyt silnie spotęgują — wówczas grozi mu niebezpieczeństwo odchylenia w stronę ujemną.

Do czego powinien dążyć?

Przedewszystkiem do umiarkowania, aby unikać wybryków zmysłowych.

Nie powinien naśladować innych, lecz ideały swe czerpać z głębi własnego serca. Niechaj nie przechodzi z jednego miejsca na drugie, zmieniając zajęcia i otoczenie — lecz raczej wytrwa na stanowisku raz obranym i wypełni wszystkie swe obowiązki moralne — gdyż przez to najszybciej będzie mógł się posunąć naprzód w wielkiej szkole życia.

DNIA 17 GRUDNIA URODZILI SIĘ:

Admirał Krzysztof Arciszewski, generał artylerji „Starszy nad Armatą“ Władysław IV-go (6 st. st.), Theophrastus Paracelsus (Bombastus de Hohenheim) — słynny okultysta średniowieczny; Marja Stuart, królowa szkocka; Herminia, obecna żona Wilhelma II., król Aleksander II. Jugosłowiański, słynny chemik Sir Humphry Davy, minister kanadyjski Mackenzie King i Jules de Goncourt, literat francuski.

Jan Starża Dzierżbiecki.

daniny. Podania o zwolnienie od podatków w myśl statutu muszą pozostać bezcelowe.

PRZEDSIĘWZIĘCIE SPRZEDAŻ ZBIÓR TOWARÓW staraniem Targów Wsch. odbywać się będzie w tygodniu przedwigilijnym od czwartku 18 grudnia do wtorku 23 grudnia w sali Giełdy Zbożowej w gmachu Izby przemysłowo-handl. (Akademicka 17). Niezależnie od tego przystąpił cały szereg firm do propagandowej akcji handlowej w formie indywidualnej sprzedaży swych artykułów we własnych lokalach sklepowych w ramach wspólnej imprezy. Celowość i aktualność tej akcji, mającej na oku ożywienie popytu i obrotów w okresie zastój, obudziła żywe zainteresowanie wśród publiczności kupującej i stała się przedmiotem ożywionej dyskusji w sferach kupieckich. Pogląski jakoby firmy zgłaszające akces do niej, musiały tem samem zobowiązać się do ogólnego opustu od ceny, polegają na mylnych informacjach. Program przedsięwzięcia sprzedaży pozostawia bowiem do swobodnej decyzji uczestników zbywanie artykułów po cenach normalnych, albo z dowolnym opustem, albo z opustem w pewnych tylko działach ich branży.

TOWARZYSTWO ŚPIEWACZE „BARD“ zawiadamia swoich członków, że próby do koncertu kompozytorskiego Alfreda Stadlera, jednego z najbardziej utalentowanych i cenionych twórców polskich pieśni chóralnych i znakomitego dyrygenta, odbywają się we wtorki i piątki od godz. 19 w lokalu przy ul. Białbarskiej 8 II. p., pod kierownictwem prof. Mieczysława Kaszy. W celu ostatecznego ustalenia kompletu koncertowego, udział wszystkich członków na najbliższej próbie bezwzględnie pożądan.

BIURO TANIEJ SŁUŻBY komitetu „Ratujmy dziecko“ poleca bezpłatnie matki z niemowlętami na służące za utrzymanie. Pensje miesięczna wypłaca komitet. Zgłoszenia codziennie między 9 a 10³⁰ przy ul. Skrzyńskiego 18, I. p.

PEK KLUCZY znaleziony do odebrania w administracji „Wiek Nowego“.

Król Pończoch

ŻÓŁKIEWSKA 1. 6310 SENZACYJNE CENY.

(d.) **PRZEBITY NOŻEM**. Władysław Kaczłowski, liczący lat 19, zamieszkały przy ul. Królowej Jadwigi 1. 25, wczoraj wieczorem przechodził przez plac św. Jura. Tam napadł na niego nieznaną osobnik, który pchnął go nożem w klatkę piersiową. Ranemu Kaczłowskiemu pierwszej pomocy udzielił Pogotowie ratunkowe, poczem z powodu jego groźnego stanu życia, odstawiono do szpitala powszechnego.

(d.) **SPADEŁ Z DRABINY**. W garbarni skór pod firmą Tanzer i Sp. przy ul. Gabryeli 3, dnia wczorajszego pracował Tadeusz Matkiewicz, ślusarz, który w hali masywny zakładał rury parowe. W czasie swej pracy Matkiewicz spadł z drabiny ze znacznej wysokości, doznając licznych obrażeń cieleśnych. Zawezwane telefonicznie Pogotowie ratunkowe przewiozło Matkiewicza do szpitala powszechnego.

(d.) **ARESZTOWANIA**. Wczoraj do aresztów policyjnych dostali się: Józef Bajrak za opilstwo i awanturę z prostytutkami, wywołaną na ul. Sykstuskiej; Motio Auschusman, bez zajęcia, za włóczęgostwo; Teodora Hawryluk, (ul. Peltewna 1. 31) i Marja Karapata (ul. Bema 1. 4) prostytutki za wywoła-

nie awantury na ulicy Sykstuskiej; Emilja Kłosowska, prostytutka, za opilstwo; oraz Zofja Struś (ul. Na Błonie 1. 46), prostytutka, za czynne znieważenie posterunkowego, będącego w służbie.

Do P. T. Prenumeratorów!

Zawiadamy, że już rozpoczęliśmy wstrzymywać wysyłkę dziennika tym P. T. Prenumeratorom zamiejscowym którzy dotąd nie uiszcili przedpłaty za Grudzień 1930.

Ponowną wysyłkę pisma rozpoczniemy tylko po otrzymaniu powyższej prenumeraty.

Zwracamy przy tem uwagę, że pieniądze przekazywane czekiem P. K. O. dochodzą nas dopiero mniej więcej po tygodniu od dnia nadania.

Program radjokoncertów.

WTOREK, DNIA 16 GRUDNIA, 1930.

Lwów: 11:58 Sygnał czasu z Obs. Astr.
12:10 Koncert z płyt gram. (muz. kamer.)
15:50 Odczyt rządowy (z Warsz.).
16:15 Program dla dzieci.
16:30 Koncert płyt gramofonowych.
17:00 Imitacje — w wykon. J. Wieszczyka i Stef. Faliszewskiego.
17:15 Odczyt: „O Stanisł. Brzozowskim”.
17:45 Popularny koncert z Filh. warsz.
1) K. Goldmark: Uwertura „Sekuntala”; 2) W. Zelenki: „Dźwięki żalobne”; 3) F. David: Andante cantabile i Presto agitato; 4) P. Czajkowski: Scherzo z symf. „Manfred”; 5) M. Moszkowski: Cortège; 6) C. Saint-Saens: Taniec cygański.
18:45 Rozmaitości.
19:10 Giełda rolnicza (z Warsz.).
19:25 Pogawędka ze starszą młodzieżą.
19:35 Prasowy dziennik radiowy.
19:55 Płyta gramofonowa.
20:00 Feljeton (z Warsz.).
20:15 Fotografika.
20:30 Koncert międzynarodowy z Warsz.

z udziałem Jana Klepury i ork. Filh. warsz.:
1) W. Zelenki: Uwertura „W Tatrach”; 2) St. Moniuszko: Aria z kuranem z op. „Straszny dwór”; 3) F. Nowowiejski: Aria „A ty mnie kochasz” z op. „Legenda Baltuku”; 4) J. Massenet: Aria z III-go aktu „A dispar vison” z op. „Manon”; 5) L. Marczewski: Na ust koralu; 6) Tagliaferri: a) Amore canta, b) Quanta varche; 7) Abraham: Signora Song; 8) J. Massenet: Aria „Sogno” z II-go aktu op. „Manon”; 9) G. Puccini: Aria „Nessun dorma” z II-go aktu op. „Turandot”.

22:15 Koncert z płyt gramofonowych.
22:30 Komunikaty (z Warsz.).
23:00 Muzyka taneczna (z Warsz.).

ŚRODA, 17 GRUDNIA 1930.

Lwów: 11:58 Sygnał czasu z Obserw. Astr.
12:10 Kone. z płyt gram. (płyty wokalne).
15:50 Radjokronika.
16:15 Kwadrans dla najmłodszych.
16:45 Płyty gramofonowe.
17:00 P. eśni kompozytorów polskich — występ p. Olgi Sikorskiej (sopr.).
17:15 Rodin i jego sekretarz.
17:45 Koncert popularny ork. P. R. 1) J. Azzoni: Uwertura do opery „Consalvo”; 2) J. Heykens: a) Melodia, b) Młyn holenderski; 3) C. Zimmer: Maks i Moritz; 4) A. W. Ketelbey: Dzwony z oddali; 5) P. Lincke: Mały jeździec; 6) P. Benedix: Zabawa w dziecięcym ogrodzie; 7) N. Moret: Serenada księżycowa; 8) Yoshitomo: W herbaciarni; 9) L. Kronenberg: Wale „Wolne chwile”; 10) F. Blon: Silietta; 11) F. Drdla: Poemat; 12) P. Czajkowski: Polka.
18:45 Rozmaitości.
19:10 Ostatnie premjery teatralne
19:25 Płyty gramofonowe.

19:35 Prasowy dziennik radiowy.
19:55 D. c. rozmaitości.
20:00 Kwadrans buchaltera.
20:15 Felj. pt.: „Rzeczy najmniejsze”.
20:30 O świętym Franciszku z Asyżu i pierwszej szopce.
20:45 Kwadrans literacki.
21:00 Koncert narodowościowy polski z Filh. Warsz.: 1) L. Różycki: Preludjum „Monna Liza Gioconda”; 2) Fr. Chopin: Warjacje na tem. z „Don Juana”; 3) M. Karłowicz: Koncert skrzypcowy cz. II-ga i III-cia; 4) I. J. Paderewski: Fantazja polska; 5) M. Karłowicz: Z poematu „Odwieczne pieśni”; a) Pieśń miłości i śmierci, b) Pieśń o wszechbycie; 6) a) K. Szymanowski: Pieśń Roksany, b) R. Siatkowski: Krakowiak.
22:30 Komunikaty (z Warszawy).
23:00 Muzyka taneczna (z Warszawy).

Sport.

Hokejowe mistrzostwa świata w Krynicy.

Po raz trzeci dopiero w ciągu 12-letniej niepodległości jesteśmy gospodarzami imprez sportowych o charakterze międzynarodowym, jesteśmy wybraną placówką, gdzie cała Europa, a obecnie cały świat odbędzie konkurencję między narodami w danej gałęzi sportowej, tj. w hokeju na lodzie.

Zaszczętu tego pierwszy dopisał Polski Związek Narciarski, urządzając w r. 1928 zawody F. I. S. w Zakopanem, następnie Polski Związek Wioślarski, organizując mistrzostwa Europy w Bydgoszczy, obecnie zaś stajemy przed trzecim olbrzymim zadaniem, a mianowicie przed mistrzostwami Europy w hokeju na lodzie, które odbędzie się od 1-8 lutego b. r. w Krynicy, a na wypadek niepogody na sztucznej torze w Katowicach. Ze względu na to, że w mistrzostwach hokejowych Europy, weźmie udział Kanada, Japonia i prawdopodobnie Stany Zjednoczone Ameryki Północnej — turniej krynicki zmienia charakter mistrzostw Europy na mistrzostwa świata, gdyż weźmą w nim udział poza narodami Europy, narody Azji i Ameryki.

W Krynicy mają zjawić się wszystkie narody, które uprawiają hokej na lodzie.

W prasie zagranicznej ukazały się ostatnio wiadomości, że Szwedzki Związek Hokejowy postanowił zgłosić swą drużynę reprezentacyjną do tegorocznych mistrzostw świata.

PZHL dotychczas nie otrzymał oficjalnego potwierdzenia tej pogłoski, gdyby jednak okazała się ona prawdziwą, Krynica ujrzałaby poraż pierwszy niestartującego od 6-ciu lat w mistrzostwach świata europejskiego mistrza olimpijskiego z 1928 roku, znakomitą drużynę szwedzką. Reprezentacja Szwecji wybierana jest z obszernego rezerwuaru doborowych graczy, wśród których specjalną markę posiadają zawodnicy klubu Gēta (Stockholm), uważanego przez Mistrzów za najlepszy zespół Europy.

Jednocześnie Federacja Romana de Sporturi de Iarna, opiekująca się wszystkimi sportami zimowymi w Rumunii, zgłosiła na mistrzostwa swą reprezentację hokejową. Rumunia w świecie hokeistów stanowi wielką niewiadomą, ponieważ nie uczestniczyła dotychczas ani razu w mistrzostwach świata i rozegrała mało spotkań międzynarodowych. Ostoją hokeju rumuńskiego jest Bukareszt.

Zgłoszenia Szwecji, Rumunii i oczekiwanego udziału Stanów Zjednoczonych A. P. są dowodem, że PZHL z niezwykłym szczęściem wybrał rok przedolimpijski dla zorganizowania pierwszych w Polsce mistrzostw świata. Wszystkie kraje, które w sporcie tym mają coś do powiedzenia, pragną na terenie Krynicy zmierzyć poraż ostatni swe siły i zorientować się w szansach w Lake Placid. Zrezygnowanie PZHL rozwinęło turniej krynicki do rozmiarów najwspanialszej imprezy w dziejach hokeja światowego.

Polski Związek hokeja na lodzie, zdając sobie dokładnie sprawę z odpowiedzialności, jaką na nim, jako na organizatorze tej imprezy ciąży — wziął się energicznie do pracy — przygotowując wszystko, co jest potrzebne do urzeczywistnienia tego gigantycznego turnieju, o którym pisać będzie prasa sportowa całego świata.

Jak wiadomo turniej odbywa się w Krynicy, gdzie są już przygotowane dwa boiska hokejowe.

Wobec zwiększającej się jednak stale liczby zgłoszeń na mistrzostwa hokejowe świata, P. Z. H. L. telegraficznie zwrócił się do Krynicy o przygotowanie jeszcze jednego (trzeciego) boiska hokejowego o charakterze pomocniczym. Organizatorzy obawiają się, że wykończone uprzednio dwa boiska (reprezentacyjne i boczne) nie podolają wzmożonemu zapotrzebowaniu na treningi kilkunastu reprezentacji państwowych.

Trzecie boisko, mieszczące się będzie naprzeciwko stadionu głównego, po drugiej stronie ul. Dojazdowej, prowadzącej do pensjonatu „Łwigród”.

Przygotowano kwatery dla zawodników, delegatów państw, reprezentantów prasy światowej i gości krajowych i zagranicznych na około 10,000 miejsc.

Sam teren zawodów przysposobiono w odpowiedni sposób — budując wielkie trybuny (6,000 osób), w czem pomogła sama Krynica i rząd, zdając sobie dokładnie sprawę z potęgi i reklamy dla perły naszych wód.

Sportowa organizacja turnieju spoczywa w rękach Zarządu Międzynarodowego Związku Hokeja na lodzie, on też wylosuje grupy i narody, które grać będą z sobą celem dostania się do finału i zmierzenia swych sił z mistrzem świata, Kanadą. Międzynarodowy Związek wyznaczy też sędziów spotkań, polscy sędziowie personalni nie sprostaliby bowiem zadaniu. Jeśli Szwecja weźmie udział w mistrzostwach świata w Krynicy, będziemy świadkami zafarowanej walki między nią, Niemcami, Czechosłowacją, Austrią i Anglią, przyczem i Polska będzie miała wiele do powiedzenia. P. Z. H. L. nie zapomina też o swoich wybrańcach i ćwiczy ich na specjalnym kursie w Katowicach.

Wszystko odbywa się programowo i na raz, obserwując rozmach przygotowań, przyznać należy, że P. Z. H. L. wstydu Polsce nie przyniesie i reprezentanci kilkunastu państw wyjadą z naszego kraju zadowoleni i przekonani, że pracowali mądrze.

Oby tylko wszystko tak składnie odbywało się do końca.

PROGRAM NAJBLIŻSZYCH IMPREZ ZIMOWYCH W POLSCE.

Program najbliższych imprez zimowych w Polsce przedstawia się następująco:

21-go grudnia: Otwarcie toru w Zakopanem.

25-go grudnia: Otwarcie toru saneczkowego i hokejowego w Krynicy.

25-go grudnia: Otwarcie narciarskiego kursu instruktorów w Zakopanem.

26-go grudnia: Konkurs skoków na Krokwi.

26-go grudnia: Otwarcie turnieju hokejowego w Katowicach.

28-go grudnia: Konkurs skoków na Krokwi.

29-go grudnia: Zakończenie turnieju hokejowego w Katowicach.

31-go grudnia: Narciarski bieg rozstawny 5x10 km. o puchar Peachera i o mistrzostwo Polski w Zakopanem.

REPREZENTACJA HOKEJOWA ANGLIJCZYŃCIE WYGRAĆ W POLSCE.

Angielski Związek Hokejowy wyraził chęć rozegrania w drodze na mistrzostwo świata w Krynicy (1-8 lutego 1931 roku) spotkania z teamem polskim. Bardzo ciekawy ten mecz dojdzie przypuszczalnie do skutku w ostatnich dniach stycznia na sztucznej torze w Katowicach.

WIEK KOBIECY

BEZPŁATNY DODATEK DO Nr. 8851 „WIEKU NOWEGO“

Dlaczego coraz mniej jest małżeństw szczęśliwych?

Gdy pytanie to zadawałam kobietom, odpowiadały, że winni są temu mężczyźni.

A mężczyźni znów twierdzą, że winne tu są kobiety.

Mnie się zaś zdaje, iż winni są mężczyźni i kobiety, że coraz mniej jest małżeństw szczęśliwych. I winny także obecne stosunki gospodarcze.

Kobieta dzisiejsza jest stanowczo mniej wyrozumiała, niż były nasze matki i babki. Jest też więcej wymagająca, a wymagania te dotyczą czego innego, niż żądały nasze babki. Dzisiejsza kobieta chce, aby mąż poświęcił jej więcej starań i uwagi. Jeśli się lubi bawić, chce mieć w męża towarzysza zabaw, bo inaczej pozegnają go, rozwiedzie się z nim i będzie szukała „stosowniejszego“ męża. Gdy ją zajmuje nauka, literatura i sztuka, pragnie, aby i mąż interesował się tem wszystkimi. Kobieta stała się kulturalniejsza i razi ją to, gdy mąż objawia brak kultury. Kobieta dzisiejsza poświęca dużą uwagę kulturze ciała i chce, aby to samo czynił mężczyzna.

Uświadomiła też sobie swoje znaczenie w życiu społecznym i nie da się podporządkować egoizmowi męża.

Kobieta dzisiejsza pracuje zawodowo. A to przeciążenie pracą w domu i pracą zawodową nie wpływa dodatnio na jej system nerwowy.

Warunki bytu są ciężkie. O mieszkanie trudno. Gdy mieszka się niewygodnie, brzydko, niehygienicznie, często tylko kątem, jako sublokatorowie, nie przyczynia się to do spokojnego, zgodnego współżycia.

Mieszkanie odgrywa niemałą rolę w pożytku małżonków. Uprzykują sobie rychło współżycie w jednym pokoju, obiady w trzeciorzędnej restauracji i kolacje, gotowane na primusie.

Prowizorycznie zawierane związki mogły się zmieścić dobrze w takim środowisku, które określić by trzeba jako prowizorium. Lecz jeśli się mówi o trwałych związkach, trzeba dla nich stworzyć korzystne warunki.

Powiecie mi: To dotyczy małżeństw tej sfery społecznej, która musi ciężko walczyć o byt. A wszakże i wśród bogatych ludzi często spotykamy nieszczęśliwe małżeństwa.

Zaprawdę. Ale ci ludzie nie odczuwają tak strasznie, że ich małżeństwo nie jest szczęśliwe. Mają tyle środków do dyspozycji, by znaleźć ekwiwalent za „stracone“ szczęście małżeńskie.

Nie zazdrościć jednak i też kobiecie z bogatych sfer. I ona również gierpi z powodu egoizmu męskiego.

Zmieniła się kobieta w ostatnim trzydziestoleciu. Lecz nie zmienił się mężczyzna. Pozostał egoista. Jakim był. A ponieważ dostrzegła, że teraz, z powodu „ubytku“ tytułu mężczyzny, (zginęło ich i okaleczono podczas wojny ostatniej 15.000.000!) jest „poszukiwany“, ponieważ widzi, że „kobieciatka“ „leci na niego“, nauczył się lekceważyć kobiety wogóle, a przede wszystkim swoją żonę.

Jest źle i będzie coraz gorzej, jeśli kobiety nie postarają się o to, by wychować sobie mężczyznę.

A zwłaszcza trzeba umieć wychowywać męża. I to od pierwszej chwili poznania i po przez wszystkie okresy współżycia. Ciągłe i wszędzie, przy każdej okazji umiejętnie i taktownie wychować go sobie.

Kobieta musi być przytem wyrozumiała. Bo mężczyzna może być wielki jako wynalazca, autor, muzyk, artysta-plastyk, czy aktor; może być znakomity jako polityk, finansista, przedsiębiorca; zdolny i pracowity jako urzędnik, kupiec i rzemieślnik; lecz w po-

żytku małżeńskim jest on często, jak te źle wychowane dzieci, które broją mamusi na przekór.

I coś jeszcze. W jego przekonaniu wolno mu „jako poligamiście“, umizgać się do innych kobiet i myśleć o tem, jakby to było dobrze posiadać choćby dwie żony.

Czy wobec tego kobieta nie musi być wyrozumiała?

Powoli, jak dziecko o złych skłonnościach, wprowadzić go trzeba na właściwą drogę zgodnego współżycia małżeńskiego i przekonać go, że współżycie małżeńskie może być opromienione wzajemnym zgodzonym.

Bo o szczęście trochę już trudniej.

RADY PRAKTYCZNE O PODARUNKACH NA GWIAZDKĘ.

Podarunki dla kobiet.

Teraz, gdy kaktusy małe tak są modne jako ozdoba w pokoju, można zamówić ładnie pomalowaną skrzynkę na 1 m. długo, na 20 cm. szeroko, z otworami na doniczki. U końców skrzynki jednej i drugiej strony, ruchome klapy, by je można otworzyć i wylać wodę, którą z doniczek ściekała w otwory. Skrzynkę pomalować i ozdobić ładnym wzorem ornamentacyjnym. Do otworów wstawić doniczki z kaktusami, a sadze, że ten upominek dla lubowniczki kwiatów będzie arcymlły.

Dla ozdoby mieszkania można też ofiarować: piękny lichtarz z ceramiki wraz z przyborami do palenia, ładną luksusową poduszkę na kanapę, lub tapeczan, serwetki haftowane pod filiżanki, lub serwetkę (milieu) na stolik lub na stół. Nożyki i wideleczyki do owoców. A teraz „osobiste“ upominki. Coś z modnej biżuterii. (Ale dobrze do toalety!) Garnitur luksusowej bielizny osobistej. Jedwabne pończochy. Perfumy.

Podarunki dla mężczyzn.

Piękny krawat. Książkę stosowną: naukową lub beletrystyczną. Lampę na biurko. Wieczne pióro. Małą szafeczkę ścienną, ładnie rzeźbioną na cygara, artykuły fotograficzne, jeśli jest amatorem fotografii. Mały dywanik, poduszka na kanapę, ładny szalik na szyję (ręcznej roboty z włóczki), sweter, kamizelkę, rękawiczki.

A do kawalerskiego mieszkania:

Kwiaty — coś z brzozy, lub kryształ, czy też z porcelany dla ozdoby witryny, czy stolika.

Trzeba znać upodobania i potrzeby osób, które pragniemy obdarować, a przytem natrudzić się trochę, skoro chcemy, aby obdarowany był zadowolony.

OBIADY NA CAŁY TYDZIEŃ.

Niedziela. Zupa ryżowa, pieczeń huzarska, kartofle, ogórki, omlet z konfiturą i śmietaną.

Poniedziałek. Zupa grochowa, sznycle z kaszą, kapusta czerwona, strudel z jabłkami.

Wtorek. Zupa perłowa, kotlety wieprzowe, kartofle, kapusta, kompot.

Środa. Zupa ogórkowa, kartofle przypiekane z jajami, ryż ze śmietaną.

Czwartek. Barszcz litewski, wątroba cielęca z kaszą, grzanki z marmeladą.

Piątek. Zupa grzybowa z łazankami, jarzyny (puree kartoflane, szpinak, buraczki), pierożki z serem.

Sobota. Zupa grysikowa, kapusta z miodem i kartofle, budyń z bułek, kompot.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

P. S. Zehee panu zwrócić się po bliższe informacje do Dyrekcji Seminarjum żeńskiego przy ul. Sakramentek we Lwowie.

„Zima“. Cebulke z fiołką alpejskiego przesadzi pani dopiero w lutym, lub w marcu i wtedy zacząć podlewać, dodając do przestalej wody płynnego nawozu na kwia-

ty). (Dostanie w kwieciarni). Kwiaty mogą przetrzymać w pokoju nieopalanym o ile temperatura wynosi bodaj 3—4 stopni R.

L. W. Radzimy pani nosić gumowe pończochy, kąpać nogi słonej wodzie codziennie 15—20 minut. A o ile nie ma pani żyłaków, robi dobrze fachowo przeprowadzony masaż. (20 masażów co drugi dzień). Nazbyt grube nogi mogą też być skutkiem złej przemiany materii, artretyzmu i t. p. A wtedy trzeba się leczyć.

C. W. Zmarszczki niedawno powstałe, usunąć może umiejętnie przeprowadzony masaż twarzy przy pomocy tak zwanej maseczki parafinowej. Zabiegi te wykonują zakłady kosmetyczne.

Z. B. Na podarunek może pani w tym wypadku wybrać: kasetkę z mydłem toaletowym, kolońską wodę i pudrem. Lub: ładną puderniczkę. Albo: 1) Tuzin ładnych białych chusteczek. 2) Zimowe rękawiczki skórkowe, podszycie flanelą. Zależy to od wieku i... elegancji danej osoby. — Najlepszą książką gospodarską i kucharską zarazem, jest: Juliuszowej Albinowskiej „Dom oszczędny“. — Może pani nosić tę suknię do teatru, lecz tylko na wieczory premiejowe opery i operetki.

Nina. Niech pani spróbuje myć twarz gorącą wodą i otrybkami, a spłókiwać zimną lub nacierać następnie twarz lodem. Takie nacieranie dobre też po parówce twarzy. Potem twarz posmarować dobrym kremem i lekko przypudrować. Parówki twarzy trzy razy w tygodniu. Na noc twarz po myciu posmarować lanoliną, lub kokosowym tłuszczem. Nie dość też pielęgnować twarz. Często kąpiel całego ciała i mycie od czubka głowy do palców u nóg codziennie sprawdza prawidłowy obieg krwi, co wpływa też korzystnie na cerę twarzy.

Anna. 1) Podczas świąt Bożego Narodzenia przyjmuje się „nadspodziewanych gości“ w porze obiadowej: filiżanką barszczu, szynką na gorąco, salaty są wszakże przygotowane, torty również, a więc kłopotu takiego nie będzie. Na podwieczorek herbatę — lub kawę z ciastami, owoce, a gdy goście zostają dłużej, podaje się do herbaty chleb, masło, wedliny i ser. 2) Gwiazdki, serduszką i t. p. ciastka kruche, wykrawuje się z rozwałkowanego ciasta przy pomocy blaszanych foremek, które kupi pani w handlu wyrobów żelaznych. 3) Przepis na szarlotki: Duże, zdrowe jabłka (nie twarde, lecz w dobrym gatunku winne) obrać z łupiny i pokrajać w szerokie na palec (na całą objętość jabłka) — plastry, wyjąć ze środka pestki i łupkę twarą, poczem każdy kawałek umaczać w jajku, zmieszanym z odrobiną maki. (Żółtko rozrobić z maki, a białko ubić na pianę i razem wymieszać. Umaczane w tem jabłka smażyć w maśle na patelni z jednej i drugiej strony a przed podaniem na stół posypać cukrem. 4) Kruche ciasto do rozwałkowania 25 dkg. świeżego masła, 25 dkg. maki pszennej przesianej, łyżkę cukru i 3 żółtka surowe miksować razem. Ciasto rozwałkowane cienko na grzbiecie od noża zostawia się na stolnicy i wykrawuje drobne ciastka, które potem daje się na wysmarowaną blachę, smarując piórkiem umaczanym w żółtku z pianą i posypując drobno siekanymi migdałami.

Dwudziestotrzyletnia. Dziękuję pani za duży artykuł. „Wiek Kobiety“ pragnie gorąco utrzymać stały kontakt z Czytelniczkami, a słowa uznania są zachętą do dalszej służby w dobrej sprawie, choćby ona czasem komuś wydawała się blaha.

K. N. Nie możemy niestety zamieścić artykułu pani, bo wywołałby pewne nieporozumienie. Na wiele uwag pani godziny się w zupełności. Można niejedną uwagę zrobić pod adresem mężczyzny, którzy: „po kilku miesiącach małżeńskiego pożycia opuszczają żonę, zostawiając ją na pastwę losu dla in-

nej...“ — lecz nie w takim tonie agresywnym. Nie wszyscy mężczyźni są godni potępienia za to, że omamieni piękną kobietą, jej wdziękiem, zalotnością i tak cenionym dziś sex appeal, — żenią się właśnie z taką, a przechodzą obojętnie obok „wartościowej“ kobiety, która nie umie się podobać. Sądzę, że mężczyźni dość ukarani, jeśli późno spostrzeże, iż taka „laleczka“ nie jest dobrą i

wierna towarzyszką życia. Raczej chodziliby o to, aby około „wartościowych“ kobiet, które pragną wyjść za mąż, mężczyźni nie przechodzili obojętnie. Ale o to postarać się powinny (o ile chcą!) te właśnie „wartościowe“ kobiety. Mężczyznę trzeba umieć sobie wychować na dobrego męża. Potrafiło to uczynić wiele wartościowych kobiet. Sama znam takie!

Z dziedziny mody.



Nielatwą to rzeczą w dzisiejszych czasach ogólnej depresji, która, niestety, nie jest tylko nastrojem, ale się łączy z poważnymi sprawami politycznymi i gospodarczymi, pisać stale o... modzie. Wszakże mamy tyle kłopotów! — powiedzą kobiety, które istotnie ciężko odczuwają obecne czasy. Chciałabym się nieraz jako sprawozdawczyni mody usprawiedliwić, że się pisze o tych... „blahostkach“, a przytem... wodzi na pokuszenie, i namawia do sprawienia nowej sukni, okrycia, bielizny.

A jednak dla dobra waszego, miło Czytelniczki, pragnę was zapytać, jak ubieracie

NA ŚWIĘTA i na siuby wypożyczam najnowsze suknie słubne i wizytowe. Ubrania smokingowe najnowsze fasonów. Płaszczki białe. Kostiumy reutowe. **Briefwechslers, pl. Teodora 4** (oficyny I. p.), tel. 80—99. 6257

wać musi zawodowo, jedna i druga chce być zawsze dobrze ubrana i rozumie to doskonale, że nie wolno się jej zaniedbywać. Im wyższy stopień kultury, tem większa dbałość o to, aby swoją osobą wywołać dodatnie wrażenie.

Nie powinno się zlorzeżyć modzie. Zwłaszcza tej modzie dzisiejszej, która stara się wszelkimi sposobami podnieść urodę kobiet i kulturą ich ciała, a w zgodzie jest z nakazami higieny i kultury.

I wierzę mi, kochane Czytelniczki, że nie jest to obojętna rzecz, jak być ubraną „po domu“. I myśla się te panie, które sądzą, że należałoby w domu znosić stare, wyświechtane suknie.

Jakto? — powiem. — Dbacie o to, aby w mieszkaniu było ładnie, ozdabiacie swoje mieszkanie, a same chcecie chodzić po tem mieszkaniu w zniszczonych szatach? Może brudnych, poplamionych?

Rano, zanim zaczyna się praca gospodarska, czy też zawodowa, wieczorem, po dniu pracowitym, jakże miło otulić się teraz, zimową porą w ciepły szlafroczek. Sprzedają teraz niedrogo, a bardzo ładne aksamioty do prania i te nadają się doskonale na taki „zimowy“ szlafroczek. A kogo stać na to, może taki szlafroczek obszary tanim futerkiem.

Rycina nasza ilustruje „skromniejszy“ i „bogatszy“ szlafroczek tego typu. Z łatwością uszyć go można samej, jeśli choćby trochę pojęcia się ma o kroju i szyciu. Można

zresztą wziąć do domu na parę dni dochodzącą krawcową, która za ten czas nie tylko szlafroczek uszyje, lecz sukienkę dla dziecka, dresu i garnitur bielizny.

Dzisiejsza kobieta chce być także „od spodu“ dobrze ubrana. Te kobiety, które nie mają pokojówki, same sobie piorą intymną bieliznę. Nie potrzeba jej mieć tuzinami, jak to dawniej bywało. Wystarczy para garniturów, bo intymna bielizna tak samo dziś podlega zmianom mody, jak suknie.

Oto są cztery szkice modnej dziś bielizny intymnej. Desu w formie princesse do długiej sukni wizytowej i wieczorowej, kombinacja, maiteczki i nocna koszula. Sztuczny jedwab, crepe de chin'a, wreszcie batyst, oto materiały, z których wykonuje się teraz modna bielizna. Haft, mierzki, koronka, służą tu dla ozdoby, a pamiętać o tem trzeba, że tych ozdób używa się nie zawiele, bo to w złym tonie przeładowywać bieliznę haftem i koronką. Zawsze albo jedno albo drugie.

Czyż nie jest ładna ta sukienka na szkicu obok? Haftowane grochy wydadzą się miła ozdoba jeśli sukienka będzie z białej, niebieskiej lub różowej piki barchanowej. Jeśli zaś wybierze się wzorzysty aksamit do prania, nie trzeba już tej ozdoby. Sądzę też, że w takiej sukience mała milusińska czuć się będzie doskonale, zwłaszcza jeśli „od spodu“ będzie miała ciepłe reformy ze staniczkiem i wreszcie włóczkowe pończoszki i filcowana nóżka pantofelki.

Taka sukienka od mamusi, od tatusia zaś białozłota z obrzeżkami, a od babci lalka. Te upominki gwiazdkowe sprawią waszej milusińskiej radość co się zowie!



A oto jeszcze coś na upominek gwiazdkowy:

Poduszki włóczkowe i poduszki z resztek materiału, ozdobione aplikacją. Wykonać je łatwo i nie są drogie.

Nr. 48-my „BLUSZCZU“ całkowicie jest poświęcony upamiętnieniu setnej rocznicy powstania listopadowego. Okładkę zdobi prześliczny wizerunek Emilji Plater. Po wstępnym słowie od Redakcji, H. Naglerowa daje syntetyczny zarys powstania w artyk. „Powstanie listopadowe“, N. Jastrzębska kreśli sylwetkę Mochnackiego w art. „Najtragiczniejsza wielkość w Polsce“, o Emilji Plater pisze Paula Lamowa pt. „Dziewicahater“, na podstawie nieznanych dotychczas źródeł w szkicu pt. „Czarna Pani“ opowiada Z. Miszewska o życiu Emilji Szczanieckiej, ar. of. Adam Czartkowski w pracy pt. „Opiekunka Sybiru“ o samarytańskich dziełach Róży Sobańskiej, Ksawery Grocholskiej, Elizy Brzozowskiej, J. Kiewnarski w „Pamięci z ulanami“ mówi o mało znanym rycerzu kresowej Antoninie Tomaszewskiej, A. Wyłężyńska w „Jaskółkach wolności“ maluje dolę emigracji, M. Kasterska w art. pt. „Emigracyjna mogiła“ nawołuje do roztoczenia opieki nad opuszczonym grobem Klementyny z Tańskich Hoffmanowej na emigracji. P. R. Lachaise. W dziale literackim mamy prześliczny wiersz H. Mortkowiczówny p. t. „Listopad“ i fragment z dramatu F. Kru-



się „po domu“ i „od spodu“. To nie bagatelka. Kobieta bogata, czy też średniego stanu, ta, która ma wiele czasu wolnego na pielęgnowanie swej urody jak i ta, która prac-

szowskiej „Wiatr“ pt. „Pobłąsk sławy“. Numer bogato ilustrowany jest ciekawym przy- czynkiem do dziejów udziału kobiet w po- wstaniu i powinien się znaleźć w każdym domu polskim.

Bestjalski akt zemsty.

(?) Z Budapesztu donoszą pod data 9 bm.: Wczoraj dokonano zamachu na dr. Aleksan- dra Herczeg w Tapiobiske. Było to o piątej rano, gdy wezwano lekarza do chorego dzie- cka. Doktor Herczeg udał się tam natych- miast.

Podczas tego gdy badał chore dziecko matka małego pacjenta oblała twarz jego witrjolem. Na szczęście oczy ocalały dzięki temu, że dr. Herczeg nosił podwójne oku- lary. Ale twarz i szyja zostały okrutnie po- parzone. Odwieziono go do szpitala w stanie bardzo groźnym.

Ową kobietę aresztowano. Zeznała ona, że czynu tego dopuściła się z rozpacz. Onieważ dr. Herczeg leczył jej starszego syna i za- niedbał go w chorobie. Synek umarł. Obecnie zdawało się jej, że dr. Herczeg i drugie jej dziecko zaniedbuje. Więc, nie namawiając się długo, postanowiła zemścić się na nim.

Włamanie i kradzieże we Lwowie.

(d) Aleksander Warzenica doniósł policji, że nieznanemu sprawcy włamał się do jego mieszkania, znajdującego się w rzeczywistości przy ul. 29 Listopada 52. Złodziej skradł mu walizę zieloną, płócienną, zawierającą 5 sukienek damskich, parę portjerów 2 koszule męskie i damską srebrną. Wieczorem dnia wczorajszego jakiś złodziej przy pomocy wytrycha do- stał się do mieszkania Marji Szafrankiej przy ul. Sipińskiego 9. Skradł on tam zegar

rek złoty damski i 50 zł. na szkodę Ireny Juch maniewicz, sublokatorce Szafrankiej, na szkodę służącej Rozalii Grzywnik 45 zł., oraz 50 zł. i zegarek srebrny na szkodę samej Szafrankiej.

Również wczoraj zostali aresztowani: A- dolf Norwert Wald, pomocnik sklepowy, zam. przy ul. Kordeckiego 33b i Julia Olejarnik, li- cząca lat 18, bez zajęcia, za kradzież, popełnio- ną na szkodę Kornhabera, mieszcz. przy ul. Gazowej 16; oraz Edward Steil, zwany Elo, znany złodziej kieszonkowy, zam. w Zamar- stynowie przy ul. św. Michała 9, za kradzież w tramwaju na ul. Słowackiego pugilaresu z pieniędzmi z kieszeni Zygmunta Kroka, mieszcz. przy ul. Sipińskiego 4.

Kącik humorystyczny.



Głos w radio: — Teraz nastąpi pięć mi- nut dobrej gospodni, w których pani Schultz mówić będzie o przyrządzaniu angielskiego beafsteaku.

DLA PEWNOŚCI.

W małym, prowincjonalnym hoteliku prosi gość służącego, żeby mu przyniósł bu- dzik, bo rano musi wcześniej wstać. Chłopak wychodzi, po chwili wraca, przynosi duży, ścienny zegar z kukłką, wydzwaniającą go- dziny i mówi:

— Niema budzika, ale gospodyni mówi, że ten zegar będzie pana budził co pół godzi- ny, więc pan napewno nie zaśpi.

ALIBI.

— Dlaczego stajesz zawsze w oknie, ile razy zaczynam śpiewać?

— Chcę, żeby sąsiadka z przeciwka wi- działa, że wyglądem oknem i nie złego ci nie robię.

WIELKI POŻAR.

— Proszę mnie przepuścić, panie przodow- niku! Jestem dziennikarzem!

— Tembardziej! Jutro rano przeczyta pan sobie wszystko w gazecie.

TO JESZCZE NIC...

— U nas w Meksyku jest tak gorąco — opowiadał Don Juan de la Capanna — że lu- dzie nie mają czym płakać, bo im gruczoły w oczach wysychają.

— To jeszcze nie — odpowiada na to mu- rzyn Marya Nganda. — U nas w Afryce jest tak gorąco, że musimy kury karmić lodem, bo inaczej składają jaja już ugotowane na twardo.

CZYTAJCIE „WIEK NOWY“!

Naczelný redaktor:
BRONISŁAW ŁASKOWNICKI.
Odpowiedzialny redaktor:
JOZEF KRZYSZTOFOWICZ.

CENNIK OGŁOSZEN:

1 wiersz milimetry (szer. 75 mm) na pierwszej stronie	zł. 1.20	Ogłoszenie drobne w dzień powszedni najmniej	zł. 1.00
75 w tekście	0.60	w niedzielę najmniej	1.50
37 za tekstem	0.20		
Ogłoszenie drobne za słowo	0.10		
matrimonialne, korespondencje prywatne — słowo	0.20		
dla poszukujących pracy — słowo	0.05		

Pierwsze słowo i słowa podkreślone liczy się podwójnie. Ceny ogłoszeń w sumaryze z datą niedzielną o 50 procent wyższe. Za miejsca zastrzeżone dolicza się 25 procent. Drobne ogłoszenia przyjmujemy tylko za gotówkę.

UWAGA!

Tylko przez miesiąc grudzień

UWAGA!

z powodu zbliża- jących się świąt

GRAMOFONY

szafkowe, tubowe, wa- lizkowe i bez tubowe.

Płyty najnowsze szlagiery po

ZŁ. 4.—

Aparaty radiowe, detektoro- we, słuchawki, kryształ i oraz wszystkie części do tychże, sprzedaje po najniższych cenach, na bardzo dogodne warunki znana firma

„SYRENA“

Kazimierzowska 13
Lwów
Telefon 53-16. 49584

Kupno-Sprzedaż

TABLETKI reklamowe, — koronki, motywy, Ceny groszowe. **WANK**, plac Marjacki 5, I. p. 6054

MASZYNA do pisania Smith w dobrym stanie okazjonalnie, gotówka. **Mar- kiewicz**, Rynek 42. 49401

PIANINO i fortepian krótki, wypożyczyć **KUBESSA** Rynek 9. 47655

SYPIALNIA jasna modna, jadalnia, stół jadalny, ta- nio do sprzedania i na dogodnych warunkach. — **Stolarnia Klebana**, Znie- sienie, Jasna 16, obok ko- ściółka. 48672

OKAZJA! Tanio sprzedam meble. Wiadomość z grze- czości: **Konasiwicz** ulica Kochanackiego 11. 49422

FORTEPIAN krótki krzy- żowy, czarny, o silnym tonie na gwiazdkę, sprze- dam. **Batorego 24**, dozorca wskazuje. 49383

FORD okazjonalnie do sprze- dania. Wiadomość: **Zamko- wa 11**, **Medwedowski**. 49505

NA Jaluwen parcela 170 sążni, po 5 dolar. za są- żenie, do sprzedania. **Hen- cheu**. 49515

CZARNE pianino do na- uki, za 800 zł. sprzedam. **Li- sty pod „Za 800 zł.“ do Adm. Wieku**. 49519

SZAJOWSKIEGO, Reńców uy, gramatyka polska dla szkół powszechnych. **Sza- jowski**, Lwów, **Zimorowicza** nr. 17. 48327

KUPIĆ okazjonalnie urządze- nie biurowe 1—2 pokoje — oraz „Herrenzimmer“ tyl- ko w bardzo dobrym sta- nie. **Li- sty Adm. Wieku** pod „Ing. agr.“ 49567

DLA DZIECI! Piękna garderoba we wielkim wy- borze, poleca „**DZIDZI**“, **Sykstuska 21**. 49450

KOMPLETNE wyprawki niemowlęce 6.80 oraz „**Te- tra**“, „**DZIDZI**“, **Sykstu- ska 21**. 49451

FIRANKI WPROST U WY- TWORCY MUSZA BYĆ NAJTAŃSZE, **WANK**, — **PLAC MARJACKI 5, I. p.** 6060

FUTRO BOBRY na wyso- kiego, tegiego mężczyzny. Ogładać między 5—7 wiecz. **Zadwórzanska 29, I. piętro**. 49463

FORTEPIAN salonszynie — płyta metalowa, w dobrym stanie sprzedam za 1,200 zł. **Kubessa**, Rynek 1. 9; 49311

SYPIALNIA stylowa, kwie- cisty jasien. Tanio sprze- dam. **Tel. 57-58**. 49325

SEKRETARZYK orzecho- wy z biblioteką, nowosć, biurko orzechowe z foto- lem, stół okragły mahoni i dąb, tanio do nabycia. **Zielona 30**, **Stolarnia**. 49245

FORTEPIAN króciutki — krzyżowy, pierwszej jako- ści sprzedam bardzo oka- zjonalnie; **Kopernika 26**, — **Sklepiarski**. 49631

MAGIEL ręczny wieści- ski, plecty żelazny, tanio sprzedam. **Ul. Chorożo- zna 11 A**, parter lewy i drzwi 3, od 12 do 3. 49511

SPRZEDAM okazjonalnie — piękne sanie wyjazdowe z baranica, prawko nowe — oraz brek amerykański na gumach. **Wiadomość Leśna** nr. 7, parter. 49512

SAMOCZODY okazjonalne, także najnow. modele najkorzystniej sprzedaje **Automobilowe Biuro** inż. **Z. BRAUN**, **Tarnowskiego 7**, tel. 74-98. 6183

ZA DARMO prawie table- tki ręczne przez okres świąteczny tylko u **FREI- LICHA**, **Sykstuska nr. 21**. 49447

NAJMODNIEJSZE francu- skie **KARNISZE** stylowe. Najtańsza oprawa obrazów okazjonalnie sprzedaje obraz- zów Helzel, **Pasaż Haus- mana 3**. 49340

SPRZEDAM tanio kożuch rosyjski kryty sukrem w dobrym stanie. **Arceiszew- skiego 8**, schody I. m. 7 godz. 14—16. 49534

FUTRO kangarowe męskie, okazjonalnie do sprzedania. **Wiadomość: Jablonowskich** nr. 30, II. p., mieszkanie 6 49550

MODELE kap, firanek — ręcznej roboty z własnej wytwórni, najtańszej u **FREILICHA**, **Sykstuska 21** 49448

PARCELA prawie w śró- dzie, przy tramwaju — nadająca się na cele prze- mysłowe do wynajęcia. — **Li- sty pod „Nr. 6666“ do Adm. Wieku**. 49246

2.600 ZŁ. PIANINA nowe zagraniczne, wyborze w różnych cenach na dogodne spłaty pole- ca „**MONIUSZKO**“, **ul. Zimorowicza 1. 10**. 6146

FORTEPIAN krótki czar- ny, płyta metalowa sprze- dać **Marzanika**, **Byczakow- ska 11**. 49619

NOTY używano — szkoły, ćwiczenia, koncerty, sona- ty kupuje **Brandler**, **Bato- rego 26**. 49626

WROCŁÓW, dwanaście mi- nut pieszko od stacji Zim- na Woda, sprzedaje par- cele podbudowane, suche, ślicznie położone od 80 do 100 łarów wzniosł, za parcelę dwustu sążniowa, ograni- czoną ściankami betonowy, mi. — spłaty miesięcznie trzechletnie. **Prospekty i informacje: Lwów**, **Kar- pińskiego 19**, róg **Sapiehy**, powszednie między 5—6, niedziela, święta 10—11.50, **Telef. 57.44**. 49855

SPRZEDAM okazjonalnie — piękne sanie wyjazdowe z baranica, prawko nowe — oraz brek amerykański na gumach. **Wiadomość Leśna** nr. 7, parter. 49512

SAMOCZODY okazjonalne, także najnow. modele najkorzystniej sprzedaje **Automobilowe Biuro** inż. **Z. BRAUN**, **Tarnowskiego 7**, tel. 74-98. 6183

ZA DARMO prawie table- tki ręczne przez okres świąteczny tylko u **FREI- LICHA**, **Sykstuska nr. 21**. 49447

NAJMODNIEJSZE francu- skie **KARNISZE** stylowe. Najtańsza oprawa obrazów okazjonalnie sprzedaje obraz- zów Helzel, **Pasaż Haus- mana 3**. 49340

SPRZEDAM tanio kożuch rosyjski kryty sukrem w dobrym stanie. **Arceiszew- skiego 8**, schody I. m. 7 godz. 14—16. 49534

FUTRO kangarowe męskie, okazjonalnie do sprzedania. **Wiadomość: Jablonowskich** nr. 30, II. p., mieszkanie 6 49550

MODELE kap, firanek — ręcznej roboty z własnej wytwórni, najtańszej u **FREILICHA**, **Sykstuska 21** 49448

PARCELA prawie w śró- dzie, przy tramwaju — nadająca się na cele prze- mysłowe do wynajęcia. — **Li- sty pod „Nr. 6666“ do Adm. Wieku**. 49246

2.600 ZŁ. PIANINA nowe zagraniczne, wyborze w różnych cenach na dogodne spłaty pole- ca „**MONIUSZKO**“, **ul. Zimorowicza 1. 10**. 6146

FORTEPIAN krótki czar- ny, płyta metalowa sprze- dać **Marzanika**, **Byczakow- ska 11**. 49619

NOTY używano — szkoły, ćwiczenia, koncerty, sona- ty kupuje **Brandler**, **Bato- rego 26**. 49626

WROCŁÓW, dwanaście mi- nut pieszko od stacji Zim- na Woda, sprzedaje par- cele podbudowane, suche, ślicznie położone od 80 do 100 łarów wzniosł, za parcelę dwustu sążniowa, ograni- czoną ściankami betonowy, mi. — spłaty miesięcznie trzechletnie. **Prospekty i informacje: Lwów**, **Kar- pińskiego 19**, róg **Sapiehy**, powszednie między 5—6, niedziela, święta 10—11.50, **Telef. 57.44**. 49855

SPRZEDAM okazjonalnie — piękne sanie wyjazdowe z baranica, prawko nowe — oraz brek amerykański na gumach. **Wiadomość Leśna** nr. 7, parter. 49512

SAMOCZODY okazjonalne, także najnow. modele najkorzystniej sprzedaje **Automobilowe Biuro** inż. **Z. BRAUN**, **Tarnowskiego 7**, tel. 74-98. 6183

ZA DARMO prawie table- tki ręczne przez okres świąteczny tylko u **FREI- LICHA**, **Sykstuska nr. 21**. 49447

NAJMODNIEJSZE francu- skie **KARNISZE** stylowe. Najtańsza oprawa obrazów okazjonalnie sprzedaje obraz- zów Helzel, **Pasaż Haus- mana 3**. 49340

SPRZEDAM tanio kożuch rosyjski kryty sukrem w dobrym stanie. **Arceiszew- skiego 8**, schody I. m. 7 godz. 14—16. 49534

FUTRO kangarowe męskie, okazjonalnie do sprzedania. **Wiadomość: Jablonowskich** nr. 30, II. p., mieszkanie 6 49550

MODELE kap, firanek — ręcznej roboty z własnej wytwórni, najtańszej u **FREILICHA**, **Sykstuska 21** 49448

PARCELA prawie w śró- dzie, przy tramwaju — nadająca się na cele prze- mysłowe do wynajęcia. — **Li- sty pod „Nr. 6666“ do Adm. Wieku**. 49246

2.600 ZŁ. PIANINA nowe zagraniczne, wyborze w różnych cenach na dogodne spłaty pole- ca „**MONIUSZKO**“, **ul. Zimorowicza 1. 10**. 6146

FORTEPIAN krótki czar- ny, płyta metalowa sprze- dać **Marzanika**, **Byczakow- ska 11**. 49619

NOTY używano — szkoły, ćwiczenia, koncerty, sona- ty kupuje **Brandler**, **Bato- rego 26**. 49626

WROCŁÓW, dwanaście mi- nut pieszko od stacji Zim- na Woda, sprzedaje par- cele podbudowane, suche, ślicznie położone od 80 do 100 łarów wzniosł, za parcelę dwustu sążniowa, ograni- czoną ściankami betonowy, mi. — spłaty miesięcznie trzechletnie. **Prospekty i informacje: Lwów**, **Kar- pińskiego 19**, róg **Sapiehy**, powszednie między 5—6, niedziela, święta 10—11.50, **Telef. 57.44**. 49855

SPRZEDAM okazjonalnie — piękne sanie wyjazdowe z baranica, prawko nowe — oraz brek amerykański na gumach. **Wiadomość Leśna** nr. 7, parter. 49512

SAMOCZODY okazjonalne, także najnow. modele najkorzystniej sprzedaje **Automobilowe Biuro** inż. **Z. BRAUN**, **Tarnowskiego 7**, tel. 74-98. 6183

ZA DARMO prawie table- tki ręczne przez okres świąteczny tylko u **FREI- LICHA**, **Sykstuska nr. 21**. 49447

NAJMODNIEJSZE francu- skie **KARNISZE** stylowe. Najtańsza oprawa obrazów okazjonalnie sprzedaje obraz- zów Helzel, **Pasaż Haus- mana 3**. 49340

SPRZEDAM tanio kożuch rosyjski kryty sukrem w dobrym stanie. **Arceiszew- skiego 8**, schody I. m. 7 godz. 14—16. 49534

FUTRO kangarowe męskie, okazjonalnie do sprzedania. **Wiadomość: Jablonowskich** nr. 30, II. p., mieszkanie 6 49550

Spec. chorób skór., wener. i kosmet., b. sek. szpit. med. i państw.
we Lwowie
od 12-1
od 3 6 popoł.
Dr. Laura Füllenbaum
ULICA SŁOWACKIEGO 3.

Dr. REGINA REICHENSTEIN-NADŁOWA
ord. w chor. wener., skór. i kosmet. dla kobiet
PLAC HALICKI 7 (nad Kaw. Centr.). Telef. 31-30.
Lampa kwarцова, djatermia. 6185

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
Dr. W. Lauterstein b. ołew kliniki dermatol. w Berlinie —
Lwów, Sykstuska 37 (róg Słowackiego). Leczenie
włosów, plam, brodawek diatermia, lampa kw. 47813

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH, WENER. I KOSMETYKI
Dr. ROMAN DOLNICKI 49606
od 3-6 ul. GŁĘBOKA 10. (parter). Lampa kwarцова, Djatermia.

SPECJALISTA CHOROBY SKÓRNYCH, WENER. I KOSMETYKI LEK.
Dr. I. PENNER 49605
ordynuje od 3-5, LEGJONÓW 35
PASAZ FELLERÓW 1, II piętro.
Telefon 88-93.

Specjalista chorób płuc, serca i żołądka
Dr. FELIKS HAHN
ULICA LISTOPADA 30. — Telef. 84-45.
Roentgen — Lampa kwarцова. 48095

Na poszczególne Województwa przyjmujemy
ENERGICZNYCH

PRZEDSTAWICIELI
celem sprzedaży nowoczesnego artykułu
z branży automobilowej
uznanego powszechnie w kołach fachowych.

Tylko ustosunkowani fachowcy, mogący wykazać się dobrymi referencjami, zechcą złożyć oferty
sub „Auto P” do Admin. niniejszego pisma. 6322

Magistrat król. stoł. miasta Lwowa.
L. M. 203.897/30/W. II 1.

We Lwowie, dnia 15. grudnia 1930.
OBWIESZCZENIE.

Magistrat król. stoł. m. Lwowa podaje do publicznej wiadomości stosownie do postanowień ustawy z dnia 11. sierpnia 1923, Dz. U. R. P. Nr. 94, poz. 747, rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17. czerwca 1924, Dz. U. R. P. Nr. 51, poz. 522, oraz § 53 rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 8. czerwca 1926, Dz. U. R. P. Nr. 75, poz. 433, że preliminarz budżetu dodatkowego na rok 1930/31 jest wyłożony do przeglądu w biurze Wydziału II Magistratu (ratusz, II piętro, drzwi 62) przez dni 7, a to od dnia 16. grudnia do dnia 22. grudnia 1930 włącznie, w godzinach od 9-tej do 13-tej.

Interesowanym płatnikom danin komunalnych przysługujące prawo przeglądania wyłożonego preliminarza budżetowego w powyższym terminie oraz wnoszenia zarzutów i zastrzeżeń w dalszym terminie 7-dniowym, a więc do dnia 29. grudnia 1930 włącznie.

Prezydent miasta:
6330 Inż. Jan BRZOZOWSKI w. r.

PRAKTYCZNE PODARKI dla Pań
NA GWIAZDKĘ

jak kupony wełniane i jedwabne na suknie z najmodniejszych gatunków, po bardzo niższych cenach — poleca firma 6326

ANTONI UWIERA, ul. Halicka 10.

OZDOBY NA DRZEWKO

ze szkła i metalu w kilkudziesięciu wzorach najtaniej do nabycia detalicznie **wprost u źródła**

w l. specjalnej Fabryce ozdób i świecideł
we Lwowie, ul. Chmielowskiego 11 a.

Zarząd Fabryki urzęduje w tym roku sam sprzedaż detaliczną, chcąc ochronić P.T. Publiczność przed wyzyskiem i tandetą. 49628

Na
Gwiazdkę 6270

PODARUNKI
o 30% TANIEJ!

Zakłady od zł. 13-
Kamizelki „ 15-
Pulowery „ 15-
Garsonki „ 35-
Szlafroki fl. „ 13:50
Szlafroki
aksamitne „ 18:50
Koszule szyfonowe „ 3 50
Koszule nocne „ 9:50
Apaszki „ 8 90
Suknie tweed. „ 45-
jedw. „ 63-
POLECA

Magazyn
MANNERA
Lwów, Sykstuska 2.

KTO SZYBKO
pragnie znaleźć zajęcie
lub dobrze sprzedać
niepotrzebne przedmioty,

KTO CHCE
znaleźć korzystny zbytk
dla swych produktów
i towarów,

KTO ZNALAZŁ
zgubioną rzecz
i pragnie zwrócić
właścicielowi,

KTO SZUKA
dobrej klienteli wśród
najszerszych warstw,
NIECH OGŁOSI
się natychmiast w

WIEKU
== NOWYM
najpoczytniejszym
dzienniku krajowym
którego dział reklam

== SOWICIE ==
WYNAGRADZA
wydatki uczynione
na ogłoszenia.

Kupno-Sprzedaż

TANTO sprzedam długie, krymski zakiet, firanki haftowane ręcznie. Oglądać cały tydzień Reich, Brajerowska Boczna 4, pierwsze piętro, drugie schody na lewo. 49526:

MASZYNE do pisania używaną kupię gotówką. Listy pod A. G. do Adm: Wiek. 49533:

POŃCZOCHY, rekawiczki, reformy wełniane, jedwabne, fildekosowe po cenach reklamowych Pięsep Boimów 7. 49610:

TANCE najnowsze i kole-
dy, poleca „Harmonia” —
Magazyn Nut, Romanowi-
cza II. 49611:

BOESENDORFERA ucznia
fortepian, krótki, czarny,
piękny ton, sprzedam. Ul.
Kampania 15, parter, do-
zorca wskazuje. 49594:

MASZYNA leworamienna,
Singera okazjnie sprze-
dam. Źródłana 7, Stark.
49595:

2 ŁÓŻKA jasny dąb, hu-
stawa pokojowa, kana-
pki składana, tanio sprze-
dam oraz kupię bujak. —
Grünowa, Ogrodnička 7,
Fabryka „Tlen” tel. 475;
49599:

KREDENSA, stoły, labo-
rety, stolniey oraz wszel-
kie urządzenia kuchenne
na składzie, poleca po ce-
nach przystępnych Stolar-
nia, Łyczakowska nr. 4;
49599:

SPRZEDAM świtkę uży-
waą, podbita baranami. —
Mazurkiewicz, Supińskiego
nr. 4. 49589:

OKAZYJNIE do sprzeda-
nia fortepian krótki, zł.
559, Kustanowicz, Lwów —
Dunin Borkowskich 10 A,
parter, od 1-3 g. 49585:

FUTRO wyjazdowe szopy,
sprzedam. Jabłonowskich 2
drugie piętro, drzwi siód-
me. 49556

Wolne posady

POWAŻNE wydawnictwo
przyjmie kilku zdolnych
panów oraz panie do zbie-
rania zamówień. Zapewnio-
ny zarobek 1,000 zł. mie-
siecznie. Wymagane śre-
dnie wykształcenie. Zgło-
szenia z 2 fotografiami —
Lwów, Kochanowskiego 7,
II. p. 6151

POSZUKUJE rutynowanej
ekspedjentki. Wędliniar-
nia S. Kaźmirowicz, Janowska
nr. 4. 49351

PO otrzymaniu posady
spłacać kursa samocho-
wu inżyniera Froma Lwów
Lelelewa 3 (przy Akado-
mickiej). 49381

WYSOKI ZAROBEK uzy-
skacie przez przyjęcie za-
stępstwa dla zbierania za-
mówień na obligacje pań-
stwowe, Spółdzielczy Bank
dla Eskontu i Zaliczek —
Lwów, Akademicka 19. —
49011

CHŁOPAK, służący, do
pracy potrzebny. Ulica
Piłsudskiego 6, Cukiernia.
49370

WYKANCZARKA tryko-
tarska poszukiwana. Kup-
ferberg, Sykstuska nr. 31,
II. p., oficyny. 49518:

PRAZKA hotelowa, ruty-
nowana potrzebna. Zgło-
szenia: Lwów, Murarska 9
Pikuzalski, między 10- 12
w południe. 49520

POSZUKUJE intel. panien-
ki na stałe do chłopczyka
uczni 111. klasy, najchę-
tniej z niemiec. Zgło-
szenia 4 do 5, Asnyka 6,
parter na prawo. 49521:

SŁUŻĄCA do wszystkiego,
poszukiwana zaraz na wy-
jazd do Warszawy. Tylko
dobrze polecane mogą się
zgłaszać. Dr. Reichenstein
Kopernika 14, od 3-5, g.
49532:

CHŁOPAK, najchętniej z
prowinji, zostanie natych-
miast przyjęty. Lwowskich
Dzieci 40, Fryzjer Cwynar
49540:

PRZYJMĘ chłopca lub
pomocnika szewskiego. Św.
Zofii 8. 49546:

MŁODA pomocnicza siła
buchaleryjna do większego
biura poszukiwana. Listy
pod „Młody” Adm. Wiek.
49549:

AGENTKI do popłatnego
artykułu potrzebne. Wia-
domość: Restauracja ulica
Janowska 30. 49515:

POSZUKUJE silnego chło-
paka do ekspedycji filmów
Rayartfilm, Pasaż Haus-
mana 6. 49602:

PRAKTYKANT do han-
dlu papieru, znajdzie umie-
szczenie. Zgłoszenia: Ja-
miński, Szajnoch 2. 49603

POSZUKUJE się lepszej
pokojowej z szyciem, Pol-
ki, pierwszeństwo z pro-
winji. Krakowska nr. 1,
P. Wojciechowska, Lwów.
49609

PANIENKA do dziecka,
na spacer, poszukiwana.
Zgłoszenia między 2-3 ul.
Pijarów 7, II. p. 49614:

POMOCNIKA fryzjerskie-
go i manikurzystki, po-
szukuje zaraz Tyłkowski,
plac Biłczewskiego nr. 12;
49598

MONTER, obeznany spe-
cjalnie z działem budowy
stacji benzynowych, po-
szukiwany przez wielkie
przedsiębiorstwo przemy-
słowe. Wymagana grunto-
wna znajomość z zakresu
robót ziemnych, betono-
wych i montażu stacji
benzynowych. Zgłoszenia
pismem z podaniem do-
tychczasowej praktyki i
warunków pod „Specjali-
sta” do Admin. Wiek. —
49578:

POSZUKUJE Niemki ruty-
nowanej wychowawczyni,
pielęgniarki do 7-letniego
chłopczyka na wyjazd na
wies. Osobiste zgłoszenia:
Haendlowa, Lwów, Jach-
owicza 16, I. p. 49558:

DZIEWCZYNA do pomocy
przy sprzątaniu, uczciwa,
na 4-5 godzin dziennie —
potrzebna. Zgłoszenia ul.
Rutowskiego 10, I. piętro,
rano. 49581:

POTRZEBNA uczciwa dzie-
wczyna do wszystkiego —
jako dochodząca. Zajęcie
od 7 do 4. Krasickich 10,
II. p., drzwi 5. 49583:

KILKU robotników (nie)
zdolnych w szyciu i ówi-
kowaniu, przyjmie fabry-
ka papużki i pantofli ul.
Wronowska 4. 49586:

PRAKTYKANT księgarski
z 4-letnią gimn. na dobrych
warunkach poszukiwany;
między 5-7 wiecz. Księ-
garnia, Gródecka nr. 66;
49559

KOBIETĘ z dobrem goto-
waniem i do wszystkich
robót domowych, umiejącą
obejść się z dziećmi, —
przyjmie od zaraz. Szep-
cików 9, I. p., ganek. —
49564:

ZAKŁAD FRYZJERSKI,
Zielona 52, przyjmie na-
tychmiast rutynowanego
fryzjera damskiego, pierw-
szorzędną siłę na procent
lub gażę oraz fryzjerkę.
49551:

DZIEWCZYNI do nauki,
przyjmie pracownia su-
kien damskich Sobieskiego
nr. 9, I. p. 49565:

PRAKTYKANTA z począt-
kami do zakładu fryzjer-
skiego przyjmie od zaraz;
Thur, Zygmuntowska. —
49624:

ROZMAITE

NA KREDYT zabiegi od-
świeżające cerę, usuwanie
wągry, pryszczki, odmro-
żeń, zmarszczek. Długo-
trwałe manieure. Kosmeo-
Mikołaja 7. 49550

CHOROBY WENERYCZNE
i zastarzałe skórne, neu-
rastenie seksualne, leczą
specjalista Dr. Frisch ul.
Wałowa 11, tel. 55-20. 49094

ARTYSTYCZNA naprawa
dywanów perskich — oraz
wszelkich innych jakoteż
kilimów skuteczna znana
Wytwórnia Terklowej, So-
bieskiego 21. Wykańczanie
rozpoczętych robót, fren-
dziej, strzyżenie, montowa-
nie poduszek. Kanwa weł-
niana, wełna dywanowa,
wzory, igły stale na skła-
dzie. 49406

WYTWORNIĄ Gotsetów —
Janowska 26, wykonuje
gorsety, biodrówki, biu-
stonsze po cenach konkuru-
jących. 49453

AKUSZERKA przyjmuje
panie. Wałowa 27, Zadzwo-
nić — dozorczyńi wskazać.
48890

AKUSZERKA Deutschman
przyjmuje panie. Józefata
I. 3. 48889

AKUSZERKA SEKULA,
przyjmuje panie. Gródecka
nr. 49, I. p. 48506

AKUSZERKA Wagnerowa
przyjmuje panie na czas
słabości. Sobieskiego 30 —
parter. 47889

POSZUKUJE katolika do
spółki budowlanej. Listy
pod „Mała gotówka” do
Adm. Wiek. 49323

AKUSZERKA Lutkowska,
przyjmuje panie. Asnyka 9
drzwi 2, parter. 47901

W BANKACH Zastawni-
czych zastawione kosztow-
ności wykupuje, dopłacam
najwyższą wartość, stare
złoty kupuje Zakład zegar-
mistrzowski Anstreicher —
Kazimierzowska 5, naprze-
ciw Szpitalnej. 49402

DO RYB, najlepszy oset
estragonowy, poleca Jan
Muszyński, Rynek 3. 49507

GARAŻ i stajnia, Lenar-
towska 20, zaraz do wy-
najęcia. 49523:

GRYPY uniknie się pew-
nie, przez stałe użycie
wody kolonjskiej. 10 gra-
mów zł. 1. Perfumeria S.
Feder, Lwów, Sykstuska
nr. 7. 49473

TOREBKI gobelinowe, wy-
konuje fachowo jedynie
Barasz, Lwów, pl. Bernar-
dowski 2. 49456:

SIANKI, willa „Halina”,
las szpilkowy, przy stałej
zabudowaniu gospodarstwa,
wydzierżawie. 49460

POSZUKUJE pożyczki 200
zł. na dobry procent, na
przebieg 3-6 miesięcy. —
Listy pod „Dobry pro-
cent” Adm. Wiek. 49613:

ARKUSZ trafikowy poszu-
kuje. Sisman, Ormiańska
nr. 14. 49557

MAM lokal w centrum —
przy ruchliwej ulicy z za-
płaconym rocznym czyn-
szem, nadający się na ka-
żdą branżę. Listy Adm.
Wiek. pod „Niski czynsz”
Adm. Wiek. 49529:

WSYSTKICH ktoby wie-
dział o miejscu zamieszka-
nia Józefa Bubko syna
Michała i Teofilu z Biało-
ków urodzonego w Grod-
nie w roku 1899, ostatnio
zamieszkałego w roku 1927
w Grodnie, uprasza się o
podanie informacji do Kon-
systorza Wileńskiego E-
wangelicko Reformowa-
nego, Wilno, Zawalna Nr.
11. 6317:

BACZNOŚĆ! Tylko „Kra-
joprzemy” — Boimów i
wykonuje biodrówki, biu-
stniki najtaniej. 49629:

ARKUSZ trafikowy do wy-
dzierżawienia. — Listy do
Wiek. pod „Rejon”. 49601

NA GWIAZDKĘ

WEŁNY na płaszcze i suknie,
JEDWABIE — po niebywale
niskich cenach sprzedaje firma

ALFONS UWIERA, pl. Halicki 14.
OKAZJA TANIEGO KUPNA. 6325

Najmilszy podarunek na Gwiazdkę
GRAMOFON | KOŁĘDY na płytach —
5 PŁYT ZŁ. 95 — w wielkim wyborze poleca znana

Firma SYRENA Lwów, Kaźmierzowska 13. 49531

ŁAŃCUCHY PRZECIW ŚLIZGOWE

NAJTANIEJ DOSTARCZA FIRMA 49541
Lwowskie Tow. Techn. i Samochod.
Lwów, UL. WAŁOWA 11a. — Telef. 30-86.

GRAFOLOGINI „SARMENT“
przyjmuje od 11—1 i od 5—8 ul. GOŁĄBA 10. II p. Osoby chcące
korzystać z mojej wiedzy, zwróć się z całym zaufaniem. 49604

HURT!! Nr. Telef. 19-61. **DETAIL!!**

SANKI, NARTY, BUTY,

do tychże KIJ, WIĄZANIA wszelkich systemów,
smary itp. przybory do sportu zimow. **UBRANIA**
NARCIAKARSKIE gotowe, na miarę, jakoteż wiatrówniki
najtaniej do na- **JAKOBA ROSENMANA**
bycia tylko u **Lwów, — Akademicka 26.**
Własny warsztat reperacyjny. 49625



PROCKO
LWÓW
UL. MIKOŁAJA 23
(ROD. ZIBIKIEWICZA)
TEL. 87-09

6014

ŚWIEŻY Miód

prawdziwy pszczołny
z własnych pasiek

KARPACKI, na płuca, kaszel, astmę, serce, grype, sklerozę, na nerwy i żółtątkę.

LIPOWY,
NIZINNY — Deserowy do jedzenia,
PODOLSKI, do pieczywa i jedzenia.

„PSZCZOŁA“

Spółdzielnia Pszczelarzy
Lwów, ul. Kopernika 20.
tel. 80-69.

Sprzedają detal i hurt.
w podwórzu parter na lewo.

Sklep otwarty od 9-1
i od 3-7 wiecz. 6329

LOKALE

POKÓJ, kuchnia półkomfort, w nowym domu, od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia ul. Piłchowska 9. 49306

POKÓJ i kuchnia do wynajęcia na Zniesieniu — przy ul. Iwana Franka 18 49209

3 **POKOJE**, kuchnia, komfort, jeden pokój, kuchnia od zaraz wynajmę. Lewickiego 18, boczna Grochowska tel. 66-64. 49211

DO WYNAJĘCIA lokal frontowy, okna wystawowe, nadający się na restaurację, mleczarnię, bina itp. Kępczyńskiego 34, właściciel. 49501

ORMIANSKA 27, pokój kawalerski do wynajęcia. 49167

POKÓJ osobny, umeblovany, komfort. Plac Bilezewskiego 3, drzwi 14. 49369

POKÓJ dla dwóch pań do wynajęcia. Zyblikiewicza 27 II. p., na prawo. 49352

DWÓCH kawalerów poszukują pokój z niekierownicą, wygodnie w śródmieściu. Listy Adm. Wiek pod „Spokojni“. 49461

TRZY pokoje, kuchnia — komfort, od zaraz do wynajęcia. Listy do Adm. Wiek pod „Własna Strzecha 8“. 49324

UMEBLOWANY pokój z osobnym wejściem, ze światłem, opalem, usługą, śródmieście, do wynajęcia. Wiadomość: Czereśniowa 7. 49524

OBSZERNY pokój umeblovany, osobne wejście — ewent. kuchnia do wynajęcia. Gospodarz, ul. Hofmana 11. 49530:

SALA frontowa przy przynajmniej tramwajowym przyśanku na zewnątrz, ordynację, biura lub zamieszkanie, zaraz do wynajęcia. — Wiadomość: Łyczakowska nr. 9, drzwi nr. 4. 49347

POKÓJ frontowy, umeblovany, łazienka, telefon do użytku, dla poważnego pana do wynajęcia. Ulica 29 Listopada II B. II. p., nr. 12. 49109

POKÓJ duży i kuchnia w parterze do wynajęcia — czynsz 120 zł. miesięcznie z góry za rok śródmieście Zamkowa 6 nowa willa. 48947

POKÓJ umeblovany dla 2 panów od zaraz do wynajęcia. Św. Teresy nr. 8 od 2-5. 49441:

WYNAJMĘ stancję dla bezdzietnych albo kawalerów. Kleparów, Warszawska 39. 49527:

DUŻY LOKAL FRONTOWY z okazałym oknem wystawowym, w centrum miasta Lwowa, nadający się na hurtownię lub detal. sprzedaż pierwszorzędných artykułów, ewentualnie na komisową sprzedaż hurtownię lub detalizację składu fabrycznego, prowadzoną samorządnie lub wspólnie z właścicielem tego lokalu — jest natychmiast na korzystnych warunkach do oddania. Zgłoszenia pisemne pod „Pierwszorządny“ do Gen. Ekspedycji Anonów, Lwów, Legionów 1. 49608

ODSTAPIĘ 3 ładne, słoneczne frontowe pokoje z kuchnią, prawie w śródmieściu dla chrześcijan. Telefon 58-61: 49531

PANA, panią na wspólne mieszkanie przy rodzinie z całym utrzymaniem za 100 zł. miesięcznie. Winda, mości u fryzjera, Kopernika 43. 49536:

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią, górna Orłowska, za pokój z kuchnią w śródmieściu ewent. jeden pokój. Listy pod „Zaraz“ do Adm. Wiek. 49539:

PRZYJMĘ od piętnastego, dwóch panów na mieszkanie przy samotnej osobie. Bema 14, Mładojevska. 49512:

SAMOTNA poszukuje stancji od gospodarza, zapłaci za rok z góry. Listy pod „Stancja“ Adm. Wiek. 49509:

NIEUMEBLOWANY pokój z komfortem i wejściem osobnym, od zaraz do wynajęcia. Paulinów 9. 49528

POSZUKUJĘ MAGAZYNU SZOPY powierzechni 8×4 m. od zaraz. Zgłoszenia z ceną do „Wiek Nowego“ pod „Szopa P“. 6318

DWA pokoje umeblovane lub nie, z komfortem, z użyciem kuchni, — czynsz kwartalny, po 120 zł. miesięcznie. Janowska nr. 52, II. p., Willman. 49510

WILLA, 2 pokoje i kuchnia, oraz pokój, kuchnia, od zaraz do wynajęcia na Jabłon. Henchen. 49514

POKÓJ frontowy umeblovany, od zaraz do wynajęcia. Zgłoszenia: Kaleska nr. 6, I. p., drzwi nr. 9. 49517

UMEBLOWANY, frontowy pokój, oddzielne wejście, komfort. Magazynowa 1 — II. p., na prawo. 49501

ŁADNY pokój, osobne wejście, panu na stanowisku. Sakramentek 30 — dozorca wskazuje. 49612:

POKÓJ umeblovany, łazienka gazowa, wynajmę. Wiadomość: Murarska 28, dozorca. 49598

POKÓJ z utrzymaniem — dla panienki do wynajęcia. Domagaliczów nr. 8, drzwi 3, boczna Ochrońce 49593:

ZARAZ wynajmę ładny umeblovany pokój. Może być małżeństwo z użyciem kuchni. Czarnieckiego 1. 8. I. p., prawy ganek. 49596:

RÓŻNE mieszkania, lokale pokoje kawalerskie, polecam, poszukuję wolnych. Ossolińskich 6. Tel. 84-69. 49597

MIESZKANIA 2, 3, 4, 5 pokoi, kuchnia, z nowoczesnym komfortem — blisko śródmieścia, za miesięcznym czynszem do wynajęcia. Wiadomość: Biuro „Kontrakt“, Batorego 36. 49574

POKÓJ z osobnym wejściem, na I. p., z utrzymaniem lub bez, do wynajęcia. Jabłonowskich 18, drzwi 11. 49572:

POKÓJ z utrzymaniem — dla panienki do wynajęcia. Domagaliczów nr. 8, drzwi 3, boczna Ochrońce 49593:

POKÓJ z utrzymaniem — dla panienki do wynajęcia. Domagaliczów nr. 8, drzwi 3, boczna Ochrońce 49593:

POKÓJ z utrzymaniem — dla panienki do wynajęcia. Domagaliczów nr. 8, drzwi 3, boczna Ochrońce 49593:

POKÓJ z utrzymaniem — dla panienki do wynajęcia. Domagaliczów nr. 8, drzwi 3, boczna Ochrońce 49593:

POKÓJ z utrzymaniem — dla panienki do wynajęcia. Domagaliczów nr. 8, drzwi 3, boczna Ochrońce 49593:

POKÓJ z utrzymaniem — dla panienki do wynajęcia. Domagaliczów nr. 8, drzwi 3, boczna Ochrońce 49593:

POKÓJ z utrzymaniem — dla panienki do wynajęcia. Domagaliczów nr. 8, drzwi 3, boczna Ochrońce 49593:

POKÓJ z utrzymaniem — dla panienki do wynajęcia. Domagaliczów nr. 8, drzwi 3, boczna Ochrońce 49593:

POKÓJ z utrzymaniem — dla panienki do wynajęcia. Domagaliczów nr. 8, drzwi 3, boczna Ochrońce 49593:

POKÓJ z utrzymaniem — dla panienki do wynajęcia. Domagaliczów nr. 8, drzwi 3, boczna Ochrońce 49593:

POKÓJ z utrzymaniem — dla panienki do wynajęcia. Domagaliczów nr. 8, drzwi 3, boczna Ochrońce 49593:

POKÓJ z utrzymaniem — dla panienki do wynajęcia. Domagaliczów nr. 8, drzwi 3, boczna Ochrońce 49593:

POKÓJ z utrzymaniem — dla panienki do wynajęcia. Domagaliczów nr. 8, drzwi 3, boczna Ochrońce 49593:

POKÓJ z utrzymaniem — dla panienki do wynajęcia. Domagaliczów nr. 8, drzwi 3, boczna Ochrońce 49593:

POKÓJ z utrzymaniem — dla panienki do wynajęcia. Domagaliczów nr. 8, drzwi 3, boczna Ochrońce 49593:

POKÓJ z utrzymaniem — dla panienki do wynajęcia. Domagaliczów nr. 8, drzwi 3, boczna Ochrońce 49593:

POKÓJ z utrzymaniem — dla panienki do wynajęcia. Domagaliczów nr. 8, drzwi 3, boczna Ochrońce 49593:

POKÓJ z utrzymaniem — dla panienki do wynajęcia. Domagaliczów nr. 8, drzwi 3, boczna Ochrońce 49593:

KAWALER czysty, zwinnny, poszukuje posady lokalu. Listy pod „Lokaj“ do Adm. Wiek. 49543:

ABSOLWENT Akademii Handlowej we Wiedniu — poszukuje jakiegokolwiek zajęcia w handlu lub przemyśle. Władza językiem niemiec, franc., ang. łaskawo listy pod „Solidna praca“ Adm. Wiek. 49547

SAMODZIELNA krawczyca z krojem, poszukuje zajęcia w prywatnym domu. Listy pod „Szyk“ do Adm. Wiek. 49615:

POKOJOWA intel. spokojna, szuka posady za opiekę lub do dziecka. Listy pod „Anna“ Adm. Wiek. 49592:

SAMODZIELNA krawczyca, szyje po domach suknie, płaszcze. Stryjska nr. 7 B. I. p. 49569:

SŁUŻĄCY młody, trzeźwy, z bardzo dobrymi świadectwami, zmienia posadę od 1. stycznia 1931 r. Listy pod „Niezależny“ do Adm. Wiek. 49552

PRACZKA przyjmuje bieliznę do prania i na żądanie może przyjechać do domu, po cenie przystępnej. Łaskawe zgłoszenia Sykietu ska 31, wiadomość u dozorcę. 49566:

INKASENTA posady lub podobną, poszukuję. Kauca gotówka. Listy Adm. Wiek pod „Lwówianin“. 49053

POSZUKUJE posady do wszystkiego kucharkę która dobrze gotuje. Listy do Wiek pod „Długoleśnie świadectwa katolickie“. 49622:

NAUKA

MANDOLINY, gitary nauka, wynik ręce. — Plac Bernardyński 12. 49722

AKADEMIK — pedagog, przygotowuje do egzaminów ze wszystkich przedmiotów zrozumiem, skutecznie i pod gwarancją. — Specjalność: matematyka fizyka. Godzina 80 groszy; Wałowa 5, pierwszo piętro. 49616:

OSTRZEGAM

KURS modnych tańców rozpoczynamy 15. grudnia za opłatą 15 zł. Rutowskiego 22, II. piętro przez ganek na lewo. Wpis od 5-8, Locifler. 49587

HISPANSKIEGO, włoskiego, portugalskiego udzielę Linguistę z zagranicą, nie wykwalifikowanym. — **KLAR DE SAPIER**, ulica Janowska 53. 49535:

Małżeństwa

TELEGRAMI Panie złoże swoje oferty bezpłatnie dyskretnie natychmiast. Mam wielu Panów na stanowiskach do ożenku. Jelinek, Jaworów, wojew. lwowski. 6305

WDOWA lat średnich, — intel., mająca własne pomieszkanie, widzieliż żamąż za starszego solidnego pana, na odpowiednim stanowisku. Listy pod „43“ Adm. Wiek. 49545:

NIEBIEDNA panna wyjdzie żamąż za urzędnika niższego stopnia. Listy do Adm. Wiek Nowego pod „Poważne“. 49548:

KTORY z intel. mężczyzną lat 45-50, chciałby się dobrać żenić, nie z panną mającą, nie młodą, ale pracowitą, nie brzydka z dobrej rodziny, która byłaby wierna towarzyszką i przyjaciółką. Tylko poważne nieanonimowe listy pod „Polka“ do Adm. Wiek. 49557:

WDOWIEC, lat 40, przemysłowiec, żeni się z panną lub wdową do lat 35, posiadającą trochę gotówki. Listy pod W. P. Adm. Wiek. 49563:

AKADEMIK, lat 40, nawiąże korespondencję z samotną, niebiedną panną lub wdową. — Zgłoszenia pod Skrytka 218, Lwów, poczta główna. 6316:

ZGUBY

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów miasto — Józef Rogula. 49445

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową P. K. U. — Lwów miasto na nazwisko Andrzej Zgórski. 49446

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową P. K. U. — Lwów Abraham Leib Karp 49435

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę P. K. U. Lwów Mosos Schorr. 49418

KORALE różowe, pamiątkowe, zgubione 4. grudnia Ujejskiego, górna Sykietu ska, trawaj 7, od Sapiehy, Akademicka. Znalazcę wynagrodzę. Koledziński, Ujejskiego nr. 6. 49454

LEON SEKLER, unieważnia książeczkę wojskową P. K. U. Lwów. 49321

ZOGNAŁ piesek JAMNIK maści czarnej, wabi się „Lamp“. Znalazcę otrzyma nagrodę. Wiadomość: Gródecka 127, 15. schody, III. p. 49508

ZGUBIONY KALOSZ chłopięcy, uprasza się za wynagrodzeniem oddać ulica Zimorowicza 7, Barasch. 49506:

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową P. K. U. Sumbor, Aleksander Kwitowski. 6319:

przed nabyciem skradzionego mi weksla w dniu 15-go bm. z podpisami 49561 WP. KAROLINA DULEBINA WŁADYSŁAW MUSIAŁOWICZ.

UNIEWAŻNIAM skradzioną legitymację wojskową, nr. 157, ogniomistrzowi Leśnikowski Stanisławowi, 6 pac. 49516

UNIEWAŻNIAM zgubiony dowód osobisty na nazwisko Stanisław Bilyk. 49537:

FILIP Wilhelm BISANZ, bomb. rez. unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. Stryi. 49544:

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę Kasy Chorych, Samuel Entenberg. 49582:

DOBERMANKA młoda — zabłąkana, do odebrania. Sklepińska, Grodzickiego 2. 49573

UNIEWAŻNIAM książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów, Benjamin Leisor Schreiber — urodz. w Czołkowie 1898. 49571

TORTEN Ire Wolf, unieważnia zgubioną książeczkę wojskową wydaną przez P. K. U. Lwów i dowód osobisty. 49554:

ZGUBIONE pieniądze 84 do odebrania u J. Hechberga, Boimów 1. 24. 49504:

PRZEDŚWIĄTECZNA OKAZYJNA SPRZEDAŻ o 30% TANIEJ.

TRYKOTAŻE, SUKNIE balowe, wizytowe w olbrzymim wyborze poleca MÜNZER — KOPERNIKA 17.

NERWOL

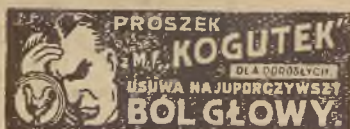
Chemika Dra FRANZOSA, jedyny radykalny i wypróbowany środek (nacieranie) przeciw 6044

REUMATYZMOWI

kluciu z powodu przeziębienia, postrzałowi, ischiasowi i t. p.
Żądać w aptekach! Żądać w aptekach!

Wyrób i główna sprzedaż:

Apteka Mikolascha Lwów, Kopernika 1.



Chcąc nabyć proszki od bólu głowy z „Kogutkiem“, „Migreno-Nervosin“, należy żądać takowych w oryginalnym opakowaniu GĄSECKIEGO. Przy kupnie „Kogutków“ odrzucać proszki w opakowaniu, łudząco do naszych podobnym. Najlepiej żądać w oryginalnych pudełeczkach po 5 szt. w cenie 75 groszy.



Komu sprawia przykrość przyjmowanie proszka, niech żąda „Kogutków Migreno-Nervosin“ (2 tabletki odpowiadają 1 proszku), po 20 tabletek w pudełeczku. Żądać tabletek „KOGUTEK-MIGRENO-NEVROSIN“ w ORYGINALNEM OPAKOWANIU GĄSECKIEGO. 6053

SZLIFIERNIA SZKŁA i FABRYKA LUSTER JÓZEFA TORTENA

PRZENIESIONA ZOSTAŁA 6269
na UL. PIEKARSKĄ 50. Tel. 24-81.

GRYPY UNIKNIE SIĘ PEWNIE

przez stałe używanie
WODY KOŁOŃSKIEJ

100 gramów — 1 zł.

PERFUMERJA S. FEDER 6302 Lwów — SYKSTUSKA 7.

Prezenta ślubne z prawdziwego srebra ::

już od zł. 3.— 6223

GUTTERMAN, ulica Sykstuska 14.

HALLO, HALLO! — UWAGA!
OKAZJA! NIEBYWAŁA OKAZJA!
Tylko przez miesiąc grudzień
w cenie znacznie niższej!

GRAMOFONY

walzkowe szwajcarskie Zł. 70.—
salonowe szafkowe z głośnikiem saxof. Zł. 72.—
salonowe w ciemnym i jasnym kolorze Zł. 75.—
Olbrzymi wybór płyt gramof. ostatnich przebojów
w cenie Zł. 1, 4 i 6 — jedynie we Firmie
„SYMFONJA“ Lwów, ul. Sykstuska 1.
Telefon 33-59. 6292

Zł. 10 BUDZIKI Zł. 12

uregulowane, z gwarancją, tylko u znanej firmy
B. Grünberg, Lwów, Sykstuska 4.

MEBLE

SYPIALNIE, JADALNIE, SALONOWE, BIUROWE,
KUCHENNE, solidnie wykonane, poleca
SPÓŁKA RZEMIOŚL (Miejska Wystawa)
Lwów, pl. Halicki 10 (w podwórzu). 6168



UWAGA! Za 2 złote na nowy kapelusze przerabia i czyści kapelusze damskie i męskie — filcowa
Wytwórnia Kapeluszy
Lwów, RYNEK 12a. 5958 Uwaga: W podwórzu.

HALLO! Kompletnie Stacje odbiorcze
Detektor, słuchawki, antena i odprowadzenie
Zł. 27-50 poleca firma
FONOSPORT Lwów, GRÓDECKA 52.
Telefon 64-86. 6195
Radjosprzęt, Patefony, Płyty w wielkim wyborze.



ŁYŻWY - SANKI

KUPISZ NAJTANIEJ U FIRMY 6261
A. FRIEDFELD — LWÓW
9 JAGIELLOŃSKA 9 Telefon 34-65.
Wysyłka na prowincję odwrotnie. — Cennik na żądanie za darmo.

PAPUCZE - PANTOFLE

BERLACZE na buciki, **BUTY** do polowania i t. p. ciepłe obuwie — poleca i wykonuje
FABRYKA PANTOFELI i PAPUCZY
Lwów, WRONOWSKA 4. 6061 Telef. 59-88.

Magazyn Kolpana, Piekarska 1

zawiadamia uprzejmie, że dla wygody PT. Publiczności otworzył
FILJĘ PRZY UL. HALICKIEJ 16
i poleca dla reklamy na Gwiazdkę najpiękniejsze Pończochy, skarpetki i rękawiczki —
oraz najlepsze trykotaże po znacznie niższych cenach. 6324

PIECE ŻELAZNE

POLECA 6048
KAROL PASZANDA
Lwów, ULICA PIŁSUDSKIEGO 16.

Za 1 zł. wykonuje każdą reperację złotniczą na poczekaniu
Wolański ulica Sobieskiego 12. 6240

Wytłaczam desenie na aksamitach i na płaszcach pluszowych nawet starych zniszczonych, odświeżam, czyszczę, przerabiam. **Wolański, Lwów, Sobieskiego 12, tel. 17-04.** 6047



NA RATY. MEBLE NA RATY.

WŁASNEGO WYROBU - WSZELKIEGO RODZAJU
NAJTANIEJ — NAJLEPSZE — NAJDOGODNIEJ
NAJSOLIDNIEJSZE — NAJMODNIEJSZE 6111
POLECA
CENTRALNY DOM MEBLOWY
Spółdz. z ogr. odp.
Tel. 86-82. Lwów, PIŁSUDSKIEGO 27. Tel. 86-82

LOKALE

DUŻY piękny opalony pokój do wynajęcia dla 4 panów lub paniątek z wiktorem po 120 zł. lub bez Ul. Arciszewskiego, domy miejskie, IV, brama, II, piętro, m. 9. 49553:
ŁADNY pokój z osobnym wejściem z przedpokoju, dla jednej osoby do wynajęcia. Gliniańska nr. 10, parter, na lewo. 49555:
WSPÓLNEGO pokoju w okolicy Techniki, poszukuje urzędniczka. Wiadomości „Singer“, Sapiehy nr. 24; 49558:
POKÓJ frontowy, umeblowany, odnajmę. Gródecka nr. 51, II. p., miesz. 15; 49560:
POSZUKUJĘ 2 pokoje na biuro, parter lub I. piętro, najchętniej od gospodarza. — Listy pod „Styczeń“ do Adm. Wiek. — 49621:
POKÓJ frontowy, umeblowany, odnajmę. Gródecka nr. 51, II. p., miesz. 15; 49560:
POKÓJ piękny front. — Akademicka z utrzymaniem wynajmę paniom: św. Szymona 1, II. p., drzwi 4. 49635:
Z KLATKI schodowej pokój wynajmę zamożniejszemu solidnemu panu — Chrzanowskiej 14/II. 49623:
KOMFORTOWY pokój osobne wejście dla panów od zaraz do wynajęcia; — Kopernika 14 parter drzwi nr. 9. 49620: